

# KWARTALNY BIULETYN INFORMACYJNY

WYDAWNICTWO BIURA DELEGATA MINISTRA W. R. i O. P. DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY

## QUARTERLY INFORMATION BULLETIN

EDITED BY THE BUREAU OF THE DELEGATE OF THE MINISTER OF CULTS AND PUBLIC  
INSTRUCTION FOR THE PROTECTION OF NATURE IN POLAND

KWARTAŁ IV. 1938

SUPPLEMENTARY NUMBER

KRAKÓW, LUBICZ 46

### A. USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH

Rozporządzenie Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego z dnia 29 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. z dnia 7. V. 1938 r. Nr 32, poz. 278).

#### Przepis wstępny

§ 1. Artykuły, powołane w rozporządzeniu niniejszym bez bliższego określenia, oznaczają artykuły rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202) w brzmieniu rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) i z dnia 28 grudnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 110, poz. 976) oraz ustawy z dnia 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 405). Paragrafy, powołane bez bliższego określenia, oznaczają paragrafy rozporządzenia niniejszego.

Następujące paragrafy powyższego rozporządzenia posiadają znaczenie z punktu widzenia ochrony przyrody:

§ 8. (1) Wielkomijskie ośrodki o zagęszczonym zabudowaniu, skupiające siedziby handlu, przemysłu i administracji, jak również gęsto zabudowane dzielnice mieszkaniowe należy rozluźnić przez wprowadzenie jak największej ilości terenów niezabudowanych.

(2) Poszczególne dzielnice, a także ich części, powinny być przedzielane terenami wolnymi od zabudowy, w postaci ogrodów, placów publicznych, pasm zieleni itp., zadrzewionych, zakrzewionych lub obsianych trawą.

(3) Obszarom zadrzewionym należy w planie zabudowania nadać przeznaczenie, zapewniające za-

chowanie istniejącego drzewostanu, a w szczególności przeznaczać je na parki, kulturę leśną lub ogrodową itp.

§ 17. (1) Zabrania się zmiany uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, a także usuwania zadrzewienia na gruntach nieleśnych, bez uprzedniego uzyskania pozwolenia władz, wymienionych w ust. 4:

1) jeżeli powierzchnia gruntu leśnego lub innego obszaru zadrzewionego, położonego na terenach, określonych w ust. (2), chociażby będącego własnością kilku osób, wynosi w obrębie granic administracyjnych gmin miejskich więcej niż 1 ha, a poza tymi granicami — więcej niż 2 ha,

2) na obszarach, które w zatwierdzonym planie zabudowania na podstawie art. 10 pkt 1 lit. d) przeznaczone zostały na uprawę leśną, ogrodową itp.

(2) Przepis ust. (1) pkt 1) stosuje się na terenach, położonych w obrębie granic administracyjnych miast, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych oraz na terenach, przylegających do tych miast, w promieniu: 50 km od wspomnianych granic, gdy chodzi o miasta powyżej 500.000 mieszkańców i 30 km — gdy chodzi o inne miasta, wydzielone z powiatowych związków samorządowych.

(3) Przepis ust. (1) nie dotyczy usuwania poszczególnych drzew, gdy dany obszar zostanie ponownie zadrzewiony. Zadrzewienie powinno nastąpić najpóźniej w okresie 1 roku od dnia usunięcia drzewostanu.

(4) Zezwolenia, przewidzianego w ust. (1) udzielają, w porozumieniu z właściwym terytorialnie wodzicą okręgu korpusu:

1) o ile chodzi o tereny, należące do państwowego gospodarstwa leśnego, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych lub upoważnione przez niego organa Lasów Państwowych,

2) o ile chodzi o tereny lasów, nie stanowiących własności Państwa, władze uprawnione na podsta-

wie przepisów o ochronie lasów, nie stanowiących własności Państwa, do wydawania decyzji o zmianie uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania,

3) o ile chodzi o tereny zakładów górniczych, prezes wyższego urzędu górniczego,

4) o ile chodzi o wszystkie inne tereny, właściwi terytorialnie wojewodowie, a na obszarze m. st. Warszawy — Komisarz Rządu.

§ 18. (1) Tereny, przeznaczone w zatwierdzonym planie zabudowania na podstawie art. 10 pkt 1 lit. d) na uprawę leśną, ogrodową, ogrodniczą itp., powinny być doprowadzone do stanu, zgodnego z przeznaczeniem, określonym w planie zabudowania, w terminie 3 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego albo od dnia uprawomocnienia się planu zabudowania.

(2) Wojewoda może nakazać zadrzewienie lub zakrzewienie w okresie przezeń oznaczonym obszarów, położonych na terenach, określonych w § 17 ust. (2), jeżeli obszary te nie są użytkowane w sposób gospodarczo uzasadniony. Na obszarach zakładów górniczych powyższe uprawnienia służą prezesowi wyższego urzędu górniczego.

§ 19. Części działek budowlanych, nie przeznaczonych do zabudowania, komunikacji, dla celów sportowych, ogrodniczych itp., powinny być zadrzewione, zakrzewione lub obsiane trawą w okresie 3 lat od dnia uprawomocnienia się planu zabudowania, a w braku planu zabudowania — od daty oddania do użytku budynku lub budynków, wzniesionych na działce, bądź od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 października 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych o uznaniu żubra za gatunek chroniony (ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 31. X. 1938 r. Nr 84, poz. 568, oraz w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 5. XI. 1938 r. Nr 11, poz. 330).

Na podstawie art. 8 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 274) zarządzam co następuje:

§ 1. Uznaje się żubra (*Bison bonasus* L.) za gatunek chroniony na całym obszarze Państwa.

§ 2. Zabrania się zabijania żubrów i wywożenia ich za granicę oraz na obszar Wolnego Miasta Gdańska.

§ 3. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych może udzielać zezwoleń na wywóz żubrów za granicę dla celów hodowlanych oraz na zabijanie żubrów niezdatnych do hodowli albo nieuleczalnie lub zakaźnie chorych.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy mie-

szkańców żubrzych (żubr i bizon, żubr i bydlę stepowe itp.).

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego:  
W. Świętosławski

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 30 listopada 1938 r. o ochronie niektórych zwierząt łownych (Dz. U. R. P. z dnia 15. XII. 1938 r. Nr 97, poz. 653).

Na podstawie art. 51 ust. 1 lit. a), b), c) i d) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. Nr 110, poz. 934) w brzmieniu ustalonym art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 67, poz. 622) zarządzam co następuje:

§ 1. Czas ochronny, ustalony w art. 49 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, rozszerza się tak, że obejmuje on:

1) dla danieli-rogaczy okres od 1 grudnia do 15 października;

2) dla sarn-kozłów w województwach poznańskim i pomorskim okres od 1 października do 31 maja, w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim okres od 1 lutego do 31 maja, w województwach zaś pozostałych okres od 1 lutego do 15 maja;

3) dla zajęcy-szaraków w województwach poznańskim i pomorskim okres od 15 stycznia do 15 października, w województwach: wileńskim, nowogródzkim i poleskim okres od 1 lutego do 31 października, w województwach zaś pozostałych okres od 1 lutego do 15 października;

4) dla pardw okres od 15 listopada do 31 sierpnia;

5) dla cietrzewi-kogutów w województwach wileńskim i nowogródzkim okres od 1 grudnia do 15 marca i od 1 czerwca do 31 sierpnia, w województwach zaś pozostałych okres od 1 grudnia do 15 marca i od 1 czerwca do 15 sierpnia,

dla cietrzewi-kur w województwach: wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim okres od 15 września do 31 sierpnia;

6) dla bażantów-kogutów okres od 1 marca do 15 października;

7) dla dzikich kaczorów w województwach poznańskim i pomorskim okres od 1 grudnia do 15 lipca, w województwach zaś pozostałych okres od 1 czerwca do 15 lipca;

dla dzikich kaczek (samic i młodych) w województwach poznańskim i pomorskim okres od 1 grudnia do 15 lipca, w województwach zaś pozostałych okres od 1 stycznia do 15 lipca;

8) dla innego ptactwa wodnego i błotnego okres od 1 stycznia do 15 lipca;

9) dla puchaczy w województwie wileńskim okres od 1 marca do 15 września, w pozostałych zaś województwach okres od 1 lutego do 31 października.

§ 2. Zabrania się całkowicie polowania na niedźwiedzie, losie-byki, muflony, dropie i dropie-kamionki (strepety).

§ 3. Wprowadza się czas ochronny dla:  
dzików od 1 marca do 30 czerwca,  
rysi od 1 marca do 31 grudnia,  
żbików od 1 lutego do 30 września,  
kun leśnych (tumaków) od 1 marca do 30 września,  
norek od 1 lutego do 31 grudnia.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1939 r. i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1942 r.

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych:  
*J. Poniatowski*

Zarządzenie Wojewody Stanisławowskiego z dnia 15 listopada 1938 r. o zatwierdzeniu zmian statutu związku

zku międzykomunalnego gmin miejskich i wiejskich oraz powiatów letniskowych województwa stanisławowskiego dla popierania spraw letniskowych i turystycznych pod nazwą «Karpaty Wschodnie» (Stanisławowski Dziennik Wojewódzki z dnia 25. XI. 1938 r. Nr 21, poz. 108).

Statut Związku, zatwierdzony powyższym zarządzeniem, zawiera następujący ustęp odnoszący się do spraw ochrony przyrody:

§ 3. Zadania.

Celem Związku jest podniesienie stanu gospodarczego ludności, zamieszkałej na terenie związków samorządowych, będących członkami Związku Międzykomunalnego.

Do osiągnięcia tego celu Związek dążyć będzie przez:

. . . . .

3) dbanie o zabezpieczenie od zniszczenia wszelkich zabytków naturalnych i artystycznych.

## B. PARKI NARODOWE

### Park Narodowy Tatrzański

#### Utworzenie Parku Przyrody w Tatrach

W najbliższym czasie spodziewane jest ogłoszenie w Monitorze Polskim rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o powołaniu do życia nowej jednostki organizacyjnej państwowego gospodarstwa leśnego pod nazwą «Park Przyrody w Tatrach». Celem tej jednostki, obejmującej obszary dotychczasowych nadleśnictw Zakopane, Bukowina oraz odzyskanej Jaworzyny — o łącznej powierzchni przeszło 200 km<sup>2</sup> — jest ochrona przyrody tatrzańskiej. Jak przypuszczać można, ruch turystyczny na terenie Parku będzie podlegał nieznacznym ograniczeniom, natomiast użytkowanie hal przez miejscową ludność pozostanie nienaruszone. Realizacja ochrony przyrody na terenie Parku powierzona będzie Kierownictwu Parku o charakterze placówki badawczo-naukowej z siedzibą w Jaworzynie. Nadto przewiduje się utworzenie «Komisji Parku Przyrody w Tatrach» jako ciała doradczego i opiniodawczego.

*Institut Badawczy L. P.*

#### Projekt Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie w przedmiocie uzupełnienia projektu rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego

Dnia 16 listopada 1938 r. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prof. T. Marchlewskiego posiedzenie Komisji powołanej przez Komitet Ochrony Przyrody w Krakowie do opracowania projektu ochrony przyrody na terenie Jaworzyny. Zebrani, po obszernej dyskusji i wprowadzeniu pewnych zmian, przyjęli jednomyślnie projekt przedstawiony przez pp. doc. J. Mikułskiego i mgra W. Mileskiego, a opracowany przez członków Komitetu w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim.

Wobec rozszerzenia stanu posiadania Państwa Polskiego w Tatrach wskutek przyłączenia terytorium gminy «Jaworzyna Spiska» przy ostatecznej delimitacji pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czesko-Słowacką, zachodzi potrzeba dodatkowego uzupełnienia projektu rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Parku Narodowego Tatrzańskiego<sup>1)</sup>. W szczególności Komitet Ochrony Przyrody w Krakowie proponuje następujące uzupełnienia:

a) W § 1 projektu należy w ustępie przedostatnim po słowach «aż do rzeki Białki» wstawić wyrazy: «skąd od p. 922,6 na brzegu dotychczas polskim tej rzeki pod Hurkotnem linią do określenia w terenie do szosy Łysa Polana — Jaworzyna, a mianowicie do miejsca, skąd odchodzi droga do zameczku myśliwskiego w Jaworzynie; stamtąd ku południowi wschodnią granicą lasu, z wyłączeniem miejscowości Jaworzyna Spiska i przynależnych do niej pobliskich budowli (jak kościół z cmentarzem, fabryka papy drzewnej, zarząd dóbr itd.), po czym linią ku Szerokiemu Potokowi, nim do ujścia Jaworowego Potoku, tymże w dół biegu aż do ujścia Potoku Nowego, skąd linią w terenie w kierunku wschodnim do ujścia Potoku Czarnego do Potoku Hawrań, skąd ku północnemu wschodowi do serpentyny szosy Podspady — Zdziar i południowym brzegiem tej szosy aż na Przełęcz Zdziarską» (po czym następują dalsze wyrazy dotychczasowego tekstu projektu).

b) W § 6, ust. ostatni, ze względu na to, iż stunki pasterstwa wsi spiskich uległy w lasach dóbr jaworzyńskich od paru lat szczególnemu zakłóceniu ze strony władz czesko-słowackich, należało by wobec

<sup>1)</sup> Por. K. B. I., r. VII, nr 3, 1937.



Ryc. 1. Widok z Krzyżnego na Tatry Wysokie.

View from the pass Krzyżne on the newly gained part of the High Tatras.

Fot. J. Walas

nieustalenia dotąd terminu wejścia w życie rozporządzenia, po słowach «według stanu faktycznego w dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego», wstawić tekst: «co zaś do terenu gminy Jaworzyna Spiska, z uwzględnieniem udogodnień gospodarczych, z których korzystała na tym terenie ludność gmin Trybsz, Jurgów, Czarnagóra, Rzepisko i ewent. inne w r. 1920, tj. przed zapadnięciem wyroku Rady Ambasadorów.

Tekst pozostałych paragrafów projektu może być w pełni zastosowany do przejętego terenu Tatr Jaworzyńskich z uwzględnieniem propozycji zmian, które przedstawił Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przewodniczący Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, prof. dr W. S z a f e r, w piśmie z dn. 15. IV. 1938, L. dz. 1282/38.

Komitet Ochrony Przyrody w Krakowie proponuje następujące uzupełnienie uchwał Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego z r. 1936, mających stanowić podstawę rozporządzeń wykonawczych wojewody krakowskiego:

#### A. Rezerwaty-mateczniki

Jako mateczniki w rozumieniu § 5 projektu Komitet przewiduje:

a) grupę Tatr Bielskich w granicach Polski na odcinku od Szerokiej Przełęczy Bielskiej aż po Muran włącznie (koziorożec, kozica, świstak i swoiste zespoły roślinne, charakterystyczne dla Tatr Bielskich),

b) cały masyw Szerokiej Jaworzyńskiej z przyległymi grzbietami, dolinami i obszarami lasów otaczających masyw (matecznik dla grubej zwierzyny, rezerwat całkowity dla flory, fauny i przyrody nieożywionej: np. grot itp.),

c) Dolina Rówienek (kozica, świstak),  
d) Dolina Czarna Jaworowa w jej górnych partiach oraz Dolina Sucha Jaworowa (kozica, niedźwiedź, orzeł) wraz z otaczającymi je grzbietami.

#### B. Schroniska

Do § 8 projektu należy podnieść, że punktami oznaczonymi jako miejsca powstania schronisk turystycznych są:

a) Polana pod Wysoką, gdzie wymagany jest skromny lecz dość obszerny budynek z izbami noclegowymi. — Opracowany dokładnie plan Lasów Państwowych Czesko-Słowackich przewidywał tam budowę dla celów Parku Narodowego obszernej gajowni, w której byłaby urządzona stacja turystyczna. Komitet podziela w całości ten pogląd.

b) Ewentualnie punkt noclegowy w Dolinie Koperszadów Zadnich (o dużym znaczeniu dla turystyki zimowej), w każdym razie na terenie Lasów Państwowych.

c) Komitet wyraża opinię, iż o ile schroniska te powstaną, to powinny one pozostawać w zarządzie Oddziału Krakowskiego P. T. T.

Ośrodkiem noclegowym dla całej tej części Tatr Polskich powinno być obszerne schronisko turystyczne na przedpolu Parku, w Jaworzynie Spiskiej (patrz dalej).

Resztę postulatów noclegowych dla taterników załatwić winno wybudowanie paru koleb w punktach ustalonych przez Zarząd Parku w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim.

#### C. Szlaki turystyczne

W rozumieniu § 10 projektu rozporządzenia, trasami dla ruchu turystycznego winny pozostać jako jedyne trwale znakowane szlaki:

a) Jaworzyna — Dolina Białej Wody — Polana pod Wysoką — Zmarzły Staw w Dolinie Świstowej — Polski Grzebień,

b) bocznica spod Polskiego Grzebienia na Rohatkę,

c) graniowy szlak (przeważnie po stronie słowackiej) Polski Grzebień — Mała Wysoka,

d) Jaworzyna — Dolina Jaworowa — Lodowa Przełęcz,

e) Jaworzyna — Koperszady Zadnie — Przełęcz pod Kopą,

f) Polana pod Żabiem — łącznik do szosy Zakopane—Morskie Oko,

g) ewentualnie w przyszłości: Koperszady Zadnie — Szeroka Bielska Przełęcz (do połączenia ze znakowanym już szlakiem do Zdziaru).

Poza szlakami znakowanymi ruch turystyczny powinien być wolny, tak jak postanawia projekt, wszędzie poza matecznikami i miejscami zakazanymi wyraźnie przez Zarząd Parku. Na terenie dóbr jaworzyńskich w szczególności jako posiadających specjalny charakter rezerwatu fauny górskiej, winny być udostępnione i naprawione — poza trasami znakowanymi barwnie — jedynie wąskie, konserwowane ścieżki z Polany pod Wysoką do progów Doliny Kaczej i Czeskiej, z Doliny Jaworowej do progów Doliny Czarnej Jaworowej, z Doliny Koperszadów do Kołowego Stawu. Ścieżki te nie mogą być barwnie znakowane, dozwolone powinno być wyznakowanie szlaków ściśle taternickich kopczykami kamiennymi.

Do opracowania według powyższego planu programu budowy i konserwacji sieci szlaków na tej części Parku Narodowego, winno być powołane przez Wojewodę Krakowskiego w porozumieniu z Zarządem Parku w pierwszym rzędzie Polskie Towarzystwo Tatrzańskie.

W każdym razie wybudowana przez czesko-słowacki zarząd dóbr jaworzyńskich droga jezdna od mostu przy Łysej Polanie w Dolinie Białej Wody winna pozostać jedynie drogą leśną, gospodarczą, z wyłączeniem na niej publicznego ruchu kołowego i motorowego.

#### Dalsze uwagi Komitetu Ochrony Przyrody

##### A. Sprawy pasterstwa

Komitet stoi jednomyślnie na stanowisku, że ludności wsi spiskich powiatu nowotarskiego musi być dana możliwość wypasu owiec i bydła rogatego na halach w obrębie Parku Narodowego na terytoriach dóbr jaworzyńskich poza terenami mateczników i ściślych rezerwatów i w rozmiarach, w jakich górale ci korzystali z udogodnień gospodarczych na halach w dolinach: Białej Wody, Jaworowej i Koperszadach. Na Koperszadach winna być przeprowadzona rozsądna regulacja spraw pasterskich spoza granicy, a to albo drogą uregulowania ich przez specjalny protokół graniczny, albo też przez stosowny wykup tych praw. Na całym terytorium winno być pasterstwo uregulowane w ten sposób, by całość gospodarki halnej była skoncentrowana na kilku ściśle określonych i odpowiednio przystosowanych i zmeliorowanych halach, przez co zyska się dla celów rezerwatowych część małych hal, rozproszonych po całym Parku, a nie dających pożądaných efektów pasterskich. Należy w uzyskanym terenie przedpolu Parku (północna część Chowańcowego Wierchu i okolice Podspadów) utworzyć nowe, wzorowe pastwiska dla wymienionych wsi spiskich, na które sprowadzono by nadmiar inwentarza, który się w Parku nie będzie mógł zmieścić.

## B. Przedpole Parku

1) Wraz z terenami Parku Narodowego na odzyskanym terenie przechodzą do Polski obszary przedpola Parku. Komitet uważa, iż na przedpolu tym powinny powstać:

a) wzorowa osada turystyczno-hotelowa w Jaworzynie,

b) osada pensjonatowo-letniskowa w Podspadach i wzdłuż drogi Jurgów-Podspady,

c) wyodrębnione osiedle sanatoryjne na Chowańcowym Wierchu i na południowych stokach odzyskanej części Magóry Spiskiej.

Komitet uważa, iż powinny być jak najrychlej przeprowadzone prace w dziedzinie zaplanowania rozwoju przedpola. Osiedla wymienione muszą być zabudowane wzorowo i z uwzględnieniem miejscowego stylu regionalnego, elementy niewłaściwe z nich usunięte, a plan zabudowy opracowany przez Biuro Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego w porozumieniu z Biurem Planowania Karpat Związku Ziemi Górskich w Warszawie i z Komitetem Ochrony Przyrody w Krakowie.

Komitet mniema, że szosa Łysa Polana — Jaworzyna — Podspady — Zdziarska Przełęcz winna być dostosowana typem i szerokością do świeżo po słowackiej stronie wykończonego wzorowego odcinka bezpyłowej «Drogi Swobody» ze Zdziaru do Tatrzańskiej Łomnicy. Również droga z Nowego Targu do Podspadów wymaga kapitalnej naprawy i nawierzchni bezpyłowej.

Włączenie Jaworzyny i Podspadów w sieć przyszłej polskiej elektrycznej kolei podtatrzańskiej i nawiązanie tejże do sieci słowackiej uważa Komitet za pożądane.

2) Teren przedpola winien zachować część lasów użytkowych, które wraz z lasami rezerwatu częściowego w granicach Parku Narodowego stanowiłyby obszar leśny gospodarczy, w którym winna mieć stałe zajęcie ludność miejscowa, w lasach tych od lat pracująca.

Tartak w Podspadach powinien być ograniczony w swej działalności. W dzisiejszych wymiarach tartak ten nie ma podstaw do pracy przy istnieniu racjonalnej gospodarki ochronnej w Parku Narodowym. W szczególności wobec bardzo znacznego wyniszczenia lasów w okolicach Jaworzyny i nawet części Tatr, nie ma racji bytu eksploatacja leśna w rozmiarach prowadzonych do 1937 r., oraz kolejka linowa eksportująca drewno z Podspadów przez Zdziar do Lendaku, której pierwszy odcinek przypada Polsce. Nadto nasuwa się konieczność zalesienia odlesionych rabunkowo terenów Tatr Bielskich (podnóża Murania) i Magóry Spiskiej na przedpolu Parku Narodowego, jak też rozległych wykrocisk i polesisk w Dolinie Białej Wody.

Na przedpolu Parku, tj. w lasach użytkowych w okolicach Jaworzyny, winny być w myśl uwag pozostałych po czesko-słowackiej administracji dóbr jaworzyńskich utworzone cenne z punktu widzenia

naukowego drobne rezerwaty, jak np. Bór koło Podspadów.

## C. Łowiectwo i rybolówstwo

Na terenach przedpola Parku i to zarówno na terenie Lasów Państwowych jak i na enklawach prywatnych, a także na enklawach prywatnych wchodzących w obręb granic Parku Narodowego (poza ok. 9.900 ha Lasów Państwowych w obręb Parku wejść polany i hale prywatne w okolicach Tatr Bielskich: Stara Polana pod Hawranem i część Koperszadów Zadnich pod Jagnięcym Szczytem i Szalonym Wierchem) gospodarka łowiecka i rybna winny być prowadzone przez Zarząd Parku Narodowego.

Sprawa utrzymania lub usunięcia płotu zwierzyńca ustawionego jeszcze przez administrację ks. Hohenhöhego, winna być pozostawiona przyszłemu Zarządowi Parku Narodowego do rozstrzygnięcia; to samo odnosi się do przegród między poszczególnymi rewirami łowieckimi.

Punkty *b* i *c* paragrafu 6, projektu rozporządzenia o Parku Narodowym dostatecznie regulują sprawę łowiectwa i stanowią ramy, w których może się zmieścić dotychczas prowadzony przez administrację leśną czesko-słowacką odstrzał hodowlano-selekcyjny oraz dla celów naukowych.

Po punkcie *g* paragrafu 6 projektu rozporządzenia należy dodać zdanie: «Sprawę polowania na jelenie i kozice uważa Komitet za otwartą i do dyskusji».

## D. Rezerwaty

O ile § 4 projektu daje się w zasadzie dostosować na ogół do obszaru odzyskanego, o tyle specjalnie na obszarze Tatr Bielskich a także w poszczególnych innych ściśle określonych okolicach będzie celowe obniżenie dolnej granicy strefy ochrony ścisłej.

## E. Przejęcie dorobku administracji czesko-słowackiej

Komitet zwraca uwagę, że na terenie Dóbr Jaworzyńskich od przejęcia ich przez Zarząd Czesko-Słowackich Lasów Państwowych a w szczególności od czerwca 1936 r. prowadzona była na ogół gospodarka w ramach dyrektyw ściśle ochronnych i zasad parku narodowego. Administracja ta oraz prace Czesko-Słowackiej Komisji Przygotowawczej Parku Narodowego Tatrzańskiego dały szereg ważnych ustaleń pisemnych, stanowiących dorobek niezmiernie cenny dla dalszego administrowania tymi obszarami przez polskie państwowe władze leśne. Ustalenia te zawierają liczne wskazania i wyniki, osiągnięte doświadczeniem oraz drogą badań i studiów terenowych. Komitet sądzi, że nie jedno z tych wskazań może się okazać aktualne i potrzebne, przeto Komitet uważa za wskazane dokładne zaznajomienie się z tym dorobkiem.

Prof. Dr Teodor Marchlewski mp.  
Przewodniczący Komitetu.

**Protokół I komisyjnego objazdu terenów nowo przyłączonych do Polski w okolicy Jaworzyny, Podspadów i Przełęczy Zdziarskiej, zorganizowanego z inicjatywy przewodniczącego Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego**

W dniu 17. XII. 1938 r. o godz. 9 zebrali się w Zakopanem uczestnicy Komisji w osobach pp. inżynierów: Miarczyńskiego i Moscheniego jako przedstawicieli Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, Ciechanowskiego, Czubernata i Bednarskiego jako przedstawicieli Wydziału Powiatowego w Nowym Targu, J. Chmielewskiego przedstawiciela Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego, Nováka, Pohoskiego, Zacharzewskiego, Odlanickiego przedstawicieli Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego.

Komisja udała się do Jaworzyny, gdzie dołączyli się pp. inżynierowie: M. Marchlewski przedstawiciel Nadleśnictwa Bukowina i Jaworzyna i Turyczyn kierownik Pow. Zarządu Drogowego w Nowym Targu.

Po obejrzeniu okolic osiedla Jaworzyna, komisja udała się do Podspadów, skąd na Przełęcz Zdziarską i do obecnej granicy państwowej, po czym w kierunku Jurgowa do szałasów na polanie «Palenica-Stodoły» i z powrotem do Zakopanego.

O godz. 17 odbyła się konferencja w Zakopanem w tym samym składzie członków, oprócz inż. nadleśniczego Marchlewskiego, przy czym na konferencję przybył inspektor Lewicki jako delegat Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie, dr Szatkowski, inż. Piątkowski (Związek Ziemi Górskich).

Zebranie otwiera w imieniu przewodniczącego Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okr. Krak. kierownik Biura Reg. Pl. Zab. Okr. Krak. inż. Novák, informując obecnych o celu komisji i jej charakterze.

Obszar Jaworzyny jako jeden z terenów włączonych ostatnio do Polski, został między innymi objęty zasięgiem działania Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego.

Dla zebrania materiałów, w szczególności dla ustalenia poglądów na przyszłą rolę tego obszaru, niezbędne jest wypowiedzenie się wszystkich zainteresowanych czynników, z którymi Komisja Regionalnego Planu z racji swych zadań i obowiązków nawiązuje właśnie kontakty.

Komisja Regionalnego Planu, nie wysuwając ze swej strony żadnych wniosków, dąży do poznania wszelkich zamierzeń, do zebrania pełnego materiału, który pozwoliłby skonkretyzować generalne założenia zarówno na obszarze Jaworzyny jak też ustalić ich stosunek do założeń na otaczających terenach, objętych już pracami Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego.

Przed rozważaniem poszczególnych zagadnień konieczny jest rzut oka na wykorzystanie całości Tatr, oraz poczucie skali tematu o znaczeniu międzynarodowym.

Na słowackiej, południowej stronie Tatr widzimy daleko posunięte zainwestowanie dla pełnego wyzyskania bardzo korzystnych warunków naturalnych, a więc terenów dosłonecznych dla letnisk i uzdrowisk, Jaskiń Bielskich jako atrakcji turystycznych itd.

Północne — Polskie Tatry muszą również znaleźć swój wyraz właściwy, wynikający z ich warunków naturalnych. Uwydatnienie tego charakteru, zapewniającego odrębny typ atrakcyjności, to najogólniejszy punkt wyjścia dla programu traktowanego na wielką skalę i liczącego się z bardzo poważną konkurencją w sąsiedztwie.

Przystępując do dyskusji nad sprawą Jaworzyny jako fragmentu powyższego wielkiego tematu, należy — po odrzuceniu jakichkolwiek sugestii — postawić przede wszystkim dwa zasadnicze pytania co do roli tego obszaru, a mianowicie:

1) Czy Jaworzynę należy traktować jako obszar ewentualnych uzdrowisk, osiedli letniskowych względnie stacji klimatycznych i terenów turystycznych?

2) Czy też nadać jej charakter rezerwatu? Innymi słowy urbanizować czy nie?

Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego inż. Miarczyński wypowiada się za potraktowaniem Jaworzyny jako rezerwatu, nie zmieniającego i nie zakłócającego właściwego kierunku rozwoju gospodarczego już dziś istniejących i urządzonych ośrodków uzdrowiskowo-letniskowych, jak Zakopane, których urbanizacja jest dopiero w stadium intensywnej organizacji. Jeżeli bliższe studia istotnie uzasadniły właściwość umieszczenia na omawianym terenie stacji klimatycznej — należało by to zrobić ogólnie bez naruszenia wymagań i charakteru rezerwatu.

Przedstawiciel Wydziału Powiatowego w Nowym Targu inż. Ciechanowski uzupełnia powyższe oświadczeniem, iż postulat pozostawienia istniejącego rezerwatu przyrodniczego uważa za niepodlegający dyskusji, przy czym obszar ten należało by traktować jako teren tylko wysokogórskiej turystyki.

Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego inż. Moscheni, powołując się na pisma i dezyderaty, jakie napływają do Urzędu Wojewódzkiego, wyraża pogląd co do nadania Jaworzynie charakteru rezerwatu.

Zaznacza zupełnie wyjątkowe warunki organizacyjne (jedna własność), dzięki którym Jaworzyna mogła utrzymać swój charakter niespotykany poza nią na obszarze Tatr, i wskazuje potrzebę ustalenia zasadniczych i trwałych norm prawnych, które by nie dopuszczając do urbanizowania terenów do tego nieodpowiednich, ułatwiły pracę organom administracyjnym w kierunku popierania racjonalnego zurbanizowania terenów właściwych. W końcu podkreśla rolę reprezentacyjnych połowań oraz terenów rezydencji myśliwskiej, które także w swym otoczeniu winny uzyskać należyłą oprawę przez odpowiednio troskliwe traktowanie terenów przyległych. Dla spełnienia tego postulatu będzie sprawą decydującą ściśle uzgodnione postępowanie wszystkich zaintereso-

wanych czynników, realizujących tu jakiegokolwiek zamierzenia. Należy się spodziewać, że ta współpraca znajdzie swój realny wyraz w działalności Komisji i Biura Regionalnego Planu Zabudowania jako instytucji w tym celu stworzonych.

Inż. Zacharzewski (z Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego) podkreśla z naciskiem, że w rozważaniach na temat obszarów Jaworzyny konieczne jest utrzymanie zasady uwzorowienia pogranicza, potraktowanej łącznie z podniesieniem gospodarczym miejscowej ludności świeżo przyłączonej do Polski. Ludność ta jest bardzo uboga i danie jej źródła zarobku w tej czy innej formie, jest zagadnieniem o charakterze państwowym.

Ustalając pogląd na rolę Jaworzyny jak i wszystkich terenów (nie tylko świeżo odzyskanych, ale i również wszystkich innych) leżących na pograniczu, należy zdawać sobie sprawę z tego, że na terenach przygranicznych, sąsiadujących z Polską, na to zagadnienie jest zwracana bardzo wielka uwaga, tak że przez zignorowanie sprawy uwzorowienia pogranicza z naszej strony, jak również przez nieoględne popelnienie błędów na tym terenie w jakimkolwiek poczynaniu nieprzemysłanym w całości, można bardzo szybko spowodować rezultaty ujemne i trwałe na naszą niekorzyść.

Przedstawiciel Wydziału Powiatowego w Nowym Targu inż. Czubernat wyraża pogląd, że całe Podhale posiada dobre warunki dla celów letniskowo-wypoczynkowych i uzdrowiskowych. Jaworzyna natomiast — ze względu na swoje położenie i bogactwo przyrody — ma walory specyficzne, których nie należy niszczyć urbanizacją. Partie wyższe trzeba traktować jako rezerwat, partie niższe — jako półrezerwat, to znaczy stosować w nich gospodarkę pastwiskową, szwajcarską na łatwo dostępnych halach i polanach leśnych, prowadząc równoległe racjonalną gospodarkę leśną.

Właściwe ujęcie tych zagadnień uzależnione jest od umiejętnego rozwiązania komunikacji w sensie dróg widokowych, usytuowanych w terenie bez szkody dla przyrody i krajobrazu, oraz utrzymania leśnego otoczenia hal, polan i dróg w stanie naturalnym, z wykluczeniem szczególnie szkodliwych dla drzewostanu, drastycznych wyrębów na skrajach starodrzewu.

Należało by unikać dalszej zabudowy istniejących lub tworzenia nowych osiedli na terenie Jaworzyny, a nawet dążyć do usunięcia stojących tam obecnie brzydkich budynków przemysłowych (koło Jaworzyny). Szpecą one otoczenie istniejącego zameczku, predystynowanego na rezydencję myśliwską. Natomiast urządzenia dla przyjeżdżających letników należało by przewidzieć w okolicach dalszych, w dolinie Białki (Jurgów), która jest naturalnym, fizjograficznym przedpołem górskiej partii Jaworzyny — przy odpowiednim połączeniu drogowym.

Podkreśla tu inż. Czubernat z całym naciskiem znaczenie gospodarcze właściwego, dostosowa-

nego do warunków naturalnych urządzenia omawianych terenów z uwagi na ubóstwo ludności miejscowej, która przez podniesienie atrakcyjności turystycznej Jaworzyny oraz racjonalną gospodarkę halną — zyska poważne źródła zarobkowe. Reasumując wyraża przekonanie, że przemysłany plan, oparty na dobrej znajomości warunków, przy zastosowaniu właściwych form zarówno w gospodarce, zabudowie, jak komunikacji i jej otoczeniu — da pozytywne rozwiązanie zagadnienia w myśl wyłaniających się z dyskusji postulatów.

W tym momencie przybywa delegat Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie inspektor Lewicki. W imieniu przewodniczącego Komisji Regionalnego Planu wita go inż. Novák jako przedstawiciela właściwego gospodarza omawianych terenów.

Zaznaczając, że poglądy i zamierzenia Dyrekcji Lasów Państwowych co do Jaworzyny będą z natury rzeczy trzonem i najważniejszą dyspozycją dla założeń regionalnego planu na tym obszarze, informuje inspektora Lewickiego o celu i charakterze dzisiejszych obrad, streszcza dotychczasowy ich przebieg i prosi o wypowiedzenie się na temat ujawnionych myśli.

Inspektor Lewicki stwierdza całkowitą zgodność tych myśli z dotychczasowymi poglądami Dyrekcji Lasów Państwowych i dodaje, że na obszarach Jaworzyny znajduje się bardzo bogata fauna (zwierzyniec), jedyna w swoim rodzaju, skupiona na tak małej przestrzeni. Obszary te nadają się więc i należy je utrzymać nadal jako rezerwat tatrzański i faunistyczny. Podkreśla dalej wielkie wartości alpinistyczne obszarów Jaworzyny i jest przeciwny masowemu ruchowi turystycznemu i narciarskiemu, który niszczy i faunę i florę, jak się to stało w Tatrach Zachodnich. Natomiast traktuje przychylnie sprawę dopuszczalności turystyki wysokogórskiej ze schroniskami prymitywnymi, lecz dobrze rozmieszczonymi, przy czym przy drodze Koperszady — Matlary przewiduje nieco większe schronisko dla turystów, by nie zmuszać ich do korzystania ze schronisk słowackich. Przejście pod Kopą może służyć dla ruchu masowego.

Natomiast Dolina Szeroka Jaworzyńska musi pozostać w zupełnym spokoju (bez masowego ruchu).

Wypowiada się za zupełnym usunięciem przemysłu z obszaru Jaworzyny.

Członek Komisji Reg. Pl. Zab. Okr. Krak. inż. Chmielewski informuje na wstępie, na jakich przesłankach oparto opracowanie pierwszego szkicu regionalnego planu dla Skalnego Podhala. Szkic ten zawiera schemat komunikacyjny, określa centra gospodarcze i administracyjne, oraz ustala tereny pod osiedla letniskowo-uzdrowiskowe z uwzględnieniem warunków naturalnych oraz czynnika krajobrazowego i atrakcyjnego. W szkicu tym nie brano pod rozważanie Jaworzyny. Dziś — gdy weszła ona w granice Państwa — zadaniem regionalnego planu będzie,

po przeprowadzeniu studiów, włączenie jej jako nowego elementu do programu dyspozycji terenowej Skalnego Podhala.

Włączenie Jaworzyny nie zmienia dotychczasowych założeń tego programu, ale uzupełnia je bardzo cennym elementem, który wymaga szczególnej troskliwości także na swoim przedpolu.

Jaworzyna jako punkt wypadowy turystyki wysokogórskiej w Tatry Wysokie i jako rezerwat flory i fauny tatrzańskiej posiada niezwykle korzystne warunki. Dlatego też urządzenie tego terenu winno być przemyślane z wielką starannością i stać na możliwie najwyższym poziomie.

Dr S z a t k o w s k i, który przybył pod koniec zebrania, zaznajamia obecnych z dotychczasowymi rozważaniami i pracami na temat zagospodarowania turystycznego terenów Jaworzyny.

Rozważania te miały miejsce w związku z powołaniem międzyministerialnej komisji tatrzańskiej.

Komunikację główną jako dalszy ciąg drogi państwowej Nr 13 proponuje się przez Jaworzynę — Podspady na Zdziar. Dojazd do Morskiego Oka miałby charakter drogi lokalnej parkowej, podobnie do innych dróg bocznych.

Ustalił się pogląd nieinwestowania Jaworzyny i Podspadów w planie zabudowy lotniskowej czy też większych urządzeń turystycznych lub atrakcji w rodzaju kolejki.

Inż. T u r y c z y n, który przybył również pod koniec zebrania, wyjaśnia — na zapytanie jaka jest aktualność budowy drogi Bukowina — Głodówka — szosa państwowa (jako fragmentu komunikacji pasa Witów — Poronin — Bukowina — Jaworzyna), że projekt tej drogi jest już w opracowaniu.

Po wypowiedzeniu się wszystkich zebranych, inż. N o v á k dziękuje imieniem Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego za bardzo cenny materiał, jakiego dostarczyła dyskusja. Uderza w nim zupełna jedynomyślność poglądów przedstawicieli różnych władz i instytucji z zamierzeniami gospodarza Jaworzyny tj. Dyrekcji Lasów Państwowych, dając Komisji Regionalnego Planu jasno określony pogląd na rolę Jaworzyny. Pogląd ten będzie więc dyspozycją, której należy podporządkować wszelkie szczegółowe opracowania i decyzje.

Stwierdzając wyczerpanie tematu I komisji w sprawie skryształizowania zamierzeń na obszarze Jaworzyny, inż. N o v á k dziękuje — imieniem Komisji Regionalnego Planu — wszystkim obecnych za wzięcie udziału w objęzdzie terenowym oraz w konferencji i zamyka zebranie.

Sekretarz konferencji Przewodniczący konferencji  
(—) Inż. J. Pohoski (—) Inż. Z. Novák

#### O uznanie Jaworzyny za obszar podlegający ochronie krajobrazu

Komitet Ochrony Przyrody w Krakowie zwrócił się do Wojewody Krakowskiego z pismem przed-

stawiającym potrzebę jak najszybszego uznania całego terytorium tatrzańskiego, świeżo przyłączonego do Polski (tj. Jaworzyny Spiskiej, Podspadów etc.), za obszar podlegający ochronie krajobrazu na podstawie art. 337 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202).

Ponadto mając na uwadze potrzebę planowego rozwoju wymienionych obszarów a także konieczność uchronienia ludności Jaworzyny Spiskiej i Podspadów przed ewentualnymi stratami z powodu spekulacji gruntami i celem uniknięcia na tym obszarze możliwości dzikiego zabudowania, Komitet zwrócił się do p. Wojewody z prośbą o spowodowanie wydania zarządzeń zmierzających do zaniechania na czas jakiś transakcji nieruchomościami, analogicznie do zarządzeń wydanych dla Śląska Zaolziańskiego.

#### W sprawie budowy wyciągu saniewego na Kasprowy Wierch

Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji wyjaśnia, że pierwotny projekt budowy wyciągu został gruntownie zmieniony. Według ostatecznego rozwiązania wyciąg saniewy ogranicza się do pary sań, wciąganych i opuszczanych bez zastosowania jarzm stale pozostających w terenie, a wprost po stoku za pomocą lin po śniegu, nie powodujących żadnego hałasu. Wiosną, po zniknięciu śniegu, liny będą zwijane i chowane wraz z saniami w małym budynku ustawionym w Kotle Kasprowego. Budynek ten, wykonany z głazów miejscowych, kładzionych na mech, harmonizuje z otoczeniem nie szpecąc krajobrazu i nie dając w nim wrażenia elementu obcego.

#### Regulamin porządkowy dla przewodników w Tatrach

Starosta Powiatowy Nowotarski wydał dnia 18 grudnia 1938 r. zarządzenie obejmujące regulamin porządkowy zawodowych przewodników turystycznych w Tatrach (Krakowski Dziennik Wojewódzki Nr 32 z dnia 23. XII. 1938 r.). W § 9 regulaminu zaznaczono, że «kandydat na przewodnika winien wykazać się znajomością ważniejszych postanowień... oraz ustaw o ochronie przyrody».

#### Park Narodowy w Pieninach

##### Przejęcie przez Administrację Lasów Państwowych słowackiej części Parku Narodowego w Pieninach

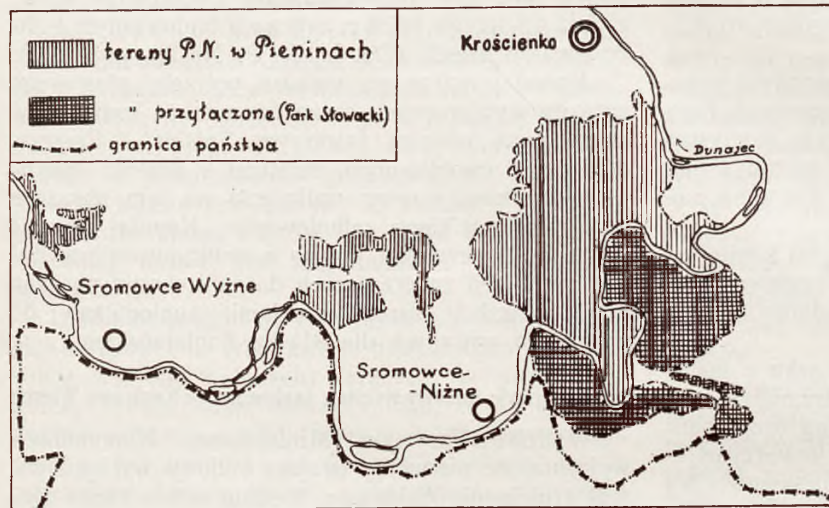
W początkach grudnia 1938 roku w wyniku prac Komisji Delimitacyjnej Polsko-Czeskiej został przez Polskę przejęty obszar Słowackiego Parku Narodowego w Pieninach o powierzchni 412 ha, w związku z czym cała powierzchnia Parku Pienińskiego (1215 ha) znalazła się w granicach Rzeczypospolitej.

Przejęcia Parku Słowackiego na rzecz Skarbu Państwa dokonał kierownik Parku Narodowego w Pieninach, inż. S. S m ó l s k i, który z ramienia Komisji Parku uczestniczył jako rzeczoznawca w pracach Komisji Delimitacyjnej.



Na skutek konieczności przyjęcia nowego strażnika, personel straży Parku wzrósł do 4 osób.

Poniżej przytaczamy tekst uchwał Komisji Parku Narodowego w Pieninach, powziętych na nadzwyczajnym posiedzeniu w Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych w Warszawie, przed ostatecznym ustaleniem granicy państwowej w rejonie Pienin:



Ryc. 2. Mapka Parku Narodowego w Pieninach.

Map of the Pieniny National Park recently enlarged on the right side of the river Dunajec.

czajnym posiedzeniu w Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych w Warszawie, przed ostatecznym ustaleniem granicy państwowej w rejonie Pienin:

**Uchwały Komisji Parku Narodowego w Pieninach w sprawie ustalenia nowej granicy państwowej w rejonie Pienin**

Komisja Parku Narodowego w Pieninach na nadzwyczajnym posiedzeniu, odbytym dnia 9 listopada 1938 roku przy udziale przewodniczącego, wiceministra w st. sp. W. Leśniewskiego, członków: rektora U. J. dra W. Szafera, prof. U. J. dra M. Siedleckiego, oraz prof. U. J. dra J. Smoleńskiego, przedstawiciele: Ministerstwa W. R. i O. P. radcy — J. Karpowicza, Ministerstwa Spraw Zagranicznych — dra B. Zaborckiego i dra H. Świdzińskiego, Ministerstwa Komunikacji — dra A. Zielińskiego oraz w obecności dyrektora naczelnego Lasów Państwowych inż. A. Loreta, dyrektora Instytutu Badawczego L. P. inż. J. Hausbrandta, kierownika Oddziału Rezerwatów Instytutu Badawczego L. P. inż. J. Kostyrki, przedstawiciela Dyrekcji L. P. Okręgu Lwowskiego kier. J. Barczyńskiego, kierownika Parku Narodowego w Pieninach inż. S. Smólskiego i referendarza Instytutu Badawczego L. P. inż. B. Radwańskiego, powzięła następujące uchwały:

Oporając się na fakcie zadecydowanej już zmiany granicy polsko-słowackiej na terenie Parku Narodowego w Pieninach przez włączenie do Polski całego koryta Dunajca oraz biegnącej wzdłuż jego prawego brzegu drogi — tzw. pienińskiej, Komisja stwierdza, że:

1. Z punktu widzenia realizacji zadań Parku Narodowego w Pieninach, mającego na celu utrzymanie w stanie nienaruszonym całości fizjograficznej Pienin, jako wyjątkowo cennego obiektu przyrodniczego i turystycznego, niezbędne jest takie wytyczenie nowej granicy państwowej, aby objęła ona całość chronionego obecnie po obu stronach Dunajca obszaru Pienin.

Przemawiają za tym następujące względy:

a. Charakter terenu w przełomie Dunajca wyklucza, aby linia graniczna mogła biec bezpośrednio za drogą u podnóża urwistych zboczy. Przemawiają za tym względy: bezpieczeństwa ruchu, utrzymania drogi, groźby powodzi, ochrony granic, względy strategiczne itp.

b. Przeprowadzenie granicy najbliższymi szczytami Pienin, trudne ze względów terenowych w rejonie przełomu, doprowadziłoby do rozcięcia obecnej słowackiej części parku.

c. Przełom Dunajca jest najistotniejszym walorem Pienin i słowacka część Parku, pozbawiona tego przełomu, utraciłaby swą istotną wartość.

d. Pieniny stanowią jednolitą całość fizjograficzną, naukową, turystyczną i gospodarczą. Jako takie w zakresie badań naukowych od dawna stanowiły obiekt prac przede wszystkim uczonych polskich. W olbrzymiej większości Polska wykorzystywała turystycznie Pieniny; frekwencja czesko-słowackich turystów była znikomą.

e. Obydwa zalesione brzegi Pienin łącznie, wywierają swój wybitny wpływ na stosunki wodne Dunajca. Ma to poważne znaczenie dla zamierzonych inwestycji wodnych na tej rzece (Czorsztyn, Rożnów), jak również dla zachowania jedyne w Polsce ośrodka łososia (tarliska), decydującego o opłacalności gospodarki rybnej na Wiśle. Zachowanie obydwu brzegów w odpowiednim stanie, może być zagwarantowane tylko przez utrzymanie jednolitej gospodarki leśnej.

f. Droga biegnąca przełomem Dunajca jest zamknięta dla motorowego ruchu turystycznego. Ma to na celu zachowanie pierwotnego charakteru przełomu oraz ochronę swoistej turystyki wodnej łodziami, dającej bardzo poważne zarobki miejscowej ludności. W tym kierunku zmierzała umowa między Polską a Czechosłowacją o drodze pienińskiej.

Dla umożliwienia nowocześniejszej komunikacji samochodowej między Zakopanem a Szczawnicą, konieczne jest zapewnienie sobie możliwości posiadania drogi omijającej przełom, a mogącej przebiegać najkrótszą trasą z Niedzicy przez Czerwony Klasztor, Leśnicę do Szczawnicy.

2. Granica państwowa, która miałaby zabezpieczyć omawiany teren, bieć powinna w sposób następujący:

a. Analogicznie jak w projekcie Komisji Delimitacyjnej z roku 1920 a to: nowa granica powinna objąć Czerwony Klasztor i cały teren należący do Słowackiego Rezerwatu Przyrodniczego w Pieninach, oraz obszar gminy Leśnica. Granica ta biegłaby od Czerwonego Klasztoru potokiem Lipnik pod Aksamitkę, na jej szczyt (kota 800 m), dalej grzbietami granicznymi gmin Leśnica i Haligowce (kota 809-707-751-777) i granicą wschodnią gminy Leśnica aż na Wysoki (Szlachtowski) Wierch (kota 910 m), gdzie łączyłaby się z dotychczasową granicą Państwa).

b. Gdyby nie można było uzyskać linii granicznej, określonej wyżej, można by się zgodzić na pewne przesunięcie granicy na północ, jednak nie wykraczając poza ostatecznie możliwą trasę następującą: granica powinna bieć od Czerwonego Klasztoru, obejmować drogę gospodarczą, przechodzącą w bliskości południowej granicy rezerwatu słowackiego, którą biegnie szlak turystyczny znakowany żółto (por. mapę Pienin W. I. G. 1:20.000) aż do przełęczy Limierz, po czym granicą południową i wschodnią gminy Leśnica ku obecnej granicy Państwa Polskiego. W razie takiego wytyczenia granic droga wyżej wymieniona powinna stać się szlakiem komunikacyjnym między Czerwonym Klasztorem a Szczawnicą, przy czym, począwszy od obecnych koszar czechosłowackiej straży granicznej w dolinie Potoku Leśnickiego, należało by rozbudować drogę gospodarczą i drogi polne dzisiaj istniejące, a biegnące zboczem Kopanej Góry przez Leśnickie Młaki obok koty 620 (oznaczonej «Do Wiwerka»), po czym dalej do Szczawnicy Niżnej.

3. Gdyby żadnej z tych linii lub pośredniej między nimi, nie dało się uzyskać w drodze prac delimitacyjnych, zdaniem Komisji należało by sprawy te załatwić w związku z delimitacją granicy na drodze negocjacji dyplomatycznych.

W związku z wyżej przedstawionym stanem rzeczy Komisja zwraca się do Pana Ministra Spraw Zagranicznych o wyrażenie zgody na udział w pracach Komisji Delimitacyjnej w charakterze rzeczoznawców, z ramienia Komisji Parku Narodowego w Pieninach pp.: prof. U. J. dra J. Smólskiego (Kraków, ul. Grodzka 64) oraz kierownika Parku Narodowego w Pieninach inż. S. Smólskiego (Park Narodowy w Pieninach, poczta Krościenko n/Dunajcem).

#### **Likwidacja enklaw**

Doniosłą z punktu widzenia rozwoju Parku Narodowego w Pieninach jest sprawa likwidacji na jego terenie dwóch enklaw, po myśli uchwał Komisji

Parku, a to: wykupna z rąk P. T. T. parceli «Gospody Pienińskiej» (0,29 ha) oraz przejęcia pozostałej 1/4 części polany «Trzy Korony» w drodze zamiany jej na grunty nie łączące się z głównym kompleksem Parku. W związku z tym Skarb Państwa stał się wyłącznym właścicielem całej wspomnianej polany o obszarze 3,65 ha.

Dzięki likwidacji powyższych enklaw, będących dotychczas celem wycieczek okolicznych przygodnych «turystów», uniemożliwione tam zostały hałaśliwe zabawy, połączone z zaśmiecaniem w niekulturalny sposób terenów tuż u granic Parku i nieharmonizujących z jego estetyką i powagą. Usunięte również zostały z terenu enklaw, szpecące krajobraz budowle bufetowe.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### **Konserwacja Zameczku Św. Kingi**

Urząd Wojewódzki Krakowski udzielił zezwolenia Kierownictwu Parku Narodowego w Pieninach na przeprowadzenie prac naukowo-wykopaliskowych i konserwację ruin «Zameczku Św. Kingi» w Pieninach, które to prace jesienią 1938 roku podjął prehistoryk i etnograf mgr T. S z c z y g i e l s k i, b. członek Ekspedycji Wykopaliskowej w Biskupinie.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### **Muzeum Parku Narodowego w Pieninach**

Inwentarz eksponatów Muzeum Parku Narodowego w Pieninach wzrósł do kilkuset pozycji. Obecnie przystąpiono do naukowej inwentaryzacji działu etnograficznego muzeum przy współudziale mgra T. S z c z y g i e l s k i e g o.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### **Park Narodowy w Białowieży**

##### **Ruch turystyczny**

za czas od 1 września do 30 listopada 1938 roku wyraża się cyfrą 3.391 osób, w tym 120 osób z zagranicy.

Spośród gości zagranicznych zanotować należy pobyt w Białowieży w grudniu 1938 roku Ministra Sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej, dra F r a n c k a.

*Instytut Badawczy L. P.*

##### **Prace inwentaryzacyjne**

Prowadzone od 3 lat na terenie Parku Narodowego w Białowieży prace inwentaryzacyjne zostały ubiegłej jesieni zakończone. Między innymi zarejestrowano w Parku ponad 400 okazów drzew-pomników przyrody. Uzupełnieniem dokonanych prac terenowych będą zdjęcia fitosocjologiczne aspektów wiosennych runa leśnego w szeregu oddziałów Parku, w najbliższym okresie wegetacyjnym.

*Instytut Badawczy L. P.*

## C. REZERWATY

### Ochrona Lasu im. Jana Sobieskiego

Wojewoda Warszawski w porozumieniu z Dyrektorem Lasów Państwowych w Warszawie wydał dnia 21 grudnia 1938 r. następujące zarządzenie o ochronie rezerwatu pod nazwą «Lasek im. Jana Sobieskiego», położonego w gminie Wawer powiatu warszawskiego:

Na podstawie art. 5 § 1 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 274) zarządza się co następuje:

#### § 1.

Rezerwat leśny pod nazwą «Lasek im. Jana Sobieskiego», obejmujący oddziały 138—150 nadleśnictwa Drewnica, położony w gminie Wawer, w powiecie i województwie warszawskim, stanowiący własność Państwa o łącznej powierzchni 311,05 ha, poddaje się ochronie w rozumieniu ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody.

#### § 2.

Powierzchnia leśna rezerwatu będzie trwale utrzymana pod uprawą leśną. Użytkowanie może mieć na celu jedynie przywrócenie i utrzymanie naturalnego charakteru lasu.

#### § 3.

Wstęp na teren rezerwatu dozwolony jest zasadniczo dla pieszych, dojazd konno, pojazdami konnymi, samochodami i rowerami dozwolony jest tylko do oznaczonych punktów, a postój może się odbywać tylko w miejscach na ten cel przeznaczonych.

Wstęp na teren rezerwatu z bronią myśliwską i psami jest zabroniony. Wstęp do rezerwatu jest płatny a wysokość opłaty oznacza Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim Warszawskim.

Wycieczkom szkolnym, harcerskim i innym wycieczkom organizacji młodzieży Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie może zezwolić na przebywanie w rezerwacie bezpłatnie.

#### § 4.

Chodzenie dozwolone jest tylko po drogach i ścieżkach, swobodne zaś przebywanie — w miejscach specjalnie na ten cel przeznaczonych.

#### § 5.

Zabrania się palenia ognisk na terenie rezerwatu. Poza miejscami, przeznaczonymi do swobodnego przebywania, zabrania się palenia tytoniu w okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 1 października.

#### § 6.

Zabronione jest zaśmiecanie rezerwatu, umieszczanie napisów i znaków na drzewach oraz jakichkolwiek innych obiektach na terenie rezerwatu.

#### § 7.

Zabronione jest hałaśliwe zachowywanie się na terenie rezerwatu w szczególności urządzenie zabaw z orkiestrą i tańcami, loterii i gier sportowych, zabronione jest również strzelanie.

#### § 8.

Zabronione jest zrywanie kwiatów i innych części roślin, wykopywanie roślin, ułamywanie gałązek, grabienie ściółki, zbieranie jagód, grzybów i innych płodów leśnych. Zabronione jest łowienie, zabijanie, zbieranie i napastowanie jakichkolwiek zwierząt. Zbieranie jakichkolwiek okazów dla celów naukowych, dydaktycznych i kolekcjonerskich na terenie rezerwatu nie jest dozwolone. W szczególnych wypadkach Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych (Instytut Badawczy Lasów Państwowych) będzie udzielać w drodze wyjątku zezwoleń na zbieranie okazów dla osób prowadzących prace naukowe na terenie rezerwatu.

#### § 9.

Dokonywanie na terenie zdjęć fotograficznych i filmowych, o ile zdjęcia te nie mają charakteru amatorskiego, wymaga zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie.

#### § 10.

Zabronione jest prowadzenie handlu na terenie rezerwatu bez zezwolenia Nadleśnictwa Drewnica i poza miejscami na ten cel wyznaczonymi.

#### § 11.

Zwiedzający rezerwat obowiązani są podporządkować się wezwaniom i wskazówkom funkcjonariuszów Nadleśnictwa Państwowego Drewnica i innych uprawnionych władz.

#### § 12.

Osoby wykraczające przeciwko niniejszemu zarządzeniu podlegają, zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody, karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 3000 zł, albo jednej z tych kar.

#### § 13.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim.

(—) *Paciorkowski*  
wojewoda.

### Ochrona rezerwatu na Kępie Redłowskiej

Wojewoda Pomorski wydał dnia 29 lipca 1938 r. następujące zarządzenie o ochronie tworów przyrody na obszarze Kępy Redłowskiej w Gdyni<sup>1)</sup> (Pomorski Dziennik Wojewódzki Nr 23, poz. 271, 1938 r.).

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P. Nr 31,

<sup>1)</sup> Por. K. B. I., VIII, nr 4, str. 6.

poz. 274) w porozumieniu z Dyrektorem Lasów Państwowych w Toruniu oraz po wysłuchaniu opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody zarządzam co następuje:

### § 1.

Wszelkie twory przyrody znajdujące się na obszarze oddziału 287, 288, 289, 290 i 291 nadleśnictwa państwowego Chylonia w powiecie miejskim w Gdyni o łącznej powierzchni 126,93 ha podlegają ochronie.

### § 2.

Ochrona polega na:

a) nieograniczonym w czasie zakazie dokonywania wszelkich zmian bez pozwolenia władzy państwowej w przedmiotach i ich otoczeniu,

b) zakazie używania i użytkowania obszaru wymienionego w § 1, paszenia bydła, polowania, niszczenia roślin, wydobywania ziemi, skał i minerałów, oraz zanieczyszczania wód,

c) zakazie zbywania i nabywania oraz przewożenia przedmiotów objętych ochroną,

d) zakazie umieszczania na obszarze, wymienionym w § 1, tablic, napisów, ogłoszeń reklamowych itp. za wyjątkiem tablic ostrzegawczych o rezerwacie,

e) zakazie wznoszenia jakichkolwiek budowli, urzędzenia zakładów przemysłowych, handlowych itp.,

f) ograniczeniu swobodnego dostępu do obszaru objętego ochroną za wyjątkiem organów Administracji Lasów Państwowych oraz osób przez nią upoważnionych.

### § 3.

Użytkowanie drzewostanów na obszarze oddziału 287 — pododdział a), b), c<sub>1</sub>), d), oddziału 289 — pododdział a, b, c, f, i, oddziału 290 — pododdział a, b, c<sub>1</sub>, oraz oddziału 291 — pododdział a, b<sub>1</sub>, b<sub>2</sub>, c, o łącznej powierzchni 52,44 ha, jest w zupełności zakazane, natomiast na obszarze obejmującym w całości oddział 288 oraz na pozostałych pododdziałach oddziałów 287, 289, 290 i 291 o łącznej powierzchni 74,49 ha użytkowanie drzewostanów może być prowadzone jedynie systemem przerębowym, z tym że cały obszar wymieniony w § 1 winien być utrzymany trwale pod uprawą leśną.

### § 4.

Wstęp na teren podany w § 1 dozwolony jest tylko pieszym. Wjazd rowerami, motocyklami i samochodami jest zakazany. Jazda konno i pojazdami konnymi jest dozwolona tylko na przeznaczonych do tego drogach.

### § 5.

Na terenie podanym w § 1 zabrania się:

a) przebywania i chodzenia poza drogami, wyznaczonymi ścieżkami, a w szczególności chodzenia i wspinania się po spadzistych stokach, wyniosłościach nadbrzeżnych, terenach zagrodzonych, porośniętych młodym lasem i roślinnością nadmorską,

b) obozowania, biwakowania oraz plażowania poza miejscami na ten cel wyznaczonymi,

c) hałaśliwego zachowania się na terenie podanym, strzelania, palenia ognisk, zaśmiecania, zanieczyszczania morza, rozkopywania brzegów, utrwalo-nych piasków, umieszczania napisów i znaków na drzewach i innych obiektach,

d) zrywania kwiatów i innych części roślin, wykopywania roślin, ułamywania gałązek, grabienia ściółki, zbierania jagód, grzybów i innych plodów leśnych,

e) łowienia, zabijania, płoszenia i napastowania jakichkolwiek zwierząt, chodzenia z bronią myśliwską i psami,

f) prowadzenia handlu kramnego, stałego bądź przenośnego, bez zezwolenia Nadleśnictwa Państwowego Chylonia i poza miejscami na ten cel przeznaczonymi.

### § 6.

Zbieranie jakichkolwiek okazów dla celów naukowych, dydaktycznych i kolekcjonerskich wymaga specjalnego zezwolenia Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych (Instytutu Badawczego Lasów Państwowych).

### § 7.

Dokonywanie jakichkolwiek zdjęć fotograficznych i sporządzanie filmów, za wyjątkiem zdjęć o charakterze amatorskim, wymaga zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

### § 8.

Zwiedzający teren podany w § 1 obowiązani są podporządkować się wezwaniom i wskazówkom funkcjonariuszów Nadleśnictwa Chylonia i innych uprawnionych władz.

### § 9.

Winni naruszenia przepisów niniejszego zarządzenia karani będą na podstawie art. 23—28 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 274).

### § 10.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nr. KR. 13/1/T.

Wojewoda:

(—) w z. Z. Szczepański  
Wicewojewoda.

**Zatwierdzenie planu gospodarczego rezerwatu „Olbina” pod Kaliszem<sup>1)</sup>**

Rozporządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z dnia 26. X. 1938 r. Nr R L II 2/117/38 zatwierdzony został plan gospodarczy dla obrębu re-

<sup>1)</sup> Por. K. B. I., r. VII, nr 4 (październik 1937), str. 6 oraz tamże, r. VIII, nr 4 (październik 1938), str. 6,

zzerwatu «Olbina» pod Kaliszem na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 21. VI. 1927 r. o ochronie lasów niestanowiących własności Państwa (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr 111, poz. 932).

Rezerwat ten położony jest 25 km na południowy wschód od Kalisza w obrębie Lasu Miejskiego i obejmuje obszar 16 ha z kresowymi stanowiskami rodzimej jodły.

Plan gospodarczy został zatwierdzony na okres 9-letni, tj. od r. 1938/39 do 1946/47 włącznie, z następującymi zastrzeżeniami:

1) Użytkowanie lasu polegać może wyłącznie na usuwaniu posuszu i drzew chorych, tj. drzew widocznie inwazyjnie uszkodzonych. Wyřab tych drzew nie może być dokonywany na podstawie numerownika cięć, sprawdzonego przez komisarza ochrony lasów.

2) Na drzewa pułapkowe przeciwko kornikom należy przeznaczać drzewa przygłuszone względnie obumierające. Używanie na pułapki drzew zdrowych jest niedopuszczalne.

3) Wprowadzenie na terenie rezerwatu jakichkolwiek egzotów jest niedopuszczalne. Do odnowienia należy używać wyłącznie gatunków rodzimych.

*M. E. Korczyńska*

#### Rezerwaty historyczne Puszczy Białowieskiej

Na terenie Puszczy Białowieskiej rozpoczęto w lecie 1938 r. prace nad ustaleniem granic rezerwatów historycznych, związanych z dziejami puszczy z czasów jej świetności za dawnej Rzeczypospolitej. Pierwszy z powyższych obiektów — to uroczysko «Stara Białowieża» (oddz. 367), pamiątka po dawnym zamku myśliwskim, z zachowanym jego otoczeniem — starymi dębami pomnikami przyrody. Drugi — «Zamczysko» (oddz. 281), ze śladami prastarego grodu względnie zamku Gedymina (jak tradycja głosi), oraz śladami rudni. W oddz. 450 przy szosie Białowieża—Hajnówka znajduje się wzniesienie zwane «Górą Batorego». Ponadto w oddz. 388 w pobliżu wsi Teremiski otoczono opieką 18 kurhanów prawdopodobnie tatarskich, sąsiadujących z dąbrową o charakterze zachowanej na polanie «Starej Białowieży». Czynione są obecnie przez Administrację Lasów Państwowych starania w kierunku bliższego zbadania wymienionych obiektów przez archeologów-specjalistów i szerszego turystycznego udostępnienia.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### Rezerwat w nadleśnictwie Łomna na Śląsku Zaolziańskim

Na nowo przejętych terenach leśnych na Śląsku za Olzą Administracja Lasów Państwowych roztoczyła pieczę nad utworzonym przez władze czeskie rezerwatem bukowo-jodłowym o charakterze pierwotnym w leśnictwie Sałajka, nadleśnictwie Łomna.

Powierzchnia rezerwatu, wynosząca w roku 1928 87,18 ha, została w związku z późniejszymi pracami urzędzonymi czeskiej administracji leśnej nieco

zmieniona. Definitywne ustalenie obszaru rezerwatu nastąpi po przeprowadzeniu urządzenia lasów zaolziańskich przez Administrację Lasów Państwowych. Nowo przejęte nadleśnictwa na Śląsku za Olzą otrzymały polecenie zebrania wiadomości o innych obiektach terenowych, podlegających dotychczas ochronie.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### Spis rezerwatów w Lasach Państwowych na terenie działalności Komitetu Ochrony Przyrody we Lwowie<sup>1)</sup>

##### I. Rezerwaty flory i fauny:

1. Rezerwat skalny «Bubniszcze» o powierzchni 48,68 ha; nadl. Polanica.

2. Rezerwat dla ochrony resztek dawnej puszczy karpackiej o powierzchni 24,65 ha; nadl. Polanica.

3. Rezerwat Czarnohora dla ochrony lasu świerkowego regla górnego, piętra kosodrzewiny, roślinności połonin oraz zespołów roślinności wysokogórskiej o powierzchni 1534,26 ha; nadl. Worochta.

4. Rezerwat na Ozirnym dla ochrony lasu Karpackiego regla dolnego o powierzchni 23,41 ha; nadl. Worochta.

5. Rezerwat lasu cisowego «Kniaźdwór» o powierzchni 94,09 ha; nadl. Szeparowce.

6. Rezerwat «Dąbrowa Pokucka» w Szeparowcach dla ochrony starodrzewu dębiny pokuckiej i znajdującego się tam czapliska, powierzchnia 3 ha; nadl. Szeparowce.

7. Rezerwat dla ochrony brekini (*Sorbus torminalis*) o powierzchni 1,5 ha; nadl. Nadwórna.

8. Rezerwat dla ochrony limby (*Pinus cembra*) «Taupiszyrka» o łącznej powierzchni 583,55 ha; nadl. Rafajłowa.

9. Rezerwat limbowy «Gorgan» o łącznej powierzchni 1121,58 ha; nadl. Jasień.

10. Rezerwat sosnowy «Bredulec», o powierzchni 102,24 ha; nadl. Zielenica.

11. Rezerwat sosnowy «Jahodyn» o łącznej powierzchni 86,21 ha; nadl. Tatarów.

12. Rezerwat sosnowy «Drybka» o łącznej powierzchni 51,71 ha; nadl. Jaremcze.

##### II. Rezerwaty krajobrazowe i historyczne

13. Rezerwat krajobrazowy «Nad Słoniem» o łącznej powierzchni 59,75 ha; nadl. Jaremcze.

14. Rezerwat «Zamek Herburtów» dla ochrony ruin zamku i otaczającego je lasu, nadl. Dobromil.

15. Rezerwat «Pantyr», obejmujący tereny walk II brygady Legionów, łączna powierzchnia 25,90 ha; nadl. Rafajłowa.

#### Projektowany rezerwat brzozy ojcowskiej w Cianowicach

Na terenie gminy Cianowice w powiecie olkuskim rośnie kilkanaście okazów brzozy ojcowskiej (*Betula oycoviensis*), które jako wielka rzadkość zasługują na zabezpieczenie przed zniszczeniem. Oddział Krakow-

<sup>1)</sup> Według referatu wygłoszonego na II Zebraniu Komitetu Ochrony Przyrody we Lwowie przez kierownika J. Barczyńskiego (por. str. 31—32).

ski Ligi Ochrony Przyrody czyni starania o zakupienie skrawka gruntu, na którym rośnie brzoza ojcowska, zanim jednak transakcja ta dojdzie do skutku i rezerwat zostanie utworzony, drzewa mogą ulec zniszczeniu.

Z tego względu Starosta Powiatowy w Olkuszu, na przedstawienie Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie, polecił Zarządowi Gminnemu w Cianowicach doraźnie zabezpieczyć omawiane okazy przed zniszczeniem.

## D. POMNIKI PRZYRODY I HISTORII

### 1. Ochrona roślin

#### Ochrona starych drzew

Urząd Wojewódzki Krakowski uznał za zabytek podlegający opiece prawa grupę sędziwych lip rosnących w Łapszach Niżnych (pow. nowotarski) na gruncie Salomona de Alapi Gezy i małoletnich — Stefana, Małgorzaty i Ewy Salomonde Alapi. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. KBS—5—No-3/38 z 7. XII. 1938 r.)

Starostwo Powiatowe w Olkuszu wydało zarządzenie mające na celu ochronę sędziwego wiązu w Smoleniu (gmina Pilica) będącego własnością Powiatowego Zarządu Drogowego w Olkuszu. (Pismo Starostwa Powiatowego Nr A. 15/38 z 23. XI. 1938 r.)

Urząd Wojewódzki Śląski uznał za zabytek podlegający opiece prawa pałac w Pawłowicach (pow. pszczyński) wraz z otaczającym go parkiem ozdobnym, będący własnością Jana Reitzensteina. Wspomniany pałac wybudowany w latach 1788—1790 w stylu późno-rokokowym jest charakterystycznym przykładem śląskiej architektury pałacowej z końca XVIII w. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego Nr A. II-3-a/3 z 17. XII. 1938 r.)

Urząd Wojewódzki Poleski uznał za zabytki podlegające opiece prawa: 17 dębów i 1 lipę we wsi Otoki oraz 11 dębów rosnących obok Państwowej Szkoły Rolnej w Dubicy w gm. Miedna pow. brzeskiego. Drzewa w Otokach stanowią własność 9 gospodarzy. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego L: K. Kons. 14—62 z dnia 14. XI. 1938.)<sup>1)</sup>

#### Zakonserwowanie wiązu w Węchadłowie

Najstarszy wiąz w Polsce o obw. 9,40 m, rosnący w parku majątku państwowego w Węchadłowie (pow. pińczowski), został poddany konserwacji. Olbrzymia dziupla wiązu, powstała wskutek pożaru, została pieczołowicie zacementowana a pień wzmocniony siatką cynkową, śrubami i wiązaniami żelaznymi kosztem 435 zł, uzyskanych z Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, która opiekę nad parkiem zleciła Nadleśnictwu L. P. w Jędrzejowie.

#### Stara lipa w Trzciance

We wsi Trzcianka gm. Brańszczyk (pow. Ostrów Maz.) na posesji nr 121 Teofila Marszala ro-

śnie wspaniała lipa, mierząca 4,10 m obwodu. Drzewo rośnie tuż przy furtce, prowadzącej do obejścia od strony pola. Wspaniale rozwinięta korona drzewa dominuje nad sąsiednim zadrzewieniem i jest widoczna w promieniu kilku kilometrów. Od strony podwórza



Ryc. 3. Lipa we wsi Trzcianki w powiecie Ostrów Mazowiecki.

Lime-tree in the village Trzcianki, distr. Ostrów Mazowiecki (centr. Poland).

Fot. E. Grabda

jeden z konarów został odcięty, co jednak nie zmienia wyglądu drzewa. Istniejącą drobną dziuplę należało by zacementować. Na wysokości ok. 2,5 m pień rozdziela się w 3 potężne konary. Właściciele odnoszą się życzliwie do drzewa, tak że w danej chwili nie mu nie zagraża.

EuG

#### Stara lipa w Kałuszynie

Na terenie miasta Kałuszyna w pow. mińsko—mazowieckim rośnie w ogrodzie tamtejszego probostwa lipa o obwodzie 4,35 m. Lipa znajduje się ok. 50 m poza plebanią w pobliżu figury wystawionej na miejscu nieistniejącego już dziś kościoła. Sama lipa ma pochodzić z zadrzewienia tegoż kościółka i z tej racji jest otoczona czcią przez mieszkańców Kałuszyna. Drzewo na wysokości ok. 2 m rozgałęzia się w 3 konary. Korona duża, rozłożysta. Miejscowy proboszcz ks. Antoni Kaczyński otacza ją troskliwą opieką.

EuG

#### Jałowce drzewiaste pod Warszawą

W odległości 16 km od Warszawy szosą do Karzewia w pobliżu łący wiślanej pod wsią Nowa Wieś

<sup>1)</sup> Por. K. B. I., r. VIII, nr 2, str. 7.

rosną dwa wspaniałe jałowce drzewiaste, dochodzące 7 m wysokości. Jałowce znajdują się na terenie ogrodzonym i bezpośrednio nic złego im nie zagraża. (Wiadomość pochodzi od p. A. Wiśłockiego.)

*EuG*



Ryc. 4. Jałowce drzewiaste w Nowej Wsi, pow. warszawski.

Junipers in the village Nowa Wieś, distr. of Warsaw.

*Fot. E. Grabda*

#### Walka ze szkodnikami drzew przydrożnych w woj. łódzkim

Pismem okólnym z dnia 14. X. 1938 Nr: RR. III-8-a/7 o walce ze szkodnikami drzew owocowych na drogach publicznych (Łódzki Dziennik Wojew. Nr 22, poz. 445), Wojewoda Łódzki polecił służbie drogowej zwalczanie najpospolitszych szkodników, jak kuprówki rudnicy, niestrzępa głogowca, brudnicy nieparki i prządki pierścieniówki, na drzewach przydrożnych. Pismo określa szczegółowo sposób zwalczania. Wydanie zarządzenia było podyktowane troską o ochronę sadów przylegających do dróg. Należy z radością powitać tę pożyteczną inicjatywę władz w kierunku ochrony drzewostanów przydrożnych przed szkodnikami. Dotychczas spotykaliśmy się z dążeniem do wycinania starych drzew jako «rozsadników szkodników».

Należy zaznaczyć, że sprawy te były poruszane na II Zjeździe Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie a odpowiednie wnioski wraz z uzasadnieniem przesłane pismem z dnia 20. I. 1938 L. dz. 18/38 Ministerstwu Komunikacji.

#### Ochrona parków

Urząd Wojewódzki Krakowski uznał za zabytek podlegający opiece prawa dwór wraz z parkiem w Ropie (pow. gorlicki) będący własnością inż. Romualda Woknonowicza. Wspomniany dwór jest to jednopiętrowy, murowany budy-

nek, od czasów ostatniej przebudowy na początku XIX wieku empirowy, o zabytkowym charakterze wnętrza. Otaczający park, założony na początku XIX wieku, składa się z różnowiekowego pięknego drzewostanu, w którym przeważają jesiony. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. KBS-3-Go-1/38 z 7. XII. 1938 r.)

Staraniem Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie *Urząd Wojewódzki Śląski* uznał za zabytek podlegający opiece prawa park zamkowy w Pszczynie, będący własnością Zarządu Dóbr ks. von Pless.

Park pszczyński, jeden z najpiękniejszych na Śląsku, posiada na obszarze ok. 78 ha stary i różnorodny drzewostan, w którym za najstarsze należy uważać dęby tworzące kilka pięknych, malowniczych grup. Liczne aleje, łąki z kępami drzew, stawy i potoki składają się wspólnie na piękno krajobrazowe tego parku, którego poza tym prawdziwą ozdobą jest zabytkowy drewniany kościółek św. Jadwigi, pochodzący z XVI wieku. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego Nr A. II-2 b/3 z 23. IX. 1938 r.)

*Urząd Wojewódzki Poleski* uznał za zabytek park w maj. Wyżłowicze w gm. Żabczyce pow. pińskiego, należący do p. Olgi Tizdel. Park posiada ok. 500 drzew, tworzących 5 pięknych alei grabowo-lipowo-wiązowych oraz skupienia dębów i jesionów, poza tym szereg pojedynczych drzew innych gatunków. Największa topola mierzy u podstawy 12,30 m obwodu. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L: K. Kons. 14—24 z dnia 14. XI. 1938.)

*Urząd Wojewódzki Poznański*, z inicjatywy Oddziału Poznańskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody, wydał orzeczenie, na mocy którego park w Ludomach, w pow. obornickim, został uznany za zabytek podlegający opiece prawa. Park ten, o powierzchni 324,84 ha, położony jest na terenie rozparcelowanego majątku Ludomy. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. dz. 411/38, z dn. 19. X. 1938 r.)

#### Stolica wzbogaca się w lasy

Zarząd Miejski Warszawy, doceniając znaczenie lasów podmiejskich dla ludności stolicy, wykupił Las Kabacki, położony o 5 kilometrów na południe od granic miasta. Jest to fakt doniosłego znaczenia, albowiem Warszawa w najbliższych okolicach miasta posiadała wszystkiego 248 ha lasów. Las Kabacki, o powierzchni okrągło 916 ha, poważnie zwiększył stan posiadania stolicy; obecnie łączna powierzchnia leśna będzie wynosiła 1164 ha.

Las Kabacki jest położony w dość dogodnych warunkach komunikacyjnych, gdyż posiada dojazdy kolejkami i autobusami na trasach: Warszawa—Powsin i Warszawa—Pyry

Las ten od dawna cieszy się dużym powodzeniem wśród ludności stolicy. W niedziele i święta gromady wycieczkowiczów bądź biwakują na brzegu lasu w Pyrach lub w Powsinie, bądź podążają pieszo przez las z Pyr do Powsina lub odwrotnie.

W dni powszednie, w okresie wiosennym i jesien-  
nym, korzysta z tego lasu młodzież szkolna nie wy-  
łączając młodzieży wyższych zakładów naukowych.  
Jest to bowiem piękny las mieszany, jedyny w pobliżu  
Warszawy, który posiada dobrze rozwinięte wszystkie  
warstwy roślinności: warstwę drzew, krzewów i runa.

Las Kabacki jest z natury lasem sosnowo-dębo-  
wym, miejscami nieco zniekształconym. Obok dębu  
szypułkowego i sosny spotykamy tu i ówdzie domie-  
szkę graba, brzozy brodawkowatej, lipy drobnolist-  
nej. Ponadto gdzieś dosadzano świerki i mo-  
drzewie europejskie, przy drogach trafia się sa-  
dzony buk, jesion i dąb czerwony. Jest to las bardzo  
żywy, miejscami silnie podszyty leszczyną i innymi  
gatunkami krzewów. Na uwagę zasługuje także  
piękna aleja brzozowa i lipowa, przecinająca las  
skośnie między Karolinowem a Kabatami.

*R. Kobendza*

#### Zalesienie majątku Strzeszyn pod Poznaniem

Komitet Ochrony Przyrody w Poznaniu poparł wnio-  
sek Biura Planu Regionalnego Zabudowania Okręgu  
Poznańskiego o zezwolenie na zalesienie majątku  
Strzeszyn na powierzchni 203 ha. Zalesienie tego ob-  
szaru ma znaczenie higieniczne zwłaszcza na li-  
chych, pozbawionych szaty roślinnej glebach na za-  
chód od Poznania i z uwagi na położenie terenu w po-  
bliżu istniejących rezerwatów oraz głównego szlaku  
wycieczkowego mieszkańców Poznania.

*M. E. Korczyńska*

#### Zabytkowe buki w lasach majątku Wrząca (pow. sieradzki)

Już w r. 1913 prof. dr B. Hryniewiecki, pi-  
sząc o wschodniej granicy buka w Polsce, wspominał  
o występowaniu buka w lasach koło Wrzącej; także  
w inwentarzu zabytkowych buków (Ś r o d o Ń,  
1937) spotykamy o nich wzmiankę, jednakże zupełnie  
ogólnikową. W r. 1938 miałem sposobność zwiedzić  
lasy majątku Wrząca. Przy tej okazji przekonałem  
się, jak zanikają u nas stopniowo pierwotne drzewa  
leśne na granicy swego zasięgu.

Lasy majątku Wrząca (leśn. Dębieniec i Biała), po-  
łożone na południe od Wojkowa, mają charakter mie-  
szany. W skład ich wchodzi: sosna, świerk, jodła,  
dąb, buk i brzoza. Najbardziej urozmaicony drzewo-  
stan zachował się na skraju lasu na południe od ga-  
jówki Dębieniec. Na uwagę zasługuje fakt, że zarówno  
na obszarze leśnictw Dębieniec jak i Biała występuje  
jodła i świerk, które rosną tu blisko północnej granicy  
swego zasięgu. Natomiast buk, osiagający tu rów-  
nież swoje północne placówki graniczne, odgrywa  
znacznie mniejszą rolę. Prawdopodobnie był on tu da-  
wniej częstszy, o czym mogą świadczyć dwa stare  
okazałe drzewa, które zasługują na dokładniejszą  
wzmiankę.

Najgrubsze drzewo, niestety prawie już martwe,  
zachowało się przy drodze na północ od gajówki  
w Białej. Obwód jego wynosi 3,20 m, mimo że część

pnia została już odłupana. Wierzchołek drzewa jest  
już suchy, jedna tylko gałąź jeszcze żyje.

Drugi stary buk zachował się w lesie mieszanym  
blisko zachodniego jego skraju na południe od ga-  
jówki Dębieniec. Drzewo jest jeszcze zupełnie zdrowe,  
obwód jego w pierśnicy wynosi 3 m. W pobliżu rosną



Ryc. 5. Stary buk w lesie majątku Wrząca  
koło Wojkowa (powiat sieradzki).

Old beech in Wrząca, distr. Sieradz  
(centr. Poland).

*Fot. F. Krawiec*

jodły i świerki, — runo zniszczone, złożone z pospoli-  
tych gatunków roślin zielnych i mchów.

Obydwa drzewa z uwagi na znaczne rozmiary  
i położenie na granicy zasięgu zasługują na ochronę.

*F. Krawiec*

#### Dąbrowa z bogatą roślinnością koło wsi Dębe w pow. kaliskim

Powiat kaliski, jak również przylegające powiaty,  
przyłączone ostatnio do województwa poznańskiego,  
mają szatę roślinną na ogół zubożałą, do czego przy-  
czyniła się niewątpliwie rabunkowa gospodarka le-  
śna. Szczególnie uderzający jest brak większych kom-  
pleksów leśnych i duża przewaga jednogatunkowych  
drzewostanów sosnowych. Toteż nic dziwnego, że do  
niedawna na całym tym obszarze (4 powiatów) nie  
istniał żaden rezerwat przyrodniczy. Dopiero w ostat-  
nim czasie, a mianowicie rozporządzeniem Urzędu  
Wojewódzkiego Poznańskiego z dnia 26. X. 1938 r.  
utworzony został na terenie Lasu Miejskiego m. Ka-  
liska rezerwat «Olbina», obejmujący 16 ha lasu  
z kresowymi stanowiskami rodzimej jodły.

Chciałbym zwrócić uwagę na ładne partie wid-  
nego lasu dębowego z bardzo urozmaiconą florą  
runa. Wchodzi on w skład niewielkiego kompleksu  
leśnego (własność prywatna), położonego na półno-  
cny wschód od miejscowości Dębe, w odległości 10



km od Kalisza. Najlepiej zachowane partie z okazałymi niekiedy drzewami znajdują się w części północno-wschodniej tego lasu. Drzewostan jest przeważnie pochodzenia odroślowego, ku południowi przechodzi stopniowo w las mieszany ze znaczniejszą domieszką brzozy i sosny. W niektórych miejscach, szczególnie bliżej wschodniego skraju występuje pod dębami bogate podszycie w postaci leszczyny, krużyny i głogów. W skład bogatej flory runa wchodzi przede wszystkim gatunki spotykane u nas w widnych dąbrowach oraz w lasach miejscowych. Oto spis kilkunastu najbardziej charakterystycznych gatunków zaobserwowanych tutaj w dniu 13. VII. 1938 r.: *Lilium martagon*, *Anthericum ramosum*, *Dactylis Aschersoniana*, *Brachypodium pinnatum*, *Agrimonia odorata*, *Hypericum montanum*, *Laserpitium pruthenicum*, *Trientalis europaea*, *Pulmonaria angustifolia*, *Digitalis ambigua*, *Melampyrum nemorosum*, *Scrophularia nodosa*, *Galium Schultesii*, *Campanula cervaria*, *Inula salicina*, *Centaurea austriaca*, *Serratula tinctoria*, *Hypochaeris maculata*.

Od strony południowej przylega do opisanych lasów pas podmokłych łąk, ciągnących się wzdłuż rzeczki Swędrni, która uchodzi pod Kaliszem do Prośny. Z roślin występujących tutaj na uwagę zasługuje *Ophioglossum vulgatum*. Bliżej rzeczki nad rowami odwadniającymi malowniczy krajobraz stwarzają małe olszynki oraz zarośla wierzbowe z bujnie rozwiniętą roślinnością wodną i błotną (*Ribes nigrum*, *Calla palustris*).

Niestety, jak się dowiedziałem w czasie pobytu w terenie, opisane lasy dębowe mają być w niedługim czasie wycięte, tak że w ten sposób bogata flora runa może ulec zagładzie. Toteż należało by wyrazić pod adresem właściciela życzenie, ażeby zechciał najlepiej zachowany fragment lasu (w części północno-wschodniej) zabezpieczyć przed zniszczeniem, a na pozostałym obszarze opisanej dąbrowy przeprowadzić zręb stopniowo (może sposobem przerebowym), by uchronić pierwotną roślinność przed ewentualnym zniszczeniem.

F. Krawiec

## 2. Ochrona zwierząt

### Żubry w Pszczynie

W pozostającym pod opieką Administracji Lasów Państwowych zwierzyńcu pszczyńskim stan hodowli żubrów czystej krwi zwiększył się w r. 1938 o trzy sztuki nowego przychowka, osiągając cyfrę 19 sztuk, w tym 9 żubrów płci męskiej oraz 10 krów włącznie jałówek.

Instytut Badawczy L. P.

### Transport żubrów do Niepołomic

W początkach grudnia 1938 roku przewieziona została z Białowieży do nowego zwierzyńca w Niepołomicach pod Krakowem para żubrów czystej krwi, linii kaukasko-białowiejskiej.

Instytut Badawczy L. P.

### Ubytek wśród żubro-bizonów w Smardzewicach

W zwierzyńcu żubro-bizonów w Smardzewicach padły w okresie jesiennym 1938 roku dwie żubro-bizony oraz jeden stadnik mieszaniec. Przyczyny zejścia wspomnianych sztuk nie są znane. Prowadzone są obecnie przez Laboratorium Biologiczne w Białowieży oraz Wydział Weterynarii Uniwersytetu J. P. studia w kierunku ich wyświeślenia. Przypuszczalnie powody padnięcia żubro-bizonów pozostają w związku z przebytą przyszcycą.

Ponadto padły (wkrótce po urodzeniu) dwa żubro-bizony płci męskiej. Jeden z tych byczków zabodzony został przez starszą sztukę, drugi — padł z wycięczenia, na skutek silnego owrzodzenia gardła i niemożności pobierania pokarmu.

Instytut Badawczy L. P.

### Bobry na terenie Lasów Państwowych

W wyniku przeprowadzonych z ramienia Instytutu Badawczego Lasów Państwowych przez dra A. Dehnela w roku 1938 prac obserwacyjno-badawczych w rezerwatach na terenie Administracji Lasów Państwowych, stwierdzono występowanie najliczniejszych kolonii bobra rodzimego w nadleśnictwach: Dubry, Biały Brzeg (województwo nowogródzkie), i Rzepichów (województwo poleskie), gdzie liczebność bobrów przewyższa stan ilościowy tych zwierząt w rezerwacie Rybaki w nadleśnictwie Mosty. Również pomyślnie rozwija się kolonia bobrów w sąsiadującym z Rzepichowem nadleśnictwie Wiado. Pewne zmniejszenie się ilości bobrów zaobserwowano w nadleśnictwach Iwacewicze i Bronna Góra, a nawet w Mostach, skąd przypuszczalnie wywędrowały na tereny sąsiednie. Natomiast szereg nowych stanowisk bobrowych stwierdzono w dorzeczcu Niemną, w dolnym i górnym jego biegu. Łączną ilość bobrów rodzimych na terenie Lasów Państwowych szacować można na sto sztuk z górą. Ponadto w ośrodku bobrów kanadyjskich w nadleśnictwie Susk na Wołyniu stan liczebny bobrów przekracza 30 sztuk.



Ryc. 6. Zwierzyńiec żubrów w Niepołomicach. Brama wjazdowa.

Gate of the bison reservation in Niepołomiche near Cracow.

# OKRESY POLOWAŃ W 1939 R. 1)

na obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego

Czas polowania oznaczony jest polami białymi, czas ochronny — krzyżkami. Cyfry w tabelce oznaczają pierwszy i ostatni dzień polowania.

GATUNEK	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	UWAGI
Łosie-byki . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	odstrzął byków za indyw. zezw.
Jelenie-byki . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+			+	+	
Daniele-rogacze . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+		+16		+	
Jelenie i daniele, łanie i cielęta . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Sarny-kozły w woj. poznań. i pomorskim	+	+	+	+	+					+	+	+	
» » » krak., lwow., stan. i tarn.		+	+	+	+								
» » » pozostałych wojew. . . . .		+	+	+	+16								
Sarny, kozy i kozłeta . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Dziki . . . . .			+	+	+	+							
Niedźwiedzie . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	odstrzął samców za ind. zezw.
Rysie . . . . .			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Żbiki . . . . .		+	+	+	+	+	+	+					
Kuny leśne (tumaki) . . . . .			+	+	+	+	+	+					
Norki . . . . .		+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Borsuki . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+				+	
Wiewiórki . . . . .			+	+	+	+	+	+	+				
Zające-szaraki w woj. pomorsk. i poznań.	14+	+	+	+	+	+	+	+	+	+16			
« « » » wil., nowogr. i poles.		+	+	+	+	+	+	+	+	+			
» » » pozost. wojew. . . . .		+	+	+	+	+	+	+	+	+16			
Zające-bielaki . . . . .		14+	+	+	+	+	+	+	+				
Głuszce-koguty . . . . .	+	+	+16		14+	+	+	+	+	+	+	+	
Głuszce-kury . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	odstrzął zabroniony
Cietrzewie-koguty w woj. wil. i nowogr.	+	+	+16			+	+	+				+	
» » » pozost. wojew. . . . .	+	+	+16			+	+	+16				+	
Cietrzewie-kury { w woj. wil., nowogr., białostoc., poleskim i wołyńskim	+	+	+	+	+	+	+	+	14+	+	+	+	
» » w pozostałych wojew. . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	odstrzął zabroniony
Jarząbki . . . . .		+	+	+	+	+	+	+16					
Pardwy . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+			14+	+	
Bażanty-koguty . . . . .			+	+	+	+	+	+	+	+16			
Bażanty-kury . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Kuropatwy { w woj. wileńskim, nowogrodzkim, białostoc- kim, poleskim i wołyńskim	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
» » w pozostałych wojew. . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+				+	
Przepiórki . . . . .			+	+	+	+	+	+					
Dzikie indyki-samce . . . . .					14+	+	+	+	+	+16			
Dzikie indyki-samice . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+16			
Słonki . . . . .					14+	+	+	+16					
Bataliony . . . . .						+	+11						
Dzikie kaczory w woj. pom. i poznańsk.	+	+	+	+	+	+	+16					+	
» » » pozostałych wojew. . . . .						+	+16						
Kaczki i młode w woj. pom. i poznańsk.	+	+	+	+	+	+	+16					+	
Dzikie kaczki i młode w pozost. wojew.	+	+	+	+	+	+	+16						
Inne ptactwo wodne i błotne . . . . .	+	+	+	+	+	+	+16						
Czarne bociany . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	polowanie zabronione
Dzikie łabędzie i dzikie gęsi . . . . .					14+	+	+						
Dropie i dropie kamionki (strepety) . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	polowanie zabronione
Dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoły		+	+	+	+	+	+	+16					
Puchacze w woj. wileńskim . . . . .			+	+	+	+	+	+	+16				
» w pozostałych województwach		+	+	+	+	+	+	+	+	+			
Ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi- gołębiarzy, krogulców, wron i srok . . . . .		+	+	+	+	+	+	+16					
Wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki i wrony . . . . .													wolno polować przez cały rok
Lisy, orły . . . . .													czasu ochronnego nie ma
Żubry, bobry, kozice, świstaki . . . . .	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	polowanie zabronione

1) Według Łowca Polskiego, nr 36 z 20. XII. 1938 r.

Obserwacje poczynione w rezerwach bobrowych przez dra Dehnela pozwolą Instytutowi na ogłoszenie popularnej broszurki o ochronie bobra oraz monografii o rozsedleniu bobra rodzimego w dorzeczu Niemna. Również doświadczenia przeprowadzone nad odłowem bobrów kanadyjskich wyzyskane będą w zamierzonych próbach przywrócenia bobrów Puszczy Białowieskiej.

*Instytut Badawczy L. P.*

#### Nowe stanowiska bobrów w powiecie grodzieńskim

Dzięki energicznym zabiegom delegata Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie na powiat grodzieński, inż. J. Kochanowskiego, udało się wykryć i ochronić nowe stanowiska bobrów.

Jedno z nich znajduje się na Niemnie pod wsią Kowszowo w gminie Skidel. Stanowisko to znajduje się na wyspach, częściowo użytkowanych. Zimą od czasu do czasu wycina się łożę, a mieszkańcy sąsiedniej wsi stale przypędzają bydło na pastwisko, niepokojąc bobry. Kierownik Państwowego Zarządu Wodnego w Augustowie, inż. A. Downarowicz, na interwencję Komitetu odniósł się bardzo życzliwie do ochrony tego stanowiska, zakazując wstępu na teren wysp. Wobec braku strażnika zarządzenie to nie daje jednak gwarancji skutecznej ochrony.

Drugie stanowisko (również na Niemnie w pobliżu pierwszego) znajduje się na terenie majątku Ławna, stanowiącego własność sp. akc. «Celuloza Nadniemeń-

ska». Na konferencji odbytej dnia 30. XI. 1938 r. w Urzędzie Wojewódzkim Białostockim, na której Komitet był reprezentowany przez inż. J. Kochan-



Ryc. 8. Projektowany rezerwat bobrów w majątku Ławna  
Drzewa ścięte przez bobry.

Projected beaver reservation: trees cut by the beavers.

*Fot. J. Kochanowski*

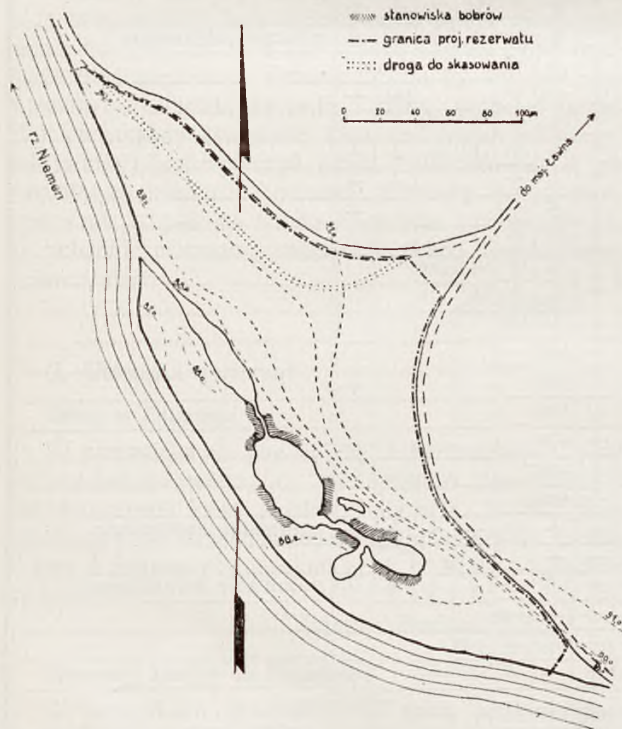
nowskiego, udało się uzyskać zapewnienie ochrony omawianego stanowiska bobrów. Inżynierowie Czerwiński i Trepka wyrazili zgodę imieniem zarządu spółki na wydzielenie i ogrodzenie ok. 3 ha obszaru zamieszkałego przez bobry. Ścieki fabryczne skierowane będą poniżej rezerwatu.

Wymieniony teren stanowi szczególnie dogodnie miejsce do bytowania bobrów. Jest to mała łąka, położona tuż przy korycie Niemna, o brzegach obficie porośniętymi wierzby, olchy, osiki, przechodzącymi stopniowo w mały 15—20-letni laszek z sosną i brzozą.

Na brzegach widać liczne ścieżki, nory oraz początki budowli, poza tym obfite ślady żerowania w postaci charakterystycznych «gryzków» (ryc. 8).

Niewątpliwie bobry obu opisanych stanowisk pochodzą z rezerwatu bobrowego w Rybakach (Nadl. L. P. Mosty), położonego w górę Niemna. Wrodzony bobrom pęd do wędrówek sprawia, że mimo doskonałych warunków w rezerwacie, bobry emigrują stale z terenu ochronnego stając się często łupem kłusowników. W dogodniejszych miejscach zakładają nowe stanowiska. Było by ze wszech miar wskazane poddać ochronie kilka takich miejsc, w których mogłyby się osiedlać spływające bobry. Należy z uznaniem podkreślić stanowisko Dyrekcji sp. akc. «Celuloza Nadniemeńska», która zgodziła się na utworzenie rezerwatu na terenie majątku Ławna.

Liczne ślady bobrów znajdują się również przy ujściu Czarnej Hańczy do Niemna, aż po rzekę Marychę. Niestety bobry żyją tutaj w znacznie gorszych warunkach wskutek sąsiedztwa kilku wsi przybrzeżnych; są stale niepokojone przez miejscową



Ryc. 7. Projektowany rezerwat bobrów w majątku Ławna nad Niemnem.

Projected beaver reservation in Ławna on the river Niemen.

ludność, zwłaszcza pasterzy i koszykarzy. Brzegi Czarnej Hańczy są tutaj podminowane licznymi norami, dochodzącymi 50 m długości. Ochrona tego stanowiska jest wyjątkowo trudna i tylko pomoc stacjonowanych tam oddziałów Korpusu Ochrony Pogranicza mogłaby przyczynić się do zapewnienia bobrom spokoju. Omawiane stanowisko leży bowiem całkowicie w pasie nadgranicznym.

#### Ochrona ptactwa w województwie łódzkim

Pismem okólnym z dnia 3. VI. 1938 Nr RL. IV-1/1 o ochronie niektórych ptaków łownych (Łódzki Dziennik Wojewódzki Nr 11, poz. 233) poleca Wojewoda Łódzki organom powiatowym ściśle przestrzeganie przepisów łowieckich. Pismo wylicza szczegółowo najczęściej popełniane przestępstwa przy błędnym i zbyt ogólnym określaniu niektórych gatunków jako szkodliwych. Okólnik bierze w szczególną obronę gawrony, pustułki, myszolowy, sowy oraz ptactwo wodne i błotne. Okólnik poleca współdziałanie przy zwalczaniu tego rodzaju przestępstw komisarzom ochrony lasów, policji, władzom leśnym, rolniczym i szkolnym.

#### Pierwsza w Polsce całkowita ochrona ptaków drapieżnych

Ordynacja Zamoyskich wprowadziła od dnia 1 lutego 1938 r. w swych lasach na obszarze 56.000 ha całkowitą ochronę ptaków drapieżnych. Jest to wielką zasługą p. Stanisława Kosteckiego, naczelnego dyrektora lasów Ordynacji. Dzięki tej szlachetnej inicjatywie zyskujemy wspaniałą, całkowicie chronioną rezerwat a w Polsce pierwszy rezerwat ptaków drapieżnych, który niewątpliwie odda wielkie usługi zarówno nauce jak i ochronie przyrody. Nie ulega także kwestii, że w niedługim czasie okażą się również doniosłe skutki gospodarcze przez poprawę stanu zwierzyny łownej i zmniejszenie szkodliwych gryzoni.

Ordynacja dba również o drobne ptaki śpiewające. Do istniejących już 200 skrzynek w nadleśnictwie kosobudzkiem ma być obecnie dodanych jeszcze 500. Jest to zasługą nadleśniczego p. Władysława Otto.

*K. Simm*

### 3. Ochrona krajobrazu

#### Obniżanie się poziomu jeziora Narocz

Od lipca roku 1938 daje się zauważyć stałe obniżanie się poziomu jeziora Narocz. Woda w ciągu miesięcy jesiennych opadła o 80 cm, odsłaniając zamulony brzeg miejscami na 100 m i więcej. Komitet Ochrony Przyrody w Wilnie zaniepokojony tym faktem, który może się przyczynić do bardzo znacznego zeszpecenia krajobrazu, a co za tym idzie odbić się ujemnie na ruchu turystycznym na Wileńszczyźnie, wysłał w listopadzie specjalnego delegata dla zbadania tego zjawiska na miejscu. Zgodnie ze sprawozdaniem delegata i informacjami nadesłanymi przez Dyрекcję Lasów Państwowych w Wilnie, Komitet doszedł do wniosku, iż przyczyną obniżenia się po-

ziomu jeziora jest posucha, która panowała w roku bieżącym w okolicach Naroczy, a następnie odprowadzanie wody z jeziora przez kanał, który został wybudowany przez kupców leśnych dla spławu drzewa przy eksploatacji prywatnych lasów nadnaroczańskich.

Sprawę obniżania się poziomu jeziora Narocz z ramienia prezydium Komitetu wileńskiego poruszyła na łamach «Słowa» dr W. Rewieńska, sekretarz Komitetu («Słowo» z dnia 27. XI. 1938). Sprawa ta znalazła dość szerokie echo w kraju: wyjątki artykułu ze «Słowa» zostały powtórzone przez prasę krakowską i warszawską. Ponadto zgłosili się do Komitetu wileńskiego przedstawiciele właścicieli pensjonatów i działek nad Naroczą, wyrażając Komitetowi wdzięczność za zwrócenie uwagi społeczeństwa i czynników miarodajnych na katastrofę, która może zagrażać Naroczy. Na skutek alarmów w prasie zainteresował się obniżaniem się wodostanu jeziora osobiście Wojewoda Wileński i wysłał na miejsce dwóch inżynierów wodnych dla zbadania zjawiska. Opinia inżynierów wojewódzkich wypadła zgodnie z opinią Komitetu. Zostały podkreślone przez nich również dwa momenty, to znaczy posucha i wzmógłony odpływ wody przez nowo wybudowany kanał. W wyniku opinii, wydanej przez inżynierów, województwo zarządziło zasypanie kanału, a ponadto, jak doszło do wiadomości Komitetu, kupcy drzewni, którzy samowolnie kanał wykopali, zostali ukarani w drodze administracyjnej.

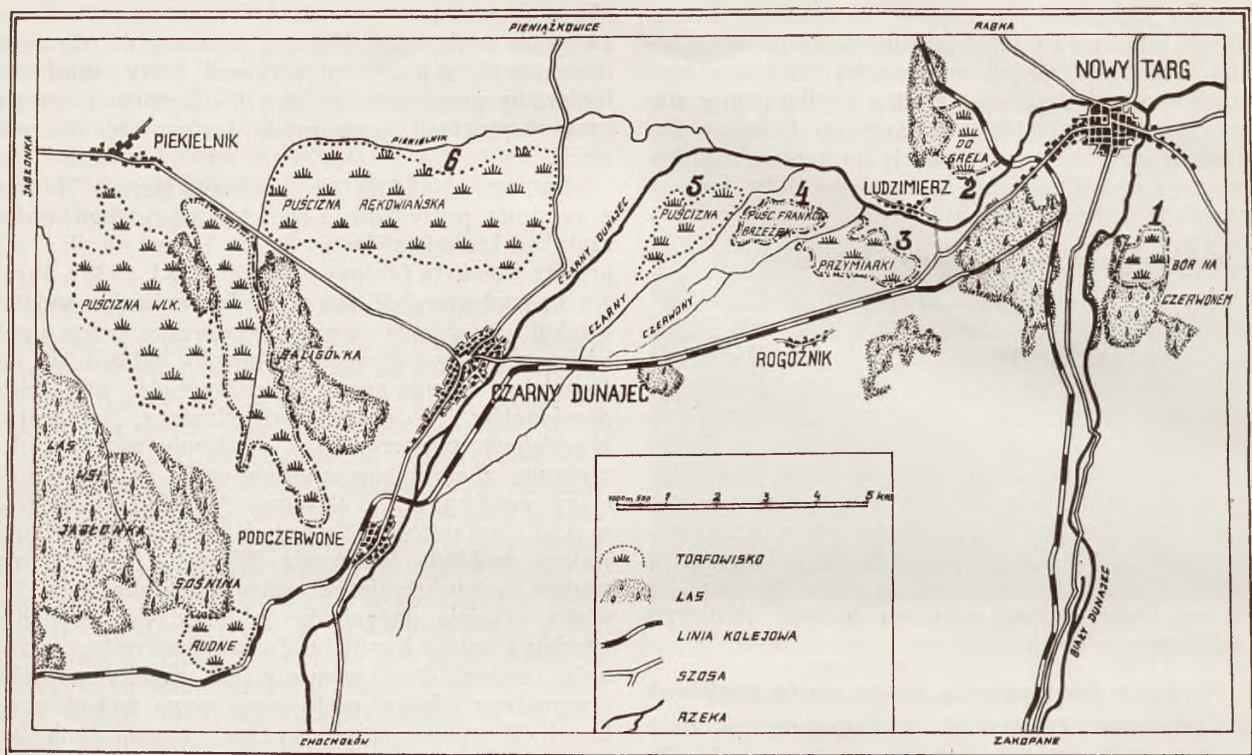
*Wileński Komitet Ochrony Przyrody*

#### O ochronę krajobrazu wigierskiego

Dnia 31. VIII. 1938 odbyła się na Wigrach konferencja poświęcona parcelacji państwowego majątku Folwark Stary. Konferencję zwołała Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach. Uczestniczyli w niej przedstawiciele: Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Suwalskiego, Oddziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Warszawie, Polskiego T-wa Krajoznawczego, T-wa Naukowego Warszawskiego. Oddział P. R. O. P. reprezentował doc. dr Alfred Lityński. Celem konferencji było wysondowanie opinii zainteresowanych instytucji co do rozdysponowania gruntów parcelowanego majątku, ze względu na znaczenie przyrodnicze i krajoznawcze omawianego terenu.

Należy zaznaczyć, iż przeszło rok temu Oddział P. R. O. P. w Warszawie wystąpił do Dyrekcji L. P. w Siedlcach o ochronę wybrzeża Wigier w związku z zamierzoną parcelacją majątku. Stanowisko Oddziału znalazło pełne uwzględnienie w uchwałach konferencji. Mianowicie jednogłośnie zgodzono się, że pas nadbrzeżny winien być chroniony przed osadnictwem, a cały północny brzeg powinien być w znacznej części zalesiony. W ten sposób zostałoby przywrócone naturalne obramowanie jeziora.

Ponadto konferencja zaproponowała wydzielenie dwu działek, dla Stacji Hydrobiologicznej i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.



Ryc. 9. Mapa wysokich torfowisk Podhala.

Map of the high peatbogs of Podhale.

Ze sprzeciwem spotkał się projekt kontrolera jezior państwowych inż. J. F. Jurkowskiego, który zaproponował utworzenie sztucznych stawów z niżej położonej części majątku. Wydaje się rzeczą zupełnie jasną, że utworzenie sztucznych stawów w krainie tak bogatej w naturalne zbiorniki wodne nie ma głębszego uzasadnienia gospodarczego, a już zupełnie nie da się pogodzić ze stanowiskiem naukowym.

Tworzenie na tle naturalnego krajobrazu jeziora suwalskiego sztucznych urządzeń wodnych i to w jego najpiękniejszej partii, do jakich niewątpliwie należą Wigry, byłoby niszczeniem naturalnych wartości tego krajobrazu. Stwarzanie sztucznych zbiorników w terenie ubogim w zapasy wody źródłanej i opadowej, dałoby w efekcie płytkie bezodpływowe zbiorniki, zamieniające się corocznie w okresie wzmózonego parowania wody w grząskie bagna, które nie dałyby zamierzonego efektu gospodarczego jak również nie przyczyniłyby się do podniesienia zdrowotności ani uroku tych okolic. A przecież są to tereny o dużym znaczeniu krajoznawczym i turystycznym. Wszelkie próby w tym kierunku powinny się spotkać z należytyim sprzeciwem zainteresowanych czynników.

#### Stan zachowania wysokich torfowisk Podhala

Z inicjatywy prof. dra W. Szafera rozpoczęłam w sierpniu 1938 r. badania torfowisk wysokich Podhala, celem odtworzenia historii lasów Podhala na

podstawie stratygrafii i analizy pyłkowej wspomnianych torfowisk. Położenie ich przedstawia załączona mapa (ryc. 9).

1. Bór na Czerwonym. Torfowisko to znajduje się po prawym brzegu Białego Dunajca w odległości 2 km na południe od Nowego Targu. Torfowisko zostało już zbadane przez dr J. Dyakowską w r. 1927, a wyniki badań ogłoszone w pracy pt. «Historia torfowiska na Czerwonym pod Nowym Targiem w świetle analizy pyłkowej» (Sprawozd. Komisji Fizjogr. P. A. U., T. LXIII, r. 1928). Największa głębokość pokładu torfu wynosi 5 m. Istniejący tu rezerwat wymaga oznaczenia w terenie i ochrony przed eksploatacją torfu.

2. Bór na Równi (oznaczony na mapie W. I. G. 1:100.000 i nazywany przez ludność «do Grela») położony na lewym brzegu Czarnego Dunajca w odległości 3 km od rynku w Nowym Targu, a 1/2 km na zachód od linii kolejowej Nowy Targ — Lasak. Miąższość pokładu torfu wynosi 4,30 m. Torfowisko to jest eksploatowane intensywnie, tak że powierzchnia jego zmniejsza się z roku na rok. Długość jego wynosi obecnie 200 m, a szerokość 150 m. Szata roślinna bardzo zniszczona. Prof. Niezabitowski proponował założenie tu rezerwatu, jednakże obecnie z powodu wyniszczenia szaty roślinnej teren ten nie nadaje się już do tego celu.

3. Torfy ludzimirskie (oznaczone na mapie W. I. G. 1:100.000 «Przymiarki») ciągną się po

prawym brzegu Dunajca od przystanku kolejowego Ludźmierz w kierunku zachodnim, aż po Czerwony Potok, głębokość pokładu torfu wynosi tu 3,60 m. Eksploatowane na skrajach od strony Ludźmierza. Szata roślinna dobrze zachowana. W głębokości 70 cm znajduje się warstwa pni świerkowych. Oprócz roślin, zaobserwowanych przez prof. Niezabitowskiego, odnalazłam występującą tu dość obficie bagnicę (*Scheuchzeria palustris*) oraz zórawinę drobnoowocową (*Oxycoccus microcarpa*).

Położone bliżej Rogoźnika części torfowiska z dobrze zachowaną pierwotną szatą roślinną nadają się do utworzenia rezerwatu.

4. Torfy krauszwskie (oznaczone na mapie W. I. G. «Puścizna Franków Brzeżek») ciągną się na zachód od Czerwonego Potoku. W głębokości 2,50 m leży warstwa pniaków. Miąższość torfu wynosi tu 3,60 m. Torfowisko bardzo zniszczone przez eksploatację torfu i wycięcie kosówki. Na powierzchni torfowiska spotyka się w dużej ilości *Calluna vulgaris*, *Ledum palustre* i i. Szata roślinna torfowiska silnie zniszczona.

5. Torfowiska długopolskie (oznaczone na mapie W. I. G. 1:100.000 «Puścizna») ciągną się w kierunku północno-zachodnim od torfowisk krauszwskich, na zachodnim brzegu Czarnego Potoku i zamykają łańcuch torfowisk położonych po prawym brzegu Czarnego Dunajca. Eksploatowane intensywnie, szata roślinna wyniszczona podobnie jak na torfowiskach krauszwskich.

6. Torfy czarnodunajckie (oznaczone na mapie W. I. G. 1:100.000 «Wylewiska» i «Puścizna Rękowińska»). Na północ od miasteczka Czarny Dunajec, na lewym brzegu rzeki o tej samej nazwie, rozpoczyna się wielki kompleks torfowisk. Wschodnia część tego kompleksu, zwana «Wylewiskiem», leży na wysokości 650 m n. p. m. i ciągnie się na zachód do potoku Kluska, wpadającego do potoku zwanego Piekelnikiem. Po drodze wśród półrośnię wspaniały wiąz (*Ulmus montana*) o obwodzie 4,5 m. Nie spotykamy tu zupełnie roślin charakterystycznych dla zespołów torfowiskowych. Miejsce ich zajęła roślinność odmienna, jak *Thymus serpyllum*, *Plantago lanceolata*, *Potentilla anserina* i *P. reptans*, *Gnaphalium dioicum* i inne. W zagłębieniach bardziej wilgotnych rośnie tu: *Pinguicula vulgaris*, *Paranassia*, *Viola palustris*.

W części północnej torfowiska szata roślinna lepiej zachowana z charakterystycznymi dla torfowisk roślinami, jak *Ledum palustre*, *Oxycoccus quadripetalis*, *Calluna vulgaris* i inne. Na całej powierzchni torfowiska spotyka się doły wykopane dla celów eksploatacji torfu.

W części położonej na zachód od potoku Kluska miąższość torfu wynosi przeszło 6 m. Przez torfowisko to biegnie dział wód pomiędzy zlewiskiem Bałtyku a Czarnego Morza, do którego należą już źródła Zimnego Potoku, wypływającego po wschodniej stronie torfowiska.

Wymienione torfowiska wymagają w najciekawszych i najpierwotniejszych partiach pilnej ochrony, gdyż grozi im nie tylko całkowite zniszczenie przez kopane torfu, ale dewastacja szaty roślinnej przez wyrąbywanie kosówki i paszenie bydła.

M. E. Korczyńska

#### 4. Niszczenie przyrody

##### Zestrzelenie łabędzi

Dnia 8 stycznia 1939 zestrzelono pod Poznaniem 2 łabędzie (1 okaz młody, drugi stary samiec) spośród 14 przeciągających sztuk.

##### Niszczenie jodeł na choinki wigilijne

Zwyczaj urządzania na Boże Narodzenie tzw. choinki nie jest wprawdzie zwyczajem polskim ani nawet słowiańskim, jest jednak zwyczajem bardzo miłym i od wielu lat ogólnie w Polsce praktykowanym. Nikomu też chyba nie zależy na jego zaniedbaniu, zwłaszcza że dla ludności wiejskiej może on nawet stanowić źródło niewielkiego wprawdzie lecz periodycznie powracającego dochodu.

Jednak sposób zaopatrywania miast w choinki jest tego rodzaju, że powoduje bardzo wielkie zniszczenie lasów, szczególnie dotkliwie z powodu masowego wycinania jodeł, a dochód uczciwych sprzedawców jest minimalny, gdyż z powodu masowej podaży, ceny choinek są niezmiernie niskie.

Oto parę cyfr. W roku 1935 statystyka komisariatów targowych zanotowała w sumie 18.425 drzewek zwiezionych na różne place targowe w Krakowie. Ilości szmuglowanych drzewek oczywiście ustalić nie podobna, wiele obserwacji wskazuje jednak na to, że nie była ona mniejsza od cyfry wprowadzonych legalnie. Ceny drzewek spadły tak dalece, że w dzień wigilijny sprzedano ok. 1.500 sztuk po 40 do 50 groszy. Stosy drzewek niesprzedanych pozostały na placu i te po odrąbaniu gałęzi poszły na opał, wiele wrzucono wprost do Wisły, gdyż nie opłacał się trud odwożenia ich z powrotem na wieś.

W roku bieżącym, jak podała prasa codzienna, Magistrat Warszawy w ciągu trzech dni przy pomocy kilku aut ciężarowych i *ad hoc* wynajętych furmanek, wywoził porzucone na placach miejskich choinki.

Z terenu jednej tylko gminy zbiorowej Jeleśni w Żywieckiem wydano w r. 1936 zezwoleń na wywóz około 6.500 sztuk.

Inż. Krawczyński w artykule drukowanym w *Echach Leśnych* obliczył, że rocznie wycina się w Polsce na choinki około 8 milionów drzewek! Wynikało by z tego, że prawie co czwarty człowiek w Polsce urządza sobie drzewko na wigilię! Tak oczywiście nie jest, lecz wycina się drzewek wielokrotnie więcej, niż wynosi istotne zapotrzebowanie choinek wigilijnych. To jest jedna ujemna strona niedostatecznie zorganizowanego handlu choinkami.

Drugą stroną, może jeszcze bardziej przykrą, jest okoliczność, że ogromna ilość drzewek nawet legalnie wwożonych do miast, pochodzi z kradzieży leśnych.

Znowu parę faktów. Od szeregu lat w okolicach Skarżyska-Kamiennej w miejscowości Bliżyn, około połowy listopada pojawiają się handlarze, którzy skupują masowo choinki jodłowe i wysyłają je całymi wagonami do Warszawy, Łodzi, Radomia itd. Choinki te pochodzą przeważnie z lasów państwowych, skąd setkami wykradają je miejscowi złodzieje. Nielegalny wyrąb odbywa się nie tylko w nocy, lecz także w biały dzień. Dla utrudnienia spostrzeżenia szkód przez straż leśną, defraudanci obcinają wierzchołki 30—40-letnich drzew i przenoszą je na sąsiednie zarośla nie państwowe, skąd dostarczają furmankami w oznaczonym dniu na stację kolejową Bliżyn, wprost do wagonów; zdarzają się wypadki, że ładowanie odbywa się w nocy, jak to miało miejsce z 13 na 14 grudnia 1938 r.

Walka z tą masową kradzieżą drzewek jest bardzo utrudniona, gdyż okres przedświąteczny jest czasem najsilniejszej eksploatacji lasów, która absorbuje siłę i uwagę straży leśnej. Toteż mimo stosownego zarządzenia Wojewody Kieleckiego, handlarze zdolali skutkiem nielegalnego wycinania choinek, z jednej tylko stacji Bliżyn wysłać w 1937 r. 14 wagonów choinek, a w roku 1938 — 4 wagony! W ciągu dwóch tygodni grudnia 1938 r. skonfiskowano na stacji Bliżyn i na rynku w mieście przeszło 1.500 sztuk drzewek jodłowych. Złodzieje leśni wymyślają coraz nowe sposoby oszukania czujności władz. Celem uzyskania legalnego pozwolenia na sprzedaż kradzionych choinek, wycięte w cudzych lasach jodełki zatykają w śniegu w swoich lasach i przedstawiają władzom celem uzyskania pozwolenia sprzedaży.

Proceder kradzieży leśnych, powodujący szkody w lasach i nadmierną podaż drzewek w miastach,

jest — jak wynika z przytoczonych danych — sprawą zbyt poważną, żeby ją można pozostawić bez uregulowania. Ograniczenie kradzieży drogą represji jest niezmiernie trudne, niemal niemożliwe, wymagałoby bowiem wydatnego powiększenia personelu straży leśnej na całym obszarze Państwa.

Pozostaje droga zorganizowania sprzedaży: droga może trudniejsza i dłuższa, lecz prowadząca pewniej do celu niż doraźne represje, stosowane na ogromnych obszarach leśnych.

Należało by więc przede wszystkim z góry ustalić zapotrzebowanie na choinki przynajmniej w większych miastach i nie dopuszczać dowozu zbyt wielkich ilości drzewek. Kontrola możliwa jest zarówno na rogatkach miejskich i stacjach towarowych, jak i na placach. Ograniczenie ilości wpłynęłoby na utrzymanie cen na odpowiednim poziomie, więc zakupnie szluby w tym wypadku na rękę władzom kontrolnym. Określenie wielkości zapotrzebowania byłoby możliwe albo na zasadzie statystyki z lat ubiegłych, albo przez urządzenie punktów na placach targowych, które przyjmowałyby zawczasu zamówienia na choinki.

Takie zapewnienie zbytu na choinki i utrzymania odpowiedniej wysokości cen, mogłoby stać się bodźcem do zakładania specjalnych gospodarstw hodowlanych, które opłaciłyby się nawet mimo dość kosztownego przygotowywania gleby, kopania rowów i rzadkiego sadzenia drzewek dla osiągnięcia pięknej korony<sup>1)</sup>.

Ponieważ jednak taka droga organizacyjna wymaga oczywiście wiele czasu, a tymczasem niszczenie jodełek postępuje coraz bardziej, byłoby wskazane wydanie doraźnego zarządzenia o ochronie młodych jodełek.

## E. KRONIKA

### Nekrologi

#### Śp. inż. Konrad Szubert

Dnia 19 listopada 1938 roku zmarł tragicznie w katastrofie samochodowej inż. Konrad Szubert, dyrektor Lasów Państwowych we Lwowie. Śmierć dyr. Szuberta żalobą okryła lasy polskie, w których służbie zmarły zapisał się chlubnymi zgłoskami.

Inż. Konrad Szubert urodził się w Małopolsce środkowej w r. 1886. Ukończył szkołę realną w Krakowie oraz Wydział Leśny Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu. Powołany w r. 1914 do armii austriackiej bierze udział w wojnie światowej. Pod koniec wojny piastuje urząd kierownika Wydziału Lasowego przy obwodowej komendzie austriackiej w Lublinie. W Lasach Państwowych odrodzonej Rzeczypospolitej rozpoczyna służbę jako inspektor w Dyrekcji Warszawskiej, przechodząc wkrótce na własną prośbę na stanowisko nadleśniczego w lasach spalskich. W roku 1926 zostaje mianowany inspek-

torem w lasach b. Komory Cieszyńskiej, wreszcie w r. 1930 obejmuje stanowisko dyrektora L. P. we Lwowie. W przebiegu swej pracy zawodowej w Administracji Lasów Państwowych dał się poznać jako znakomity administrator i gospodarz, cieszący się szacunkiem podwładnych oraz zaufaniem władz naczelnych. Sprawy ochrony przyrody na terenie lasów powierzonej Mu Dyrekcji znajdowały w Nim szczerego orędownika. Wśród szeregu obiektów rezerwatowych, poddanych ochronie w okresie Jego kierownictwa lwowskiej placówki, szczególną opieką śp. dyr. Szuberta cieszyły się: Park Narodowy w Pieniach, rezerwat na Czarnohorze, rezerwat cisowy w Kniaźdworze oraz lasy nadleśnictw tatrzańskich. Wymienimy tu między innymi trudną akcję Dyrekcji L. P. we Lwowie w kierunku likwidacji enklaw i zaokrąglenia granic Parku Pienińskiego, drogą wykupna ponad 30 ha drobnych parcel oraz współpracę z Urzędem Wojewódzkim Stanisławowskim w trosce

<sup>1)</sup> Por. artykuł inż. Dakowskiego w *Echach Leśnych* z r. 1932.

o regulację brzegów Prutu, zagrażającego terenom rezerwatu w Książdworze. Czynny udział śp. dyr. Szuberta w pracach ochrony przyrody znajduje wyraz w powołaniu Go w r. 1937 do składu Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Po odzyskaniu Śląska za Olzą dyr. Szubert, jako delegat Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych na województwo śląskie, przejmuje na rzecz Skarbu Państwa lasy Śląska Zaolziańskiego, które pozostawały dotychczas w rękach czeskiej administracji leśnej, otaczając równocześnie opieką znajdujący się na terenie tych lasów rezerwat w nadleśnictwie Łomna.

Śmierć przerwała pasmo Jego życia w chwili, gdy oczekiwały Nań nowe wielkie zadania.

Cześć Jego pamięci!

#### Śp. Karol Czapek

W końcu grudnia 1938 r. zmarł w Pradze jeden z najwybitniejszych przedstawicieli piśmiennictwa czeskiego, wybitny powieściopisarz i dramaturg, który w twórczości swej poruszał również problemy stosunku człowieka do przyrody. Czapek z upodobaniem czerpał tematy ze świata zwierząt i kwiatów. Głośną stała się jego powieść o psach («Daszenka») przepojona miłością do zwierząt, a jego dramat «Z życia owadów» grano również w Warszawie. W Krakowie i w Poznaniu wystawiano jego sztukę «R. U. R.» («Rossoms Universal Robots»), która obiegła sceny świata. Przedstawił w niej poeta plastycznie konflikt człowieka i maszyny, dysharmonię między żywą przyrodą a postępem świata techniki. Gdyby zwyciężyły wynalezione przez Rossuma roboty, zniszczyłyby ludzkość, ale wreszcie i same siebie, gdyż są tylko nie znającymi bólu mechanizmami. Ostatecznie więc zwycięża wiecznie odradzające się życie, ale kosztem jakich ofiar? A. W.

#### Sprawy organizacyjne

##### Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 9 listopada 1938 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniami

Uznając doniosłość utrzymania czystości wód naturalnych i konieczność rozwinięcia i umocnienia akcji ochrony wód przed zanieczyszczeniem, Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do Wojewodów specjalny okólnik, którego celem jest przede wszystkim ustalenie podstaw organizacyjnych oraz specjalnego współdziałania czynnika naukowego i obywatelskiego z organami administracji państwowej.

Na podstawie tego okólnika organizację ochrony wód przed zanieczyszczeniami przedstawić można w skrócie jak następuje:

Naczelną organizacją kierowniczą, której zadaniem jest koordynowanie prac i ustalanie programu akcji na terenie całego Państwa, jest Międzyministerialna Komisja Ochrony Rzek przed zanieczyszczeniami przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, powołana dnia 11 lutego 1930 r. zarządzeniem Nr Z. I. 123/30.

Drugą komórką organizacyjną są Międzywojewódzkie Komitety Ochrony Rzek przed zanieczyszczeniami w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie.

Na obszarze tych komitetów mogą powstawać miejscowe podkomitety, obejmujące teren poszczególnych powiatów lub regionów miejskich.

Organem wykonawczym wymienionych komitetów i podkomitetów są powołane przez nie placówki badawcze.

Celem ostatecznego ustalenia podziału terenów pomiędzy poszczególne placówki badawcze, zostanie opracowany przez te placówki specjalny wykaz oparty na zasadzie podziału dorzecziami. Wykaz ten wraz z opinią odnośnych międzywojewódzkich komitetów zostanie przedłożony do zatwierdzenia Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Dla ujednostajnienia organizacji międzywojewódzkich komitetów Ministerstwo ustaliło wzór regulaminu, który określa skład i zadania tych komitetów. W myśl tego regulaminu do komitetów należą organizacje naukowe, społeczne i przemysłowe, charakter komitetów jest więc wybitnie społeczny.

Co roku z końcem kwietnia odbywać się winny zebrania roczne międzywojewódzkich komitetów. Sprawozdania roczne merytoryczne i finansowe winny być przedkładane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do 1 czerwca każdego roku.

Według § 2 wspomnianego wyżej wzoru regulaminu, w skład komitetów ochrony rzek przed zanieczyszczeniami wchodzi:

- 1) wojewoda lub wyznaczony przezeń zastępca jako przewodniczący,
  - 2) przedstawiciele zainteresowanych urzędów wojewódzkich, a w razie potrzeby i innych urzędów wojewódzkich na zaproszenie przewodniczącego,
  - 3) przedstawiciele urzędu wojewódzkiego z wydziału rolnictwa i reform rolnych, komunikacyjno-budowlanego, zdrowia, przemysłowego i ogólnego,
  - 4) przedstawiciel Państwowego Zakładu Higieny lub jego filii,
  - 5) przedstawiciel zakładu higieny właściwego uniwersytetu,
  - 6) przedstawiciel zakładu ichtiobiologii i rybactwa właściwego uniwersytetu,
  - 7) przedstawiciel politechniki,
  - 8) przedstawiciel Państwowej Rady Ochrony Przyrody,
  - 9) osoby pracujące na polu działalności Komitetu a zaproszone przez przewodniczącego,
  - 10) przedstawiciel dyrekcji wodociągów i kanalizacji miasta,
  - 11) kierownik placówki badawczej jako sekretarz komitetu,
  - 12) przedstawiciele społecznych organizacji przemysłowych i innych, zainteresowanych w pracy Komitetu a zaproszonych przez przewodniczącego.
- Dalsze paragrafy regulaminu określają zadania komitetów i placówek badawczych, określają fundusze komitetów i sprawy związane z posiedzeniami komitetów.



**Pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o sposobie zabudowania terenów górskich, Nr BB. 21-316, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 września 1934 r. Nr 26, poz. 236.**

Dnia 18 września 1934 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do przewodniczących wydziałów powiatowych w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i śląskim<sup>1)</sup> następujące pismo okólne:

Uchwały III Międzynarodowego Kongresu Alpinistycznego w Chamonix Mont Blanc latem 1932 r., poświęconego turystycznym i naukowym sprawom, związanym z terenem górskim, dotyczą budowy w górach i brzmia:

1) budowie w górach powinny być wykonywane z materiału krajowego, w stylu właściwym danej okolicy, w harmonii z otaczającym je krajobrazem górskim;

2) hotele, szkoły i inne budynki powinny być budowane na zboczach gór, a nie na ich szczytach, które mają być pozostawione w ich naturalnej piękności, jako punkty widokowe dla turystów.

Uchwały te ze względu na analogiczne postulaty ochrony krajobrazu górskiego, zasługują w całej rozciągłości na uwzględnienie. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prosi Pana Wojewodę o wydanie odnośnych zarządzeń na podstawie art. 337 ust. 2 prawa budowlanego, o ile Pan Wojewoda tego dotychczas nie uczynił, i o zalecenie właściwym władzom policyjno-budowlanym, by w należyty sposób wykorzystywały uprawnienia, przysługujące im na podstawie art. 337 ust. 1 cytowanego artykułu, uwzględniając w miarę możliwości przytoczone wyżej postulaty, biorąc je pod uwagę przy zatwierdzaniu znaczniejszych budowli, powstających w okolicach górskich.

Inż. *Stawiski*

Dyrektor Departamentu.

Przypomnienie tego pisma okazało się obecnie potrzebne, zwłaszcza w związku z objęciem Jaworzyny, gdyż budynki wznoszone w ostatnich latach na terenie Tatr i ich przedpola nie są dostosowywane do słusznych zaleceń przytoczonego pisma. W sprawie tej odbyło się niedawno w Krakowie specjalne posiedzenie Związku Architektów, na którym poddano krytyce styl architektoniczny wspomnianych budynków. Bliższe dane o przeprowadzonej dyskusji ukażą się niebawem w prasie fachowej.

**Komunikat urzędowy Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Krakowsko-Białskiego**

«Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych zarządzeniem z dnia 15 grudnia 1938 r. zniósł:

1. Zarząd Państwowych Lasów Podhalańskich,
2. Inspekcję Państwowych Lasów Śląskich z rów-

<sup>1)</sup> Było by pożądane, aby powyższe rozporządzenie obejmowało również województwo kieleckie, na którego terenie znajduje się Park Narodowy im. Stefana Żeromskiego w Górach Świętokrzyskich.

noczesnym pozostawieniem Zarządu Państwowych Lasów Pszczyńskich, którego funkcje przejmie Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Krakowsko-Śląskiego.

3. Nadleśnictwo Państwowe Bukowina, tworząc jednocześnie, dla administrowania przejętymi terenami leśnymi w Jaworzynie wraz z terenami zniesionego Nadleśnictwa Bukowina, nowe Nadleśnictwo pod nazwą «Nadleśnictwo Państwowe Jaworzyna» z siedzibą w miejscowości Jaworzyna w gminie Jaworzyna w powiecie nowotarskim».

Dyrektor Lasów Państwowych  
*Fr. Grychowski*

### Sprawy delegatur Komitetów Ochrony Przyrody

Nowi delegaci powiatowi Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie.

Komitet Ochrony Przyrody w Wilnie pozyskał w IV kwartale 1938 roku kilku nowych delegatów powiatowych. Obowiązki delegatów objęli:

w województwie wileńskim: inspektor Wilhelm Kuchalski na powiat postawski (adres: Postawy, Inspektorat); inżynier Jan Warzecha na powiat mołodecki i wilejski (adres: Mołodeczno, Starostwo);

w województwie nowogródzkim: inżynier Mieczysław Noyszewski na powiat lidzki (adres: Lida, Nadleśnictwo Lasów Państwowych), inżynier Franciszek Mikołajczyk na powiat wołyński (adres: Wołożyn, Starostwo), inżynier Aleksander Wołski na powiat stołpecki (adres: Stołpece, Starostwo).

### Zmiany adresów

P. Maksymilian Partyka, delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu na powiat szubiński, zamieszkały dotychczas w Szubinie, przeniesiony został do Kcyni, ul. Libelta 6.

P. Kazimierz Kowalczyk, delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie na powiat siedzki, mieszka obecnie w Zduńskiej Woli, ul. Strzelecka 7.

P. Stanisław Napiórkowski, delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie na powiat płoński, dokładny adres: poczta Płońsk, skrzynka poczt. 36, majątek Siedlin.

### Ustąpienie delegatów Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie.

Przestali pełnić obowiązki delegatów Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie pp. inż. Stanisław Czarkowski w powiecie łowickim, Włodzimierz Kaczko w powiecie grójeckim i prof. Wacław Krzemieniowski w powiecie siedleckim.

### Zasiłki dla Komitetów Ochrony Przyrody

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało i wyasygnowało zasiłek w kwocie po 1.000 złotych na potrzeby Komitetów

Ochrony Przyrody w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie. Z zasiłku tego mają być pokryte wydatki Komitetów z roku 1938/39 a sprawozdania z działalności Komitetów oraz sprawozdania z wydatkowania zasiłków Komitety winny przedłożyć Ministerstwu do dnia 1 lipca 1939 r.

#### Działalność Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie

Dnia 20 grudnia 1938 r. odbyło się zebranie Prezydium Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie pod przewodnictwem dra R. Kobendzy jako zastępcy przewodniczącego.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, przedmiotem obrad były następujące sprawy: 1) Sprawozdanie z działalności Komitetu za II półrocze 1938 r. (patrz niżej), które zastępca przewodniczącego uzupełnił przedstawiając szczegóły prac bieżących. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Wybór drugiego zastępcy przewodniczącego. 4) Sprawa delegatur i związana z tym sprawa instrukcji dla delegatów powiatowych. Postanowiono, że instrukcję opracuje specjalna komisja, która zbierze się w połowie stycznia. W skład komisji weszli pp. prof. J. Gieysztor jako przewodniczący, kpt. W. Romanow, inż. J. Kostyrko i mgr E. Grabda. 5) Sprawy propagandy; zwrócono uwagę na konieczność ożywienia propagandy zwłaszcza na terenie wsi. Do tego celu mają posłużyć odpowiednie ulotki.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie za drugie półrocze 1938 r.

#### Sprawy organizacyjne

W związku ze zrzeczeniem się przez prof. B. Hryniewieckiego przewodnictwa Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie począwszy od dnia 1 lipca 1938 r. funkcję tę pełnił dr R. Kobenda jako zastępca przewodniczącego. Na zebraniu Prezydium Komitetu w dniu 20 grudnia 1938 r. został wybrany prof. Józef Gieysztor jako drugi wiceprzewodniczący.

#### Delegatury

Komitet posiada obecnie 39 powiatów obsadzonych delegatami. O obsadzenie pozostałych 28 powiatów czynione są starania. Delegaturę w Warszawie skasowano jako zbędną.

#### Sprawozdanie kasowe

We wrześniu Komitet przedstawił sprawozdanie ze sposobu zużycia zasiłku udzielonego mu przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sumie 1.000 zł. Z sumy tej wydatkowano na:

1. Porto, telefony, przejazdy	144,27 zł.
2. Organizację biura Komitetu	320,00 »
3. Organizację zjazdów	164,58 »
4. Prace terenowe, inwentaryzację	200,35 »
5. Propagandę	170,80 »

Razem 1000,00 zł.

Sprawozdanie zostało przyjęte przez Ministerstwo.

#### Prace terenowe delegatów

Prof. S. Chałpowicz (Gostynin) prowadził akcję ochrony przyrody wśród młodzieży szkolnej.

P. A. Chętnik (Ostrołęka i Łomża) doniósł o niedozwolonych połowach ryb w powiatach łomżyńskim i ostrołęckim, w wyniku czego Komitet interweniował w Białostockim Urzędzie Wojewódzkim. Również zajmował się sprawą ochrony żółwi na swym terenie.

Inż. I. Guderski (Ciechanów Maz.) podał wiadomości o występowaniu partii naturalnego lasu świerkowego poza granicą zasięgu. Poza tym dostarczył szereg wiadomości o starych drzewach.

Dyr. E. Kazimirowski (Białystok) interweniował w sprawie zachowania starych drzew na terenie Białegostoku.

Inż. J. Kochanowski (Grodno) zajmował się ochroną bobrów na świeżo odkrytych stanowiskach pod wsią Kowszowo i w majątku Ławna<sup>1)</sup>. Ponieważ w majątku tym jest projektowana budowa fabryki celulozy, Komitet czynił starania o ochronę tego stanowiska. Na konferencji poświęconej tej sprawie w Białostockim Urzędzie Wojewódzkim p. Kochanowski reprezentował Komitet, uzyskując przychylne ustosunkowanie się zarządu fabryki do ochrony wymienionego stanowiska bobrów, nadto wygłosił 6 odczytów o ochronie przyrody.

Inż. C. Budzyna Dawidowski (Wołkowysk) zajmował się ochroną starych grodzisk, jak «Szwedzka Góra» pod Wołkowyskiem, grodzisko w Mścibowie pod Łyskowem, w Horodyskach pod Zelwą, pod Oszmiancami oraz podał szereg wiadomości o starych drzewach jak również miejscach lęgowych ptactwa (dropie, żurawie, czaple).

Prof. K. Kotkowski (Piotrków) badał stan zadrzewienia na trakcie częstochowskim.

Prof. K. Kowalczyk (Sieradz) podał wiadomości o ciekawych drzewach we wsi Jasionna i i. Na wyszczególnienie zasługuje stanowisko cisa ok. 7 m wysokiego we wsi Budy oraz buka poza granicą zasięgu w miejscowości Wrząca. Interweniował w Starostwie w sprawie ochrony topoli w Sieradzu oraz badał zadrzewienie przydrożne na drodze Łask—Wieluń.

P. K. Koziański (Błonie) zajmował się ochroną ptaków na swym terenie.

Dr S. Minkiewicz (Puławy) zajmował się ochroną terenu leśnego «Wąwozy» w Nałęczowie o obszarze 10,3 ha, w wyniku czego Urząd Wojewódzki Lubelski wziął go w opiekę pismem z dnia 21. VI. 1938. L: RL. II/5321. Poza tym badał stan drzew w maj. Moszna.

Redaktor E. Potęga (Łódź) — załatwił sprawę ochrony wzgórza w Rudzie Pabianickiej. Ochrona

<sup>1)</sup> Por. str. 20.

wzgórza została zaniechana z powodu braku dostatecznych argumentów przyrodniczych.

Prof. S. Przybyłowicz (Zamojszczyzna) zbadał doliny rzek: Tanwi, Szumu, Jeleniej i Sopotu. Odnosił się do Starostów w Tomaszowie Lubelskim i Biłgoraju o doraźne zabezpieczenie niektórych partii do czasu załatwienia ostatecznej ochrony. Zbadał stan rezerwatu bukowo-jodłowego w Ordynacji Zamojskiej pod Zwierzyńcem, stan zadrzewienia na drodze Tomaszów Lubelski — Poturzyn oraz zainwentaryzował szereg okazałych drzew.

P. L. Romocki (Rawa Mazowiecka) zainwentaryzował stare drzewa w majątku Babsk oraz udzielił informacji ogólnych o wycinaniu alei.

Prof. L. Skurski (Radomsko) odwiedził chroniony dąb w Koconi. Wobec stwierdzenia samowolnego obciążenia gałęzi przez właściciela, Komitet interweniował u Starosty Powiatowego Radomszczańskiego z pomyślnym rezultatem.

Doc. J. Wiszniewski (Pińsk) interweniował skutecznie w sprawie ochrony żółwi w dowództwie Flotylii Rzecznej w Pińsku. Również wszczęto akcję na terenie Pińska i okolicy przeciwko niszczeniu drobnego ptactwa.

Mgr E. Grabba badał stan zadrzewienia w Nasielsku, Białej Podlaskiej, Jabłecznie, Kałuszyńce oraz w Kocku. Na terenie majątku Kock znajduje się szereg pięknych alei, które zostaną w najbliższym czasie poddane ochronie. Właściciel majątku hr. Józef Żółtowski ustosunkował się nader życzliwie do ich ochrony i udzielił dużej pomocy przy zbieraniu danych.

#### *Współpraca z władzami oraz pokrewnymi instytucjami*

W roku bieżącym znowu wypłynęła sprawa przekazania części Łasku Bielańskiego OO. Marianom. W sprawie tej odbyła się konferencja w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Komitet bezwzględnie przeciwstawił się temu projektowi. Na konferencji stanowisko Komitetu zostało uwzględnione w całej rozciągłości.

Dr R. Kobendza brał udział w konferencji informacyjnej, zwołanej przez Ministerstwo Komunikacji w sprawie turystycznego udostępnienia Puszczy Kampinoskiej. W sprawie tej podobnie jak i wielu innych Komitet współdziała z Biurem Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Warszawskiego.

Komitet był w stałym kontakcie z Urzędem Konserwatorskim woj. łódzkiego. Również współpracowano z Polskim Związkiem Łowieckim.

Dr R. Kobendza i mgr. E. Grabba reprezentowali Komitet na V Zjeździe Ogrodników Miejskich w Warszawie.

#### *Rejestracja i konserwacja zabytków przyrodniczych*

W okresie sprawozdawczym zostały uznane za zabytki: park w maj. Wyżłowicze w powiecie pińskim

oraz 29 drzew we wsi Otoki i Dubica w powiecie Brzeskim<sup>1)</sup>.

Z funduszków udzielonych przez Biuro Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody dokonano konserwacji starych drzew.

Delegat p. Przybyłowicz przeprowadził konserwację 7 dębów w Górecku Kościelnym (powiat biłgorajski) kosztem 69,60 zł, oraz kilku lip na cmentarzu kościelnym w Tomaszowie Lubelskim kosztem 25,60 zł.



Ryc. 10. Dąb w Kazimierzu Dolnym.

Oak in Kazimierz Dolny.

Fot. A. Wójcicki

Delegat dr Minkiewicz przeprowadził konserwację starego dębu w Kazimierzu Dolnym kosztem 150 zł, oraz 2 topoli na drodze Kazimierz—Puławy kosztem 65 zł, z zasiłku Sejmiku w Puławach. W toku są starania o konserwację Alei Królewskiej i Małej w Puławach.

Delegat w Białymstoku dyr. Kazimirowski czyni starania o konserwację drzew na terenie miasta.

Poza tym przygotowano kosztorys konserwacji starej lipy w Cieletnikach o obwodzie 9,4 m. Została ona szczegółowo zbadana przez dra Kobendzę. Konserwacja będzie przeprowadzona w ciągu najbliższej wiosny.

Komitet czyni w dalszym ciągu starania o uzyskanie funduszków na konserwację zabytkowego parku w Radzynie Podlaskim. Mimo dwuletnich starań i zapewnień władz, sprawa ta nie doczekała się pozytywnego rozwiązania. Wszyscy delegaci Komi-

<sup>1)</sup> Por. K. B. I., r. VIII, nr 2, str. 7/8.

tetu za wyjątkiem województwa warszawskiego otrzymali spis zabytków przyrodniczych swego terenu. Da im to podstawę do prowadzenia dalszej akcji inwentaryzacyjnej jak i propagandowej.

### *Propaganda*

Wydane wiosną 1938 r. przez Komitet broszury zostały rozesłane niemal całkowicie (ok. 1200 egz.).

Ostatnio rozpoczęto akcję propagandową przez zamieszczanie notatek o aktualnych zdarzeniach ochrony przyrody na terenie poszczególnych powiatów, przysyłając komunikaty do miejscowej prasy. Na ogół dało to pozytywne wyniki, większość notatek została wykorzystana. Praca ta będzie kontynuowana na przyszłość w coraz większym zakresie.

Dr R. Kobendza ogłosił w Kurierze Porannym artykuł pt. «Las Kabacki przyłączony do stolicy», a mgr E. Grabba w tymże dzienniku artykuł pt. «Gdy miasta się zazielenią».

Delegat Komitetu w Piocku p. K. Gelinek ogłosił dwa artykuły w miejscowej prasie.

Delegat Komitetu p. A. Chętnik wygłosił dwa odczyty o ochronie przyrody regionu kurpiowskiego.

### *Biuro*

W okresie sprawozdawczym sekretariat Komitetu wysłał 145 pism. Kartoteka zabytków została w znacznej części uporządkowana (z wyjątkiem woj. warszawskiego). Złożono inwentarz, uporządkowano bibliotekę.

w/z Przewodniczący Komitetu  
R. Kobendza

### **Sprawozdanie z II Zebrania Komitetu Ochrony Przyrody we Lwowie**

Zebranie odbyło się 30 grudnia 1938 r. przy udziale 34 osób, w tym 10 delegatów Komitetu. Po zagajeniu Zebrania przez przewodniczącego Komitetu, prof. dra S. Wierdaka, wybrano na jego wniosek przewodniczącym Zebrania prof. dra B. Fułińskiego.

Właściwe obrady rozpoczęły się od sprawozdania z działalności Komitetu, które w szczegółowym wywodzie przedstawił prof. Wierdak. Referat swój podzielił prelegent na następujące punkty:

#### *1. Propaganda i współpraca*

Staraniem Komitetu odbyło się 10 odczytów (8 we Lwowie i po 1 w Brodach i w Sanoku, nadto przedstawiciel Komitetu wygłosił referat pt. Ochrona przyrody w szkole, na konferencji regionalnej Ogniiska Metodyki Biologii we Lwowie. W Przeglądzie Krajoznawczym, organie Lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zamieszczono 4 artykuły o ochronie przyrody. Komitet brał udział w organizacji Dnia Lasu we Lwowie i kursu zadrzewienia dróg i osiedli urządzonym przez Związek Powiatów R. P. oraz w szeregu zgromadzeń i konferencji związanych z działalnością na polu ochrony przyrody, a zatem: w posiedzeniach Komisji Planta-

cyjnej Zarządu Miejskiego m. Lwowa, Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Lwowskiego oraz w posiedzeniu Podkomisji Regionalnego Planu Zabudowania Terenów Górskich celem rozpatrzenia projektu Drogi Karpackiej, w zebraniu organizacyjnym T-wa Przyjaciół Nauk w Stanisławowie itd. W ramach wystawy «Lwów i okolica», zorganizowanej przez Polskie T-wo Krajoznawcze, urządził Komitet dział pt. «Poznaj zabytki przyrody Lwowa i okolicy». Wreszcie współdziałał Komitet w urządzeniu zebrania obywatelskiego we Lwowie, poświęconego ochronie Tatr.

#### *2. W dziale organizacyjnym*

zasługuje na podkreślenie utworzenie 17 nowych delegatur powiatowych Komitetu i powstanie Sekcji Ochrony Przyrody przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Sanockiej.

#### *3. W dziale rezerwatów i pomników przyrody*

należy na pierwszym miejscu podkreślić dobrowolne zgłoszenie przez Augusta hr. Krasickiego wniosku do Komitetu o uznanie za rezerwat parku zamkowego w Lesku. Podobny wniosek co do parku dworskiego w Bachórcu w powiecie przemyskim, wraz z dwoma alejami wjazdowymi, zgłosił dobrowolnie Ksawery hr. Krasicki. Ponieważ parki te są pod względem dendrologicznym i krajozrazowym bardzo wartościowe, przeto przewodniczący Komitetu zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z odpowiednio uzasadnioną prośbą o uznanie obu parków za rezerwat.

Na życzenie konserwatora okręgu lwowskiego przewodniczący Komitetu wydał opinię, że lasek dębowy na «Lisiej Górze» w Rzeszowie zasługuje na uznanie go za podlegający ochronie zarówno z motywów przyrodniczo-naukowych jak i zdrowotnych. Równocześnie przewodniczący Komitetu odniósł się do prof. Warzła, delegata powiatowego, z prośbą o komisyjne zbadanie lasu i przygotowanie planu sytuacyjnego. Prof. Warzel nadesłał do Komitetu potrzebne dane wraz z planem sytuacyjnym.

Wojewoda Lwowski orzeczeniem z dnia 19 stycznia 1938 r. L.: R. L. Lw-7/73/1937 uznał las «na Pohulance» we Lwowie o pow. 42,3237 ha za las ochronny.

Wojewoda Stanisławowski orzeczeniem z dnia 17 lutego 1938 r. Nr. R. L. 2/415 uznał za ochronny las na połoninie Maryszewskiej Wielkiej gm. kat. Mikuliczyn w powiecie nadworniańskim o powierzchni 52 ha.

Urząd Wojewódzki Wołyński rozporządzeniem z dnia 20 lutego 1938 r. Nr. K. K. 2 — 389, wydanym na podstawie art. 1 i 2 ustawy o ochronie przyrody, uznał za podlegające ochronie drzewostany na terenie zabytkowego rejonu m. Krzemieńca oraz przy ulicach: Dubieńskiej, Pierackiego, Tunickiej, St. Dętiuka, Cmentarnej, Książynie, Wiśniowieckiej, Królewskim Zjeździe i na zboczach Góry Czerczej.

Wojewoda Stanisławowski wydał dnia 22 kwietnia 1938 r. zarządzenie o ochronie środkowej grupy

skął wraz z otoczeniem w Uryczu w powiecie stryjskim oraz ustanowił regulamin dla zwiedzających skały.

Wojewoda Wołyński decyzją z dnia 20 maja 1938 r. Nr. R. L. II. 1. 64/244 uznał na podstawie art. 1, 2, 5, 6, ustawy o ochronie przyrody lasek grabowolipowy (park) w Horochowie o powierzchni ok. 12 ha, własność p. K. Lüders, za zabytek przyrody podlegający trwałej ochronie ze względów naukowych i krajobrazowych.

Wojewoda Lwowski decyzją z dnia 10 października 1938 r. L.: R. L. Tar. 7/28/1938 uznał za ochronną część lasu w majątku Rozwadów oddz. 6 o powierzchni 5 ha, położoną w gminie Charzewice w powiecie tarnobrzeskim, ze względów przyrodniczo-naukowych.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku utworzyła w Nadleśnictwie Susk rezerwat bobrów «Bobrówek Suski» o powierzchni 164,56 ha.

Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie pismem z dnia 4 lutego 1938 r. P. D. 2025/9 zawiadomiła przewodniczącego Komitetu, że dnia 17 grudnia 1937 r. wystąpiła do Dyrekcji Naczelnej L. P. (Instytutu Badawczego L. P.) z wnioskiem o wydzielenie jako rezerwatu w oddziale 93 pododdz. e o powierzchni 14,29 ha i pododdz. f o powierzchni 9,12 ha na «Ozirnym» koło Foreszczenki w nadleśnictwie Worochta, dla uratowania ostatniej resztki dawnej dolnoregłowej puszczy w Karpatach Wschodnich.

Przewodniczący Komitetu pismem z dnia 27 września 1938 r. L.: 352/38 zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o przedłożenie p. Ministrowi wniosku o zwrocenie się do Wojewody Tarnopolskiego w sprawie uznania uroczyska «Horodysko» znajdującego się w 56 oddz. lasu majątku Podhorce w powiecie złoczowskim, za las ochronny z motywów przyrodniczo-naukowych.

Wreszcie Komitet interweniował kilkakrotnie w sprawie ochrony starych drzew i alei oraz w sprawie wstrzymania eksploatacji kamienia na Czartowskiej Skale w Lesienicach koło Lwowa.

#### 4. Niszczenie przyrody i straty

Najdotkliwszą stratę poniosła przyroda jaru dniestrowego przez zniszczenie przepięknych skał w Trubczynie nad Dniestrem. W Bachórze w powiecie brzozowskim wycięto kilkumorgową, starą dąbrowę, a w Żarnowej k. Strzyżowa w powiecie rzeszowskim uległ obaleniu rzekomo przez burzę olbrzymi dąb o obwodzie 7,85 m. We wsi Kolonia-Werbiczo II, w powiecie kowelskim, został wycięty sędziwy okaz drzewiasty leszczyny. Na Kasowej Górze w Bouszowie w powiecie rohatyńskim uległo zaoraniu kilka parcel halawy stepowej o łącznej powierzchni około 1 morga.

#### 5. Sprawozdanie delegatów komitetu

Prof. Tadeusz Muł, delegat na powiat jarosławski, współpracuje ze Sekcją Upiększenia Miasta, której głównym zadaniem jest planowe wysadzenie jak największej ilości drzew

w mieście i tworzenie zieleńców. Wszedł w porozumienie z miejscowym Kołem Ochrony Zwierząt, z inspektorem rolnym i leśnikiem powiatowym.

Prof. Józef Opacki, delegat na powiat czortkowski, opiekował się grota w Uhryniu, współpracował z Towarzystwem Upiększenia Czortkowa i propagował ideę ochrony przyrody wśród młodzieży w szkole i na wycieczkach.

Inż. Edward Kwiatek, delegat na powiat krośnieński, jako leśnik powiatowy na powiaty krośnieński, brzozowski i leski, urządzał okolicznościowe pogadanki z zakresu ochrony przyrody, współpracował nad rozbudową parku miejskiego w Krośnie, zapobiegał wycinaniu drzew i prowadził akcje zalesiania nieużytków.

Inspektor szkolny Stanisław Nowakowski, delegat na powiat kosowski, omawiał sprawy ochrony przyrody na sesji wójtów i zachęcał nauczycielstwo, by przy każdej nadarzającej się sposobności propagowało zasady praktycznej ochrony przyrody. Wspominał następnie o nowym stanowisku cisa przy drodze z Jaworowa na Pisany Kamień w Sokołowie Pokuckiej, o Stołach Kosowskich oraz o masowym tępieniu wiewiórek na Huculszczyźnie. Handlarze płacą za skórki wiewiórek po 85 groszy. Na terenie Roztok wiewiórki wytepieno doszczętnie.

Dyr. inż. Adam Wysocki, delegat na powiat brzeżański, powiadamia, że znajdujące się na terenie powiatu brzeżańskiego trzy rezerwaty leśne w lasach Fundacji Jakuba hr. Potockiego a mianowicie rezerwat sosnowy w Urmaniu, rezerwat dębowy w Szybalinie i rezerwat bukowo-grabowy w Wierzbowie narażone są podobnie jak i lasy Fundacji na niestychane kradzieże, które wzmogły się z powodu ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym. Ustawa ta przekazała przestępstwa kradzieżowe w lasach władzom administracyjnym, co w związku z nadmiarem spraw powoduje opóźnianie wyroków. Z tych względów Zarząd Fundacji za zgodą Starosty zaangażował na swój koszt specjalnego pomocnika dla referatu karnego w Starostwie w celu przyspieszenia załatwienia spraw zaległych.

Sprawę odstrzału sarn, związaną ściśle z ochroną zwierzostanu, uzgodnił z łowczym powiatowym.

Prof. Wilhelm Stiefel, delegat na powiat kołomyjski, wygłosił 3 odczyty, współdziałał w urzędzeniu «Dnia Lasu», zajmował się w porozumieniu z komisarzem ochrony lasów sprawą rozwieszania sztucznych gniazd, oraz urządził szereg wycieczek przyrodniczych.

Prof. Franciszek Warzel, delegat na powiat rzeszowski, zbadał stan zabytkowych dębów w Przewrotnem i podał projekt ich ochrony; przeprowadził inwentaryzację drzew w lasku dębowym na «Lisiej Górze» pod Rzeszowem o powierzchni 4 ha i przesłał Komitetowi sprawozdanie wraz z planem sytuacyjnym.

Jako członek Komisji Plantacyjno-Technicznej obronił szereg drzew i drzewostanów miejskich przed

wycięciem i spowodował w radzie miejskiej Rzeszowa uchwałę, żeby Zarząd miasta polecił naczelnemu ogrodnikowi miejskiemu sporządzenie rejestracji wszystkich zadrzewień znajdujących się w ogrodach, parkach i na placach miejskich, oraz że drzewa chore mogą być wycięte tylko na podstawie orzeczenia specjalnej komisji.

Na prośbę Komitetu nadesłał opinię w sprawie zabytkowych lip rosnących w ogrodzie Urzędu Skarbowego.

W tym roku ponownie poruszył sprawę parku fundacyjnego im. dra Hanasiewicza o pow. 11 ha, przeznaczonego dla młodzieży chrześcijańskiej, którą opiekuje się Komitet dyrektorów szkół średnich i powszechnych w Rzeszowie.

Na Zjeździe Okręgowym Związku Rezerwistów w Przemysłu wygłosił referat pt. Zagadnienia gospodarce wsi w wychowaniu obywatelskim Związku Rezerwistów z uwzględnieniem idei ochrony przyrody. Drugi podobny referat wygłosił w Rzeszowie na Zjeździe powiatowym Związku Rezerwistów.

Z okazji «Dnia Lasu» w Rzeszowie urządził siłami młodzieży poranek, a na zaproszenie Zarządu «Białego Krzyża» wygłosił dwa odczyty o lesie dla żołnierzy 17 p. p. i 20 p. ułanów.

Z inicjatywy delegata młodzież należąca do Kółka przyrodników im. prof. Jana Grochmalickiego zorganizowała dwa wykłady o ochronie przyrody dla młodzieży wiejskiej w Zalesiu i Palikówe pod Rzeszowem.

Z inicjatywy delegata i przy jego pomocy wygłosiła p. Jeńcówna na Zjeździe Okręgowym Nauczycielstwa odczyt pt. Realizacja idei ochrony przyrody w szkole powszechnej.

Prof. dr Stefan Macko, jakkolwiek oficjalnie jest delegatem tylko na powiat łucki, to działalność swoją badawczą i ochroniarską spełniał także i w innych powiatach województwa wołyńskiego, a zwłaszcza w powiecie krzemienieckim, gdzie na terenie lasów Liceum Krzemienieckiego zaprojektował dwa rezerваты oraz rezerwat na Strachowej Górze.

Na terenie powiatu łuckiego zaprojektował w lasach państwowych rezerwat koło Julany ze stepową roślinnością na kredzie. Na terenie powiatu horochowskiego zaprojektował rezerwat leśno-parkowy w Horochowie.

W sprawach związanych z ochroną przyrody współpracuje z konserwatorem okręgowym.

Insp. Jan Pacak, delegat na powiat mościcki, zorganizował obchód «Święto Lasu Powiatu Mościckiego» na terenie gminy Twierdza. W związku z tym obchodem młodzież szkolna wysadziła 5 tysięcy drzewek.

Pracę swoją przerwał z powodu przeniesienia go do Stryja, gdzie zajmuje się rejestracją drzew.

August hr. Krasicki, delegat na powiat leski, nie mogąc przybyć na Zebranie nadesłał sprawozdanie, w którym podaje, że:

zgłosił do Urzędu Wojewódzkiego i do Komitetu wniosek o uznanie parku zamkowego w Lesku za rezerwat; zainwentaryzował szereg rzadszych roślin zielnych w okolicy Leska; interweniował u władz powiatowych w sprawie ochrony zabytkowej skały (Bazta Kmity) przy komieniołomie miejskim w Lesku; interweniował w Urzędzie Parafialnym rzk. w sprawie projektowanego pokrycia blachą cynkową starego kościoła w Lesku, obecnie pokrytego gontem; interweniował w Urzędzie Parafialnym grk. w Manastercu w sprawie uszkodzenia przez częściowe okorowanie zabytkowego dębu rosnącego obok zabudowań parafialnych.

Prof. dr Włodzimierz Brygider, delegat na powiat stanisławowski, nieobecny na zebraniu z powodu choroby, nadesłał szczegółowe sprawozdanie z działalności, w którym przedstawił następujące ważniejsze dane:

Zwiedził rezerwat w Głuszkowie i postarał się o interwencję u władz miejscowych w sprawie wstrzymania łupania skałek przez ludność w tymże rezerwacie; na VI Zjeździe Ukr. Lekarzy i Przyrodników wygłosił odczyt: «Góra Wynohrad na Opolu, jako zasługujący na ochronę zabytek stepowej roślinności». W związku z tym odczytem Zjazd uchwalił szereg rezolucji ochroniarskich, wystarał się dla Komisji Ochrony Przyrody przy Naukowym Towarzystwie im. Szewczenki we Lwowie o mapkę parcel grk. probostwa na Kasowej Górze w Bouszowie celem wydzielenia na niej rezerwatu stepowego. interweniował kilkakrotnie w Województwie Stanisławowskim w sprawie ostatecznego załatwienia wniosku Metropolity grk. we Lwowie o utworzenie rezerwatu stepowego na «Czortowej Górze» w Rohatynie; współdziałał przy ukonstytuowaniu się Koła Ligi O. P. w Stanisławowie, dla użytku tegoż Koła wygotował 2 memoriały do Województwa w sprawie ochrony alei lipowej i sędziwych lip przy ul. Gołuchowskiego w Stanisławowie; na konferencjach biologicznych grupy stanisławowskiej, odbywanych z ramienia Ogniska Lwowskiego, referuje stale kwestie związane z ochroną przyrody i zjednuje nowych członków do Koła Ligi; w łonie gimnazjum III im. Stanisława Staszica w Stanisławowie prowadził działalność ochroniarską w dawnych jej granicach i z tym samym nasileniem zarówno w kierunku teoretycznym jako też praktycznym.

Prof. Klotylda Szymańska, delegat na powiat łańcucki, z powodu choroby w Zebraniu nie uczestniczyła, a w nadesłanym sprawozdaniu z działalności podała, że współdziałała w urzędzeniu «Dnia Lasu» w Łańcucie, w Rakszawie i Hanzłówe, oraz że w propagandowym Tygodniu Polskiego Czerwonego Krzyża od 5—12 czerwca 1938 r. zorganizowała na Szkolnej Wystawie P. C. K. dział ochrony przyrody ze szczególnym uwzględnieniem ochrony lasów i ptaków. Wystawie zwiedziły 3.774 osoby, w tym 4 gimnazja i 38 szkół powszechnych.

Ostatnim punktem obrad Zebrania był odczyt pt. «Ochrona Przyrody w Lasach Państwowych Okręgu

Lwowskiego» wygłoszony przez kierownika J. Barczyńskiego<sup>1)</sup>.

#### Sprawozdanie z Zebrania Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu

odbytego dnia 7 października 1938 r., pod przewodnictwem prof. K. Simma, zastępcy przewodniczącego.

1. W części naukowej Zebrania prof. dr K. Simm wygłosił odczyt pt. «Zoologia gospodarcza i ochrona przyrody», w którym na licznych przykładach wykazał znaczenie badań z tej dziedziny wiedzy, jako podstawy praktycznych zabiegów w zakresie ochrony przyrody.

2. W części administracyjnej, po zagajeniu zebrania, przemówił b. przewodniczący prof. dr A. Wodiczko wyjaśniając przyczyny swej rezygnacji ze stanowisk przewodniczącego Oddziału P. R. O. P. i Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu i odczytując pismo przesłane w tej sprawie do Ministra W. R. i O. P. jako przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Motywem ustąpienia była niszcząca Tatry działalność Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji.

Prof. Wodiczko podkreślił w swym przemówieniu szkody wynikające z braku Państwowej Rady Ochrony Przyrody dla kultury narodowej również na terenie międzynarodowym, gdzie Polska dotychczas zajmowała jedno z miejsc przodujących. W zakończeniu podniósł konieczność utrzymania pracy regionalnej, aby zabezpieczyć dotychczasowe zdobycze na tym polu, proponując wybór prof. K. Simma na przewodniczącego Komitetu Ochrony Przyrody, a na zastępców obok dyr. K. Kulwiecia, dra F. Krawca, na co zebrani zgodzili się jednogłośnie. Prof. Simm zastrzegł się jednak, że godzi się na prowadzenie agend Komitetu tylko jako zastępca przewodniczącego aż do czasu załatwienia sprawy Państwowej Rady Ochrony Przyrody i wyraził podziękowanie prof. Wodiczce za wieloletnią pracę, której dotychczasowy dorobek jest bardzo poważny.

Następnie radca Ministerstwa W. R. i O. P. J. Karpowicz wyjaśnił obecną sytuację prawną na polu ochrony przyrody. Mimo rezygnacji przewodniczących Oddziałów P. R. O. P. (z wyjątkiem Oddziału we Lwowie) i niepowołania nowej P. R. O. P., Minister W. R. i O. P. z mocy ustawy jest przewodniczącym P. R. O. P., a załatwianie spraw bieżących zlecił jemu, jako zastępczemu kierownikowi urzędu, jakim jest Delegat Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody. Sprawy opiniowania projektów rozporządzeń wojewodów na podstawie ustawy o ochronie przyrody z r. 1934 załatwiać więc będzie sam z polecenia p. Ministra po wysłuchaniu opinii Komitetów Ochrony Przyrody.

Sprawy regulaminu Komisji Pomorskiej Komitetu Ochrony Przyrody

w Poznaniu przedłożył do zatwierdzenia Zebraniu dyr. K. Kulwieć. (Patrz niżej).

W dalszym ciągu dyr. K. Kulwieć przedłożył do zatwierdzenia listę delegatów Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu na województwo pomorskie<sup>1)</sup>.

Sprawy budżetowe referowała mgr M. E. Korczyńska przedstawiając sprawozdanie ze zżycia przyznanego Komitetowi Ochrony Przyrody w Poznaniu przez Ministerstwo W. R. i O. P. zasiłku w kwocie 1.000 zł na cele organizacyjne Komitetu Ochrony Przyrody. Sprawozdanie, poparte oryginalnymi dowodami rachunkowymi, zostało przesłane Ministerstwu W. R. i O. P. pismem z dnia 4. X. 1938, L. dz. 393/38.

Preliminarz budżetowy na rok 1938/9 zatwierdzono w wysokości 5.000 złotych, w czym 1.000 zł dla Komisji Pomorskiej, 1.000 zł na druk Wydawnictwa Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu. W dyskusji nad preliminarzem wyrażono życzenie, by preliminarz był uzgodniony z rokiem budżetowym Ministerstwa W. R. i O. P. oraz by uwzględnić w nim dochód ze sprzedaży Wydawnictwa.

Sprawy wydawnicze referował dr F. Krawiec, przedstawiając plan druku następných zeszytów Wydawnictwa. Zeszyt 8 zawierać będzie «Inwentarz pomników i zabytków przyrody Wielkopolski», opracowany przez prof. dra A. Wodczkę, dra F. Krawca, mgra J. Urbańskiego, a koszty jego druku pokryte będą z osobnej, przyznannej już na ten cel subwencji Ministerstwa W. R. i O. P. w wysokości 2.750 zł. Zeszyt 9 projektuje poświęcić w całości zagadnieniom badania i ochrony jezior w zachodniej Polsce, zeszyt 10 przegładowi stanu badań nad światem zwierzęcym Wielkopolski, następnie sprawom badania i ochrony Pomorza.

Wolne głosy. Inż. G. Spława-Neyman, kierownik rezerwatu w lasach państwowych Puszczykowa i Ludwikowa poruszył sprawę przygotowania wniosku o utworzenie z rezerwatów i przyległych terenów Fundacji Kórnickiej Wielkopolskiego Parku Narodowego. W celu przygotowania wniosku wybrano komisję złożoną z wnioskodawcy prof. dra A. Wodczki (przewodniczący komisji), inż. W. Jakutowicza i komisarza ochrony lasów inż. W. Wójtowicza.

Jako ostatnią sprawę poruszył inż. A. Sowa sposoby i metody propagandy ochrony przyrody.

Protok. Przewodniczący Komitetu  
M. E. Korczyńska Ochrony Przyrody  
w z. prof. K. Simm

#### Regulamin Komisji Pomorskiej Komitetu Ochrony Przyrody na województwo Poznańskie i Pomorskie w Poznaniu

##### § 1.

Zakres działania Komisji określa § 2 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25. II. 1937 r. o Komitetach Ochrony Przyrody oraz postanowienie Komitetu Po-

<sup>1)</sup> Por. str. 14.

<sup>1)</sup> Por. k. B. I., rok VIII, nr 4, str. 18.

znańskiego z dnia 15 września 1937 r., wydane na podstawie art. 8 wyżej podanego rozporządzenia, którym uprawnienia i obowiązki w stosunku do obszaru województwa pomorskiego przekazane zostały wiceprezesowi Komitetu, zamieszkałemu w Toruniu.

### § 2.

Zadaniem Komisji jest: a) popularyzowanie idei ochrony przyrody wśród społeczeństwa pomorskiego, b) popieranie poczynań miejscowych władz, urzędów, instytucji państwowych, samorządowych i społecznych w dziedzinie ochrony przyrody, c) występowanie w tym kierunku z inicjatywą własną.

### § 3.

W skład Komisji wchodzi zaproszeni przez Komitet w Poznaniu: a) przedstawiciele władz i urzędów II instancji, b) delegaci instytucji społecznych, mających swoją siedzibę w Toruniu, c) delegaci Komitetu Ochrony Przyrody na Pomorzu, d) powiatowi delegaci Komitetu, e) osoby zaproszone imiennie.

### § 4.

Przewodniczący Komisji: a) kieruje obradami i pracami Komisji, zarządza jej biurem, c) składa sprawozdania rzeczowe i kasowe Komitetowi w Poznaniu, d) występuje z inicjatywą wobec władz miejscowych, urzędów, instytucji państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych w sprawie sposobów zabezpieczenia tworów przyrody uznanych przez Komisję wzgl. Komitet za zasługujące na ochronę, e) reprezentuje Komitet na zewnątrz na terenie Pomorza w porozumieniu z przewodniczącym Komitetu w Poznaniu.

### § 5.

Posiedzenia Komisji odbywają się w Toruniu lub w innych miastach pomorskich przynajmniej 4 razy w roku na zaproszenie przewodniczącego.

### § 6.

W zakresie kierowania agendami Komisji współdziała z przewodniczącym Prezydium Komisji, złożone z trzech osób.

Wyboru Prezydium dokonywa Komisja na przeciąg jednego roku.

### § 7.

Podział pracy pomiędzy członkami Prezydium odbywa się na podstawie kolegiального porozumienia.

### § 8.

Zebrania Prezydium odbywają się w okresach miesięcznych lub w miarę potrzeby.

### § 9.

Postanowienia powzięte zarówno na kwartalnych zebraniach Komisji jak i na wszelkich innych, zwoływanych przez przewodniczącego, są protokołowane.

### § 10.

Uchwały powzięte kolegialnie stanowią podstawę dla prac Komisji. Za wykonanie ich odpowiedzialny

jest przewodniczący Komisji wobec Komitetu Poznańskiego.

### § 11.

Komisja rozporządza funduszami udzielanymi jej z ogólnych środków Komitetu, oraz uzyskanymi na własną rękę subwencjami lub dochodami.

### § 12.

Działalność wydawnicza Komisji podejmowana być może za wiedzą i zgodą przewodniczącego Komitetu w Poznaniu.

### § 13.

Wszystkie agendy Komisji winny być prowadzone zgodnie z przytoczonym w § 1 niniejszego regulaminu rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P.

Regulamin zatwierdzony został na plenarnym posiedzeniu Komitetu Ochrony Przyrody na województwo poznańskie i pomorskie w Poznaniu dnia 7. X. 1938 roku.

### Z działalności Oddziału Poznańskiego Ligi Ochrony Przyrody w Polsce

Dnia 15. XI. 1938 r. odbyło się zebranie reorganizacyjne Zrzeszenia Opiekunów Kół Miłośników Przyrody w Poznaniu (Sekcja Szkolna Ligi O. P.) z referatem mgra F. Firlika pt. «Główne kierunki pracy ochrony przyrody w Stanach Zjednoczonych A. P.». Prelegent omówił historię i stan obecny ruchu ochrony przyrody w Stanach Zjednoczonych A. P., podkreślając jego popularność wśród szerokich mas społeczeństwa. Następnie na licznych przykładach wskazał, w jaki sposób w parkach natury w Ameryce przedstawia się ochrona poszczególnych obiektów przyrodniczych. W końcu przeszedł do porównania kierunków ruchu ochrony przyrody w Stanach Zjednoczonych z ruchem ochrony przyrody w Polsce.

Interesujący ten odczyt, oparty na wrażeniach osobistych prelegenta z pobytu w Stanach Zjednoczonych A. P., urozmaicony licznymi przeżroczami, zgromadził pokaźną liczbę słuchaczy.

Po referacie odbyło się zebranie reorganizacyjne Zrzeszenia Opiekunów Kół Miłośników Przyrody, na którym dokonano wyboru nowego zarządu z powodu ustąpienia p. dr H. Szafrańowy. Zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — prof. dr S. Jakubisiak, wiceprezes — prof. F. Barański, sekretarz — p. C. Kaczmarek. Następnie przystąpiono do ułożenia programu na rok szkolny 1938/39 ustalając, że zebrania Zrzeszenia odbywać się będą co miesiąc.

W wykonaniu uchwały zebrania odbyła się pod kierownictwem asystenta F. Zielewicza pierwsza wycieczka członków Zrzeszenia w dniu 11 grudnia dla zwiedzenia hodowli pieczarek, bobrów i ślimaków. W wycieczce wzięło udział przeszło 50 osób.

M. E. Korczyńska



## Ochrona przyrody a ruch letniskowy

Drugi Walny Zjazd Delegatów Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Woj. Krakowskiego odbył się dnia 8 listopada 1938. Związek jest organizacją, mającą na celu podniesienie ruchu letniskowego na obszarze województwa, przez podnoszenie kultury materialnej letnisk i regulowanie napływu letników w teren. Pierwszy półtoraroczny okres istnienia Związku odznaczał się dużą aktywnością, a włożona praca przyniosła pokaźne wyniki. Zaproszony na zjazd delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie mógł stwierdzić, że współpraca z wymienioną organizacją może być bardzo korzystna, zwłaszcza że zapewniono na zjeździe o pozytywnym ustosunkowaniu się do poczynań ochroniarskich. Współpraca ta polegałaby na nawiązaniu kontaktu przez delegatów powiatowych Komitetu z komisjami letniskowymi, przy czym należało by przy propagandzie danej miejscowości podnieść jako jej atrakcję okoliczne osobliwości i zabytki przyrody. Dalszym celem byłoby uświadamianie letników o wartościach przyrodniczych terenu i krzewienie kultury ochroniarskiej.

Komitet postanowił wydać swym delegatom powiatowym odpowiednie instrukcje, polecając nawiązanie kontaktu z komisjami letniskowymi.

jm.

## Konferencja w sprawie zalesienia okręgu poznańskiego

Z inicjatywy Biura Planu Regionalnego odbyła się pod przewodnictwem przewodniczącego Komisji Zabudowania Okręgu Poznańskiego, p. naczelnika inż. B. Z a k r z e w s k i e g o, w dniu 7 grudnia 1938 roku w Poznaniu konferencja w sprawie zalesienia okręgu poznańskiego. Udział w konferencji wzięli delegaci wszystkich zainteresowanych urzędów i instytucyj państwowych i samorządowych. Z ramienia Komitetu Ochrony Przyrody obecni byli: prof. dr K. S i m m i prof. dr A. W o d z i c z k o.

Po referacie kierownika Biura inż. R. P ę k a l s k i e g o, przedstawiającym podstawy prawne zamierzonej akcji i liczne niedomagania obowiązującego w tej dziedzinie ustawodawstwa, w dłuższej dyskusji ustalono ogólne zasady dalszej pracy, która polegać będzie m. i. na:

- 1) bezwzględnej ochronie wszystkich istniejących tak niewielkich już resztek lasów w okręgu poznańskim;
- 2) intensywnym popieraniu akcji zalesieniowej, rozwijanej czy to przez organa publiczne, czy to przez osoby prywatne;
- 3) opracowaniu minimalnego planu zalesień okręgu poznańskiego, koniecznych ze względów higienicznych oraz ze względu na wymagania ustawy o ochronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej;
- 4) ustaleniu szerszego planu zalesień, zmierzającego do otoczenia Poznania pierścieniem lasów, co dopiero zapewniłoby ludności miasta optymalne warunki higieniczne i korzyści współżycia z przyrodą;
- 5) odbywaniu dalszych konferencji w dotychczasowym gronie, poświęconych omawianiu realizacji

powyższych wytycznych i związanych z tym kwestji prawnych, kompetencyjnych, finansowych, propagandowych i innych.

Zebrani przyjęli z uznaniem do wiadomości oświadczenie przedstawiciela Zarządu Miejskiego, że Zarząd Miejski uchwalił już utworzenie specjalnego referatu leśnego i powierzenie go fachowemu leśnikowi, który by prowadził akcję zalesieniową na obszarach miejskich.

A. W.

## Zmiana redakcji „Młodego Przyrodnika“

W związku z przeniesieniem w Poznania do Inowrocławia dotychczasowej zasłużonej redaktorki, dr H. S z a f r a n ó w n y redakcję «Młodego Przyrodnika» objął doc. dr J a n S o k o ł o w s k i.

Czasopismo to powstało przed 1½ rokiem z inicjatywy Państwowej Rady Ochrony Przyrody i wychodziło pod jej patronatem jako jedyne periodyczne wydawnictwo dla młodzieży, poświęcone krzewieniu miłości do przyrody i wdrażaniu do akcji jej ochrony. Obecnie wobec rocznej już przerwy w istnieniu P. R. O. P. opiekę nad czasopismem objęła Liga Ochrony Przyrody.

Redaktor prosi pp. delegatów Komitetów Ochrony Przyrody, członków Ligi Ochrony Przyrody i wszystkich miłośników przyrody, zwłaszcza nauczycieli biologii w naszych szkołach, o współpracę i rozpoznać «Młodego Przyrodnika».

A. W.

## Sprawy propagandowe

### Znak ochrony przyrody<sup>1)</sup>

W związku z dyskusją na temat potrzeby wprowadzenia międzynarodowego znaku ochrony przyrody, na razie choćby jako znaku krajowego dla ozna-

<sup>1)</sup> Por. A. W o d z i c z k o, Projekt międzynarodowego znaku ochrony przyrody, K. B. I., r. VII, nr 4 (październik 1937), str. 22—23.



Ryc. 11.

Rys. Feliks Szymański



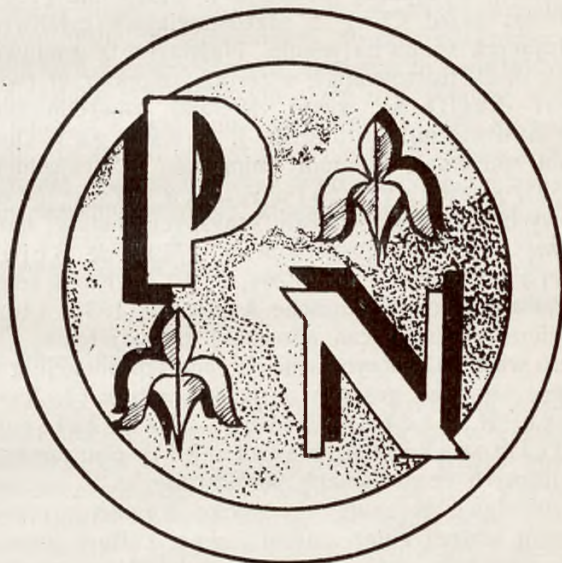
Ryc. 12. *Rys. Feliks Szymański*



Ryc. 14. *Rys. Edmund Łukowski*



Ryc. 13. *Rys. Feliks Szymański*



Ryc. 15. *Rys. Edmund Łukowski*

czenia w terenie pomników i zabytków przyrody, reprodukujemy powyżej nadesłane oryginalne projekty, opracowane przez p. Feliksa Szymańskiego studenta U. P., oraz projekty p. Edmunda Łukowskiego studenta Państwowego Instytutu Sztuk Plastycznych w Poznaniu, oparte na propozycjach prof. dra A. Wodziczki.

Niektóre z reprodukowanych projektów mogłyby mieć zastosowanie jako winiety na tablicach ostrzegawczych, publikacjach z dziedziny ochrony przyrody itp.

*M. E. K.*

**Konkurs fotograficzny pod hasłem „Piękno Wielkopolskiej Ziemi“**

Pod powyższym hasłem Związek Popierania Turystyki w Poznaniu organizuje na jesień 1939 r. kon-

kurs i wystawę fotografiki. Regulamin konkursu zastrzega uczestnictwo dla Polaków chrześcijan. Tematy prac, wzięte z obszaru województwa poznańskiego, stanowić mogą: krajobraz, osiedla, architektura, różne dziedziny pracy, turystyka, sport itp. Materiał fotograficzny winien pochodzić z fabryk krajowych, technika jest dowolna. Dalsze punkty regulują sposób zgłaszania prac, wysokość przewidzianych nagród, których łączna wartość przekracza sumę 1.500 zł itp.

Do wystawy dopuszczone będą wszystkie prace nagrodzone. Wystawa zostanie otwarta 24 września 1939 r., zgłoszenia należy nadsyłać do 30 lipca 1939 roku, a prace do 30 sierpnia 1939.

Adres Związku Popierania Turystyki w Poznaniu: ul. Mickiewicza 31

Inicjatywę powyższą należy powitać z żywym zadowoleniem. Zarówno konkurs jak i wystawa przyczynią się do zwiększenia zainteresowania sztuką fotograficzną i spopularyzują piękno ziemi wielkopolskiej, a tym samym wzmocnią związek człowieka z przyrodą.

### Wystawa grafiki myśliwskiej

W dzień patrona myśliwych św. Huberta, 3 listopada 1938 r., otwarto w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu wystawę «Dawnej polskiej grafiki myśliwskiej» — jako retrospektywne uzupełnienie urządzonych na wiosnę tegoż roku wystawy współczesnej grafiki myśliwskiej. Ekspozaty pochodzą głównie ze zbiorów p. J. W. Kobylańskiego z Warszawy oraz poznańskich instytucji muzealnych i obejmują olbrzymi okres czasu — od przedhistorycznych rysunków na ścianach jaskiń (co prawda francuskich i hiszpańskich) aż po koniec XIX w. Wystawiono również najstarszy chyba nasz rodzimy wizerunek myśliwski, wykonany jako ozdoba na misie glinianej, wykopanej niedawno w Biskupinie (700—400 lat przed Chr.), a przedstawiający myśliwych polujących konno na jelenie. Najstarsze z wystawionych dzieł ilustrowanych wizerunkami zwierząt (wiek XVII—XVIII) są więcej dziełami przyrodniczymi niż myśliwskimi. Są to prace J. J. Johnstona («Theatrum universale omnium animalum quadrupedum», 1650), ks. Krzysztofa Kluka («Zwierząt domowych i dzikich osobliwie krajowych historii naturalnej początki i gospodarstwo, 1779»), de Brinckena («Białowieża...» 1826), F. P. Jarockiego («Zuber oder der litauische Auerochs», 1830) i inne, zawierające zwłaszcza wizerunki żubra i łosia. Dopiero wiek XIX przynosi niezliczone reprodukcje graficzne obrazów naszych mistrzów pędzla (J. Kosaka, Brandta, Wierusz-Kowalskiego, Chełmońskiego, Fałata i.), pomieszczane w licznych czasopismach periodycznych.

Wystawa obrazuje, choć tylko fragmentarycznie, rozwój ważnej gałęzi naszej dawnej kultury narodowej, jaką było myśliwstwo, i w tym jej główna wartość dydaktyczna, gdyż oryginalnej grafiki myśliwskiej nie wytworzyliśmy zupełnie. W szeregu reprodukcji obserwujemy rozwój myśliwstwa od chwili, gdy było główną formą walki o byt, aż do czasów najnowszych, gdy «szlachetny sport myśliwski» staje się coraz więcej synonimem racjonalnej hodowli i opieki nad zwierzyną. Tę ostatnią fazę ilustrują m. i. afisze i plakaty propagandowe, dotyczące ochrony łosia (Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich), lub wystaw, jak «Nasze lasy i ochrona przyrody».

A. W.

### Jaką powinna być polska fotografia ojczysta

Czołowa postać i zasłużony nestor fotografii polskiej J. Bułhak w «Nowościach Fotograficznych» Nr 20 (Nr 2 z r. 1938) opublikował cenną rozprawę pt. «Jaka ma być polska fotografia ojczysta» (próba zarysu). Autor w następujący sposób precyzuje

istotę, zadania, teren i charakter polskiej fotografii ojczystej.

«Istotą polskiej fotografii ojczystej jest zobrazowanie kraju, jego pejzażu oraz działań i dzieł ludzkich, dawniejszych i dzisiejszych, w taki sposób, by to zobrazowanie pogłębiło wiedzę o ojczyźnie i pomnożyło radość i dumę płynącą z poznania szczególnych wartości naszej ziemi i naszego Narodu.

Zadaniem fotografii ojczystej jest utrwalenie właściwości charakterystycznych danej dzielnicy lub okręgu, zwłaszcza ich piękna przyrodzonego i wartości kulturalnych, a to w celu zwrócenia na nie powszechnej uwagi i zachęcenia do ich poznawania; dokumentowanie obrazów dzieł przyrody, cywilizacji i kultury, szczególnie w odniesieniu do rzeczy przemijających, a wartościowych ze stanowiska wiedzy o ojczyźnie; skuteczne współdziałanie z urzędową ochroną zabytków i krajobrazu w celu zapobiegania ich zeszpeceniu i w celu przywracania im nieskażonej postaci.

Terenem pracy fotografa ojczystego jest życie człowieka i przyrody w całej rozciągłości, a mianowicie:

1) *Ziemia* w znamienych rysach jej powierzchni, tworzenie się i kształtowanie krajobrazu w myśl pewnych założeń i praw naukowych lub tradycji grupowo-społecznych. Związek między przyrodą a człowiekiem i wzajemne ich oddziaływanie. (Człowiek jako twórca lub niszczyciel krajobrazu.)

2) *Architektura* dawna i współczesna, wyrażająca styl epoki. Odróżnienie dzieł jej stylowych od przypadkowych, nie wyrażających ducha narodowego lub świadczących o skażeniu tego ducha. Domostwa ludzkie na wsi, w wioskach i zaściankach, dworach, miasteczkach i miastach. Osiedla odosobnione i osiedla gęsto skupione. Świątynie i domy kultów religijnych, kaplice i krzyże.

3) *Życie narodu*. Wizerunki typowych okazów ludzkich, plemiennych i dzielnicowych, zawody i zatrudnienia, ubiory i statki, wnętrza mieszkalne, uroczystości, obrzędy i obyczaje świeckie i religijne. Praca zawodowa w rolnictwie, rękodzielactwie, przemyśle, handlu. Ruch ludności, jej obcowanie i przemieszczanie. Drogi, szlaki i środki komunikacyjne lądowe, wodne i powietrzne.

4) *Sztuka* dawna i współczesna w ogóle i w zastosowaniu do życia codziennego narodu. Koła śpiewackie i sceniczne. Sztuka ludowa.

5) *Świat roślinny i zwierzęcy*, właściwy danej dzielnicy i charakteryzujący ją w sposób szczególny. Wybitne jego okazy w związku z ich ochroną lub znaczeniem naukowym, artystycznym lub praktycznym.

6) *Przykłady ujemne*. Zdjęcia oszpeceń pejzażu i osiedli, oraz uszkodzeń rezerwatów roślinnych i zwierzostanu, objawów, którym należy przeciwdziałać».

Tak pojęta fotografia ojczysta wymaga gruntownej znajomości dziedziny i obiektów właściwych terenowi działania; skuteczne uprawianie jej oparte być musi o ogólną organizację, która by koordynowała,

ułatwiała kontakt między fotografami, współpracowała z instytucjami i zrzeszeniami o zbliżonych zadaniach. W fotografii ojczystej artystyczne przedstawienie podmiotowe winno pogłębiać dokumentaryczne przedstawienie przedmiotowe.

### Pogadanki radiowe o ochronie przyrody

Przed mikrofonem Polskiego Radia wygłosił w Krakowie doc. dr J. Mikulski w listopadzie odczyt pt. «Kraina złota i śmierci», w Wilnie zaś wygłoszono odczyty: dr J. J. Tochtermann pt. «Zwierzyzna łowna na Wileńszczyźnie» oraz mgr W. Okołowicz pt. «Ochrona krajobrazu na Wileńszczyźnie».

### Różne

#### Melioracja czy dewastacja?

W kwartalniku «Łąka i Torfowisko» (R. V, Nr 14—15, Warszawa—Sarny 1938) zamieszczony został artykuł T. Oknińskiego pt.: «Akcja melioracyjna a interes wsi».

Autor występuje przeciw tzw. «podstawowym melioracjom» wodnym, które przeprowadzane z czysto technicznego punktu widzenia i bez następnego zagospodarowania terenów «zmeliorowanych», przynoszą gospodarstwu rolnemu więcej szkody niż korzyści, zasługują więc na miano dewastacji. W dzisiejszych warunkach polskiej wsi autor uważa za szkodliwy obecny system prac melioracyjnych, które ograniczają się do «melioracji podstawowej», tj. regulacji głównego cieku wody, więc rzeki czy potoku, a pozostawiają całkowicie odłogiem «meliorację szczegółową», tj. zarówno odwadnianie jak nawadnianie poszczególnych terenów zależnie od potrzeb uprawianych na nich kultur roślinnych. Dokonywane obecnie melioracje podstawowe dolin rzecznych powodują w pierwszym rzędzie obniżenie poziomu wód gruntowych, w wyniku czego odprowadzone zostają wody stagnujące na powierzchni, co bez doprowadzenia w ich miejsce wód przepływowych, wywołuje nieraz skutki katastrofalne. W wyniku takiej melioracji gospodarstwa łąkowe zostają cofnięte w roz-

woju, w zespołach roślinnych zaczynają przeważać rośliny głęboko się korzeniące, w pierwszym rzędzie chwasty, zwiększa się intensywność procesów prowadzących do strat w związkach azotowych gleby i z łąk powstają nieużytki.

Działalność taką, która burzy stan istniejący, a nie umożliwia właścicielowi zastąpienia go przez nowy, bardziej rentowny (co winno być celem wszelkich melioracji), uważa autor za nieetyczną, a całe podejście do skomplikowanego zagadnienia podniesienia gospodarstwa wsi, jako całości, za wadliwe.

Opinia autora o ujemnych skutkach melioracji wodnych, wykonywanych jako zabiegi czysto techniczne, nie jest dziś odosobniona. Przyrody nie można planować i poprawiać przy zielonym stoliku, bez obawy wywołania daleko sięgających skutków naruszenia jej równowagi.

Można spodziewać się, że pewną poprawę obecnego stanu rzeczy przyniesie instrukcja Ministerstwa Rolnictwa i R. R. (z kwietnia 1937 r.), która jako podstawy dla projektów melioracji «podstawowych» wymaga przeprowadzenia tzw. ekspertyz przedmelioracyjnych, tj. terenowych badań przyrodniczo-rolniczych i gospodarczych. Badania te mają być zorganizowane i finansowane przez izby rolnicze w porozumieniu z urzędami wojewódzkimi. Było by pożądanym, aby udział w nich brali nie tylko rolnicy i technicy, ale również leśnicy i przyrodnicy, pracujący na polu ochrony przyrody, którzy stale obserwują i badają zmiany w wolnej przyrodzie, występujące pod wpływem technicznych i gospodarczych zabiegów.

A. Wodziczko

#### „Niemy bohater“

Dobry film na tle wierności i przyjaźni między człowiekiem a psem. Akcja rozgrywa się w górskich okolicach U. S. A., gdzie kwitnie hodowla owiec. Pies-owczarek odpłaca człowiekowi za jego głębokie przywiązanie wierną służbą, strzegąc jego dobra i ratując życie ludzkie w bohaterskiej walce z rysiem. Film krzewi uczucia miłości najwierniejszego przyjaciela, jakim jest od zarania jego dziejów pies. Nadaje się dobrze jako film propagandowy do wyświetlania w szkołach.

M. E. K.

## F. WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

### Sprawozdanie z obrad Prezydium Rady Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli

Posiedzenie odbyło się w Brukseli w dniach 20—22 września 1938 r. a uczestniczyły w nim następujące osoby: dr P. G. van Tienhoven, prezes M. B. O. P., prof. van Straelen, wiceprezes tej instytucji, p. van Gracht, sekretarz prezesa i sekretarz Urzędu Kolonialnego w Amsterdamie, p. F. Lipens, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków, oraz pani T. Graim, se-

kretarka generalna Biura. Polskę reprezentował prof. M. Siedlecki.

Posiedzenie zostało spowodowane przez delegację polską, która pragnęła załatwić w krótkim czasie i w krótkiej drodze niektóre sprawy związane ze stanowiskiem Polski na terenie międzynarodowym w sprawach ochrony przyrody.

W sprawie wolnego miejsca w Radzie Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody, które powstało wskutek zrzeczenia się prof. W. Szafera udziału

w pracach tej instytucji, postanowiono pozostawić to miejsce niezajęte i nie zwracać się do Rządu Polskiego z propozycją zastępstwa.

W dalszym ciągu prof. Siedlecki poruszył sprawę naprawy konwencji o ochronie ptaków z r. 1902. W myśl propozycji Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków, ambasady w Berlinie, Brukseli, Barcelonie, Luksemburgu, Monaco, Hadze, Warszawie, Lizbonie, Sztokholmie i Bernie szwajcarskim otrzymały tekst poprawionej konwencji celem doręczenia swym Rządom do wglądu i wypowiedzenia się. Uderza fakt, że pominięto ambasady w Oslo, Budapeszcie i Kownie, pomimo że wymienione kraje brały udział w obradach nad poprawieniem konwencji! Opuszczenia te pochodzą stąd, że pisma wysłano tylko do tych krajów, które przyjęły konwencję z r. 1902.

Stanowisko poszczególnych rządów w omawianej sprawie nie jest jednolite. Niektóre państwa wysuwają wielkie trudności formalne co do przyjęcia nowej konwencji. Z wyjątkiem krajów skandynawskich, Polski i Niemiec, inne kraje starają się odsunąć nowelizację konwencji ku wielkiemu niezadowoleniu wymienionych państw, a nadto Anglii. Jeśliby cała akcja ulegała dalszemu opóźnieniu na terenie międzynarodowym, Anglia zamierza zwołać nową konferencję, proponując zupełnie nową konwencję o ochronie ptaków. Należy się poważnie liczyć z możliwością zwołania tej konferencji, a przygotowania Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków do wzięcia w niej udziału winny być już obecnie rozpoczęte.

Następną sprawą, którą poruszono na posiedzeniu, była kwestia udziału w Międzynarodowej Wystawie Ochrony Przyrody, projektowanej na 1939 rok w Berlinie. Sprawa okazała się jednak nieaktualną, gdyż w związku ze zmianami personalnymi w Niemieckim Urzędzie Ochrony Przyrody i ustąpieniem prof. Schoenichena ze stanowiska kierownika tego urzędu, a niemniej także z powodu zmian zasadniczych wystawa w Berlinie została odroczone.

Ostatnią sprawą omawianą na posiedzeniu, była międzynarodowa publikacja, mająca przedstawiać postępy ochrony przyrody na całym świecie. Zebrani przyjęli bez zmiany projekt prof. Siedleckiego. Postanowiono nadto, że pierwsze sprawozdanie obejmie tylko kraje należące do Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody a dopiero następne zostanie rozszerzone na kraje spoza Biura. Pierwsze sprawozdanie ukaże się w końcu 1939 r.

#### **Działalność Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w r. 1938**

Sekcja Polska Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków pracowała w r. 1938 na ogół w tym samym składzie, który był ogłoszony w XVII roczniku Ochrony Przyrody, przy czym obowiązki II sekretarza Sekcji pełnił mgr A. Dunajewski. Dopiero pod koniec okresu sprawozdawczego delegacji,

zasiadający w Sekcji Polskiej z ramienia P. R. O. P., z powodu zawieszenia działalności tej instytucji nie mogli brać udziału w pracach Sekcji.

Sekcja Polska odbyła ze względu na trudności techniczne i finansowe tylko dwa posiedzenia plenarne, ponadto cały szereg posiedzeń Komisji wyłonionej dla spraw związanych z projektem rozporządzenia o ochronie gatunkowej zwierząt ze szczególnym uwzględnieniem ochrony ptaków. Większość spraw starano się załatwić drogą korespondencyjną, przy czym liczba pism wysłanych w sprawach Sekcji wynosi 112 numerów. Podkreślić należy życzliwe stanowisko Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które przyznało w okresie sprawozdawczym zasiłek na pokrycie niezbędnych wydatków.

Z zagadnień, którym specjalnie poświęcano uwagę, wymienił przede wszystkim należy kontakt z Biurem Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w Brukseli dotyczący prac i zamierzeń na polu międzynarodowym, mających na celu głównie przyspieszenie ratyfikacji nowej międzynarodowej konwencji, której projekt został uchwalony definitywnie na Międzynarodowym Zjeździe w Wiedniu w lipcu 1936 r. W związku z tą sprawą, jak też innymi zagadnieniami dotyczącymi międzynarodowej ochrony ptaków, bawili, korzystając częściowo z zasiłków Ministerstwa, na Międzynarodowym Zjeździe Ochrony Ptaków w Rouen w maju 1938 r. członkowie Sekcji: doc. dr L a u r a K a u f m a n, mgr A. D u n a j e w s k i, W. h. r. D z i e d u s z y c k i i piszący te słowa. Bliższe szczegóły zawiera ogłoszone sprawozdanie.<sup>1)</sup> Dodać należy, że jak wynika z ostatnich wiadomości, sprawa ratyfikacji wiedeńskiego projektu konwencji przez sygnatariuszy konwencji paryskiej z r. 1902 (dotąd obowiązującej) natrafiła niestety na znaczne trudności natury formalnej i faktycznej. Wydaje się prawdopodobne, że za wyjątkiem krajów skandynawskich, Niemiec i Polski oraz Anglii większość państw europejskich stara się odwlec sprawę nowelizacji konwencji, niejednokrotnie kierując się całkiem utylitarnymi względami. W tym stanie rzeczy nie można uważać za wykluczone, że gdyby ze strony różnych państw, a przede wszystkim Francji (jako depozytariuszki konwencji paryskiej z r. 1902) były czynione dalsze trudności, to należało by się liczyć z nową konferencją międzynarodową, zwołaną przez Wielką Brytanię w porozumieniu z tymi krajami, które jak Polska pragną nareszcie ujrzeć jakieś wyjście z tego pożąłowania godnego impasu.

Obok tych spraw, a może przede wszystkim, uwaga i wysiłki Sekcji Polskiej szły w kierunku prac nad projektem rozporządzenia o ochronie gatunkowej zwierząt ze szczególnym uwzględnieniem ochrony ptaków. Przedłożono w tej kwestii projekt oparty na nagromadzonych w poprzednich latach bogatych materiałach, przesłanych przez Biuro Delegata Ministra W. R. i O. P. do Spraw Ochrony Przyrody, i będący

<sup>1)</sup> K. B. I., r. VIII, nr 3 i nr 4, 1938.

wynikiem intensywnej pracy członków Sekcji. Najważniejszą tezę przedstawionego projektu Sekcji Polskiej było ściśle wydzielenie ptaków łownych, a więc podlegających prawu łowieckiemu, z listy ptaków, które by były objęte wspomnianym rozporządzeniem. Teza ta znalazła uznanie Ministerstwa, które przesała projekt ponownie do rozpatrzenia Sekcji celem uzgodnienia pewnych zastrzeżeń, wysuniętych przez niektóre organizacje gospodarcze i społeczne (Zjednoczenie Towarzystw Opieki nad Zwierzętami, Warszawska Izba Rolnicza, Polski Związek Łowiecki i i.); prace te są w toku i na ukończeniu. Z tych powodów trudno podawać w tej chwili bliższe szczegóły. Na zakończenie muszę podkreślić żmudną i ofiarną pracę członków komisji powołanej przez plenum Sekcji do ostatecznego opracowania projektu w osobach pp. dyr. doc. dra T. J a c z e w s k i e g o i prof. dra R. K u n t z e g o oraz doc. dra J. F u d a k o w s k i e g o.

W końcu należy wspomnieć o usiłowaniu Sekcji Polskiej przeprowadzenia rozmaitych postulatów dotyczących ochrony ptaków oraz ornitologii w Polsce. Sekcja zajmowała się m. i. zebraniem danych dotyczących ochrony ptaków w miastach, na plantach kolejowych P. K. P., popieraniem znajomości fauny, szczególniej ornitofauny w związku z przygotowanym, wymienionym wyżej rozporządzeniem w szkolnictwie powszechnym i średnim itp.

Obok spraw ściśle związanych z zagadnieniami ochrony ptaków, zarówno zebrania plenarne jak i czynności prezydium zmierzały w kierunku popularyzacji i rozwoju ornitologii w Polsce. Szczególną uwagę poświęcono sprawie wydania II tomu «Ptaków Ziem Polskich» doc. dra J. B. S o k o ł o w s k i e g o, dzieła, które w pierwszym tomie znalazło pełne uznanie w kołach przyrodników. Istnieje uzasadniona nadzieja, że przy poparciu decydujących czynników uda się doprowadzić do rozpoczęcia druku II tomu. Również sprawa kształcenia nowych sił w ornitologii zaprzętała uwagę Sekcji Polskiej, przy czym starano się, by inicjatywa powzięta przez Uniwersytet Poznański (a szczególnie tamtejszych profesorów biologii zwłaszcza prof. dra A. W o d z i c k ę) prowadzenia wykładów, ćwiczeń i pracowni z zakresu ornitologii i ochrony ptaków przez doc. dra J. B. S o k o ł o w s k i e g o, mogła przybrać formy konkretne i przez to mógł być z czasem zapewniony dopływ nowych specjalistów z zakresu ornitologii. Wreszcie Sekcja Polska współdziałała z Dyrekcją Państwowego Muzeum Zoologicznego w celu przeniesienia istniejącej Stacji Badania Wedrówek przy tym Muzeum z Warszawy w teren. Przeniesienie Stacji na wybrana, odpowiednią okolicę naszego wybrzeża morskiego umożliwiłoby — obok kształcenia w pracy terenowej młodych ornitologów — cały szereg prac biologicznych, utrudnionych obecnie przez prowadzenie Stacji w mieście, daleko od odpowiednich terenów ornitologicznych. Postulaty te znalazły, jak nas dochodzą wiadomości, korzystny oddźwięk i jest nadzieja, że wejdą w r. 1939 w dalsze stadia realizacji.

Kazimierz Wodzicki

### Nowe rezerwaty w Brandenburgii<sup>1)</sup>

W okręgu Soldin w Brandenburgii powstały w ciągu ubiegłych dwóch lat 4 nowe rezerwaty, z których zwłaszcza dwa zasługują na uwagę. Oba uzupełniają się wzajemnie, przedstawiając typ zarastania jeziora, tworzenia następnie torfowiska wysokiego i wreszcie naturalnego wyschnięcia torfowiska, na które ostatecznie wkracza las.

Rezerwat «Bars-Pessing» leży w krajobrazie zandrowym na południe od miejscowości Soldin; powierzchnia jego wynosi około 28 ha. Torfowisko otoczone jest gęstym lasem. Na brzegu torfowiska znajdują się ślady zarośniętego doszczętnie jeziora. W miejscu jego znajduje się gąszcz trzcinowy z domieszką sitowia (*Scirpus lacustris*) i palki zzerokolistnej (*Typha latifolia*). Tu i ówdzie wegetują jeszcze lądowe formy *Hydrocharis* i *Nuphar* wskazując wyraźnie na niedawną, jeziorną przeszłość zbiorowiska. W skupieniu trzciny wdzierają się poduchy *Sphagnum recurvum* i *Polytrichum strictum*, znacząc pas walki ustępującego zbiorowiska wodnego z nasuwającym się torfowiskiem. Stopniowo zjawiają się rośliny takie jak rosiczka okrągłolistna, fiołek błotny, siedmiopalecznik błotny, bobrek trójlistny. Z mchów występuje masowo *Sphagnum recurvum* var. *majus* i *Aulacomium palustre*. Jeszcze dalej od brzegu «jeziora», a bardziej w głąb torfowiska pojawia się masowo wełnianka (*Eriophorum vaginatum*) i takie gatunki jak żórawina, modrzewnica zwyczajna, turzyca nitkowata (*Carex lasiocarpa*) — typowe gatunki torfowiska wysokiego. Wśród mchów panują czerwone poduchy torfowca (*Sphagnum medium*). Na brzegu tej strefy rosną karłowate brzozy; nie dorastają one większej wysokości jak 1,20 m i giną — jak wskazuje baczna obserwacja — w czasie lat szczególnie mokrych. W czasie okresów suchszych podраста nowe pokolenie, żeby po kilku latach zginąć. Brzozy te bliżej brzegu torfowiska tworzą zarośla z podsyciem krzaczastych wierzby (*Salix aurita*), dalej wchodzimy w las brzozowy, w którym rosną pojedyncze sosny i kępy bagna (*Ledum palustre*). — Na torfowisku tym gnieźdzą się żurawie.

Stadia przejściowe, prowadzące od torfowiska wysokiego do lasu, są na opisanym torfowisku rozwinięte tylko u samego brzegu i dają niejako skrócony obraz ostatecznego zalesienia pierwotnego jeziora. Stadia te zajmują większą przestrzeń w drugim rezerwacie, noszącym nazwę «Bogenbruch», położonym pod Döbrig. Piękny las brzóz torfowych zajmuje tu przestrzeń około 75 ha, na której wpływ gospodarki ludzkiej prawie wcale się nie odbił. Na brzegu znajduje się niewielki skrawek mokrego lasu brzozowego z podsyciem wierzby uszatej (*Salix aurita*) i obfitą wegetacją wełnianki. Zresztą rezerwat zajmują brzozy w formie drzewiastej, tworząc na podłożu tor-

<sup>1)</sup> Według Naturdenkmalpflege für Naturschutz, Heft 32, 1937.

fowym zbiorowisko «klimaksowe». Sosna występuje tu tylko pojedynczo. Natomiast o szczególnym wyglądzie roślinności brzozonej rozstrzyga silne podszycie borówki bagiennej (*Vaccinium uliginosum*), której krzaki dochodzą wysokości 1,20 m. Zresztą w podszyciu widać tylko bagno; runo stanowi śmiałek pogięty (*Aira flexuosa*), śmiałek darniowy (*Aira*

*caespitosa*), konwalijka dwulistna (*Majanthemum bifolium*), borówka brusznica (*Vaccinium vitis idaea*), wrzos zwyczajny (*Calluna vulgaris*), a nieco dalej takie gatunki jak szczawik zajęczy, możylinek trójnerwowy, zawilec leśny, sałata leśna i kłosownica leśna wraz z pojedynczymi okazami dębu i buka wskazują przyszły kierunek zbiorowiska.

## G. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

### Nadesłane wydawnictwa polskie

**Rocznik Podolski. Organ Podolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk poświęcony sprawom i kulturze Podola. Tom I. Rok 1938**

Tarnopol, 1938, str. VIII, 344.

Pierwszy tom nowego wydawnictwa przynosi 3 następujące artykuły: 1. Dejna K., Podolsko-wołyńskie pogranicze językowe, 2. Spittal S., Lecznictwo ludowe w Załóżcach i okolicy. Materiały dotyczące sposobów leczenia, zielarstwa, wierzeń, zobobonów i znachorstwa, 3. Przyboś A., Inwentarz Archiwum Skazinieckiego Bończa Markowskich (linii podolskiej). Na uwagę zasługuje także rozdział poświęcony bibliografii, opracowany przez T. Landenbergera. W specjalnej jego części przyrodniczej znajdujemy referaty z 14 prac naukowych, poświęconych tematowi podolskim. Streszczono tu między innymi szereg artykułów ogłoszonych w «Ochronie Przyrody».

### Przegląd Wielkopolski

miesięcznik regionalny. R. I, Nr 1, Poznań 1939. Prenumerata roczna 10 zł.

Nakładem Księgarni Uniwersyteckiej Jana Jachowskiego w Poznaniu począł wychodzić miesięcznik, poświęcony pielęgnowaniu i rozpowszechnianiu wielkopolskiej kultury regionalnej. Wydawcy pragną — jak wyjaśniają w przedmowie od redakcji — «przyczynić się do wszechstronnego poznania ziemi wielkopolskiej», a zarazem «rozniecić w duszach i sercach gorętsze do niej przywiązanie, pogłębić umiłowanie jej tradycyjnych wartości, wreszcie wykazać jej ścisłą łączność z resztą naszej ukochanej Ojczyzny».

Zgodnie z tymi założeniami zamieszczać będą w miesięczniku przede wszystkim «prace z zakresu

fizjografii ziemi wielkopolskiej oraz kultury duchowej, materialnej i społecznej zamieszkującej tę ziemię ludności». W numerze pierwszym spotykamy m. in. artykuł prof. dra A. Wodziczki pt.: «Krajobraz Wielkopolski i jego ochrona», wykazujący czym jest współczesna ochrona przyrody i jakie są jej zadania w Wielkopolsce, zwłaszcza w dziedzinie utrzymania «życia» całości przyrody, jako trwałej podstawy pomysłnej gospodarki ludzkiej.

### Bukowiecki H., Pluskwica europejska w nadleśnictwie Pomiechówek pod Warszawą

Acta Poloniae Pharmaceutica, Nr 4, Warszawa, 1938, str. 17, 2 tab. poza tekstem.

Autor opisuje stanowisko pluskwicy europejskiej (*Cimicifuga europaea* Schip.) odkryte niedawno w Pomiechówku pod Warszawą, omawia rozmieszczenie geograficzne i stanowisko systematyczne tego interesującego gatunku, wreszcie wskazuje na potrzebę jego ochrony w Pomiechówku.

### Rafalski J., O potrzebie polskiego muzeum leśnictwa

Rocznik Nauk Rolniczych i Leśnych, tom LXIV, Poznań, 1938, str. 413—418.

Po krótkim naszkicowaniu muzealnictwa w ogóle i stanu muzealnictwa w Polsce, motywuje autor potrzebę stworzenia w Polsce specjalnego Muzeum Leśnictwa i przedstawia do dyskusji plan układu zbiorów tego muzeum i projekt jego organizacji prawno-administracyjnej.

### Okiński T., Akcja melioracyjna a interes wsi

«Łąka i Torfowisko», R. V, Nr 14—15, Warszawa—Sarny, 1938 (patrz artykuł Melioracja czy dewastacja) na str. 37).

## S U M M A R Y

### National Parks

#### The Tatras National Park

Poland has gained in autumn 1938 the territory called Jaworzyna, ceded by Czechoslovakia, lying in the North-Eastern corner of the Tatras range. That territory, the most romantic part of the Tatras, presents magnificent alpine valleys, afforested in their lower parts and crowned with perpendicular, granitic rocks of the highest Tatras summits, attaining 2663 m. The value of Jaworzyna is so much the greater, that since rather a long time it was protected as a hunting territory and was in different parts prohibited for tourists. Therefore, its nature remained almost undisturbed. The whole newly gained country became the property of the Polish Ministry of Agriculture, State Forests.

Now, it belongs to the Polish Authorities to maintain the rules of nature protection valuable till now, but to allow people to visit that beautiful group of mountains. The Committee for the Protection of Nature in Cracow has, in cooperation with the Polish Tatras Society, elaborated a project, aiming at those postulates. The project gives no new rules of protection and amenagement of Jaworzyna, but extends to it the regulation of the project of the organisation of the Tatras National Park, resolved by the Committee of the Organisation of the Tatras National Park for the more Western part of the Tatras, which always belonged to Poland. Naturally, there is much work to be done before it will be possible to realise the new amenagement of Jaworzyna. Till now, all touristic and scientific organisations, which attended to the above question and also the administrative authorities have declared for the organisation of a reservation in Jaworzyna.

#### The Pieniny National Park

was also enlarged by the part of the Pieniny mountains situated on the right side of the river Dunajec and belonging formerly to Czechoslovakia (see map, fig. 2). The superficies of the present National Park of the Pieniny measures 1215 ha. — Two private enclaves, lying in the heart of the Pieniny, were bought out by the direction of the National Park.

#### The Białowieża National Park

The inventarisation of the Białowieża National Park was finished in autumn 1938. Among others, over 400 trees nature monuments were registered.

### Reservations

The Forest Authorities in the part of Silesia, ceded to Poland by Czechoslovakia, have taken possession

of the reservation of primeval beech and fir forest, situated in the forest district Łomna. Researches aiming at gathering informations on other objects worthy of protection, are being carried on.

### Nature Monuments

Among Nature Monuments, protected again in Poland, worthy of<sup>1)</sup> a special mention is the station of *Betula oycoviensis* in the village Cianowice, near Cracow. *B. oycoviensis* is an endemic and extremely rare species of the Polish flora.

### Breeding of big game in Poland

#### The Bison.

The Minister of Cults and Public Instruction, in agreement with the Minister of Agriculture, has issued on 31. X. 1938 an ordinance which declares the bison (*Bison europaeus*) as a species protected on the whole territory of Poland. The killing and exportation of the bison abroad and on the territory of Danzig is prohibited. The Minister of Cults and Public Instruction in agreement with the Minister of Agriculture is able to allow the exportation of bisons abroad for breeding purposes and killing individuals unable of reproduction, unguerissably or infectively ill. The above ordinance is based on article 8 of the Polish law for the protection of nature, from 10. III. 1934.

In the forest of Pszczyna, Polish Upper Silesia, presently administered by the Polish Forest Authorities, 3 young bisons were born. The number of bisons of pure race in Pszczyna amounts now to 19 specimens, 9 male and 10 female ones.

In December 1938 a pair of bisons of pure Caucasus-Białowieża line was transported from Białowieża to the new reservation in Niepołomice, near Cracow.

The number of bastards of the European and American bisons in the reservation of Smardzewice has diminished during autumn 1938, because of the unexpected death of 3 animals, 2 females and 1 male. The cause of that death has not yet been established. Moreover, 2 young bastards have fallen soon after being born.

#### The Beaver

The total number of beavers, living in the reservations of the State Forests, attains about 100 specimens. The most numerous colonies of beavers are to be found in the district of Nowogródek and in Polesie. The number of beavers in the forest districts

<sup>1)</sup> Comp. Q. B. I., VII, 4, 1937.



Iwanowicze and Bronna Góra has diminished, because the animals have emigrated to form new colonies. A series of such colonies has been observed recently in the basin of the river Niemen.

Two new colonies of beavers have been also found on the shore of the Niemen in the distr. of Grodno, on private territories.

#### Protection of birds

In the forests of 56000 ha, belonging to the hereditary estate of count Zamoycki, an absolute protection of rapacious birds is established since February 15-th 1938. The number of artificial nests has been enlarged from 200 to 500 pieces.

#### Organisation and Propaganda

Following sessions, concerning the protection of nature, were held in the course of the past three months:

1. Yearly sessions of the Committees for the protection of nature in Warsaw, Lwów and Poznań. The subject of those sessions were the reports of the

activity of the Committees, presented by their presidencies and the reports of delegates of the Committees in different districts of Poland.

2. The session of the school section in Poznań of the League for the Protection of Nature, on which a new Board was chosen.

3. The II-d general assembly of the delegates of the League of summer resorts of the voivodeship of Cracow.

4. Conference, concerning the afforestation of the district of Poznań, initiated by the Bureau of regional planning.

With regard to the discussion on the necessity of creating an international sign of the protection of nature, in order to indicate in the field objects of protection, new projects have been presented (figs 11—15 on page 34—35). Some of them can be also used as publications vignettes.

In November 1938 took place in Poznań an exposition of the old Polish graphic of hunting. The oldest design of hunters exposed, executed on clay-terreen, was found in the excavations in Biskupin, 700 — 400 years before Jesus Christ.

---



---

## S P I S T R E Ś C I

	Str.
A. Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz państwowych . . . . .	1
B. Parki Narodowe:	
Park Narodowy Tatrzański i jego otoczenie . . . . .	3
Park Narodowy w Pieninach . . . . .	9
Park Narodowy w Białowieży . . . . .	11
C. Rezerваты . . . . .	12
D. Pomniki przyrody i historii:	
1. Ochrona roślin . . . . .	15
2. Ochrona zwierząt . . . . .	18
3. Ochrona krajobrazu . . . . .	21
4. Niszczenie przyrody . . . . .	23
E. Kronika:	
Nekrologi . . . . .	24
Sprawy organizacyjne . . . . .	25
Sprawy propagandowe . . . . .	34
Różne . . . . .	37
F. Wiadomości z zagranicy . . . . .	37
G. Przegląd bibliograficzny:	
Nadesłane wydawnictwa polskie . . . . .	40
Summary . . . . .	41